Pro [illegible]ticos Missis nempe
Fidelium [illegible] Ad [illegible]
[illegible] Laurentius [illegible]

Reflectio

Campan[illegible] [illegible]
[illegible]

Ex Libris Rmi [illegible] in Christo
Patris Laurentij [illegible]

[illegible]

[illegible]

16.

20 cent.

Hujus Libelli conceditur si
plex Usus. M. V. P. Laurentio Che
ki :

Fr. Cantig Winanski
S. A. m
Fr

SAMA TRESC
NAUKI

Chrześćiańskiey Katolickiey cała z teraznieyszemi dyssydentami kontrowersya krótko á jaśnie na pożytek wszelkiego stanu ludźi zamykajaca.

Przez

X. GODEFRIDA HANNENBERGA
Societatis JESU *Theologa Zebrana.*

Także.

KATECHIZM

Albo Nauka Chrześćiańska, dla wygody tak dźieći małych iako y dorosłych ludźi, nie tylko prostego, ale też y godnieyszego stanu,

Przez

X. FRANCISZKA KOCZOROWSKIEGO
Societatis JESU *Theologa,*
Do druku za dozwoleniem *Starszych*

PODANA.

A znowu razem przedrukowane.
Z Przydatkiem przykładow służących na Katechizmowe nauki y Bulli Papieskiey, od OYCA S. teraznieyszego BENEDYKTA XIV. wydaney o miewaniu Katechizmu.

W KALISZU
w Drukarni J. K. M. Coll. Societatis JESU.
Roku 1755.

APPROBATIO LOCI ORDINARII.

Librum, cui Titulus, Theologia Controversa, totã fidei Christianæ Catholicæ Doctrinam, succinctè & dilucid complectens, ab Admodum R. Patr GODEFRIDO HANNENBERG *Societatis JESU* Professore conscriptum, quoniam Fidei Orthodoxæ & bonis Moribus minimè adversatur, sed potiùs salutarem de modernis Fidei Controversiis Doctrinam, breviter, clarè, ac solidè enucleatam in se continet, ut typô excudatur, jurisque publici fiat, ad Spiritual Fidelium emolumentum, dignum censeo. In quorum fidem, manum mean appono. Datum Posnaniæ, ad Ecclesiam Cathedralem 11. Januarij 1723.

CAROLUS ŁODZIA PONINSKI,
Ecclesiarum Cathedralis Posnaniensis & Parochialis Wschovensis Præpositus, & Administrator Generalis Episcopatus Posnaniensis. *mp*

PRZEDMOWA.

ZE iuż tak wiele od godnych uczonych y świątobliwych Osob, dla pożytku dusz ludzkich wydanych, z prassy drukarskiey wyszło Katechizmow; z ktorych iedne, wszystko á wszystko cokolwiek się tycze Wiary Chrześciańskiey obszernie y doskonale w sobie zamykaia; drugie dla łatwieyszego samych dzieci y ludzi prostych poięcia, niektore tylko Wiary Swiętey taiemnice wykładaia. Ja zaś tu, obrałem średni sposob, y przeto pominąwszy wiele Wiary Swietey Artykułow, ktorych wiadomość iako nie wszystkim ludziom koniecznie potrzebna, tak samym uczonym zostawiona. Umysliłem, iako naykrotszy Katechizm ku dobru dusz ludzkich do druku podać, iednak w iego krotkości, to wszystko zebrać, cokolwiek każdemu Chreściańskiemu człowiekowi do wiadomości potrzebnego być sądziłem; á zatym nie tylko dzieci y samo prostactwo, ale też dorosli y poiętnieysi, za łaską Boską, będą się mieli czego nauczyć, z niemałym dusz swoich (iako się spodziewam) pożytkiem. Ktoby zaś chciał, dla samych tylko dzieci y prostszych ludzi, wybrać

pytania, te się znayduią z takowym znakiem ✲ *ale gdźie tenże sam znak iest powtorzony* ✲ ✲ *tam te są Artykuły, ktore każdemu, by nayprostszemu iakikolwiek rozum maiacemu pod utrata zbawienia wiedźieć y wierzyć należy, y przeto bez wiadomośći tych taiemnic, y Wiary o nich przez Akt rozumu uczynioney, żaden do spowiedźi y innych Sakramentow nie ma być przypuszczony, dla czego rzecz wielce iest potrzebna, żeby Spowiednicy o tych Artykułach penitentow swoich nie tylko nauczyli, ale im też tak dopomogli, iżby o nich Akt Wiary Boskiey nadprzyrodzony uczynić umieli y uczynili, na co się podaie sposob* Numero 200.

Do tego dodaie się ta przestroga, że ta przemowa Katechizmowa należy do drugiey Częśći, lubo się tu z poczatku kładźie, gdyż pierwsza Część żadney przemowy nie ma, ktora pierwey tu dla tego położona że dawnośćią wydania, y obszernośćią przechodźi tę druga; obie zaś wielkiey wagi być powinny, ile od wielkich obie Teologow wydane, tak ta wtora, do ktorey szczegulnie ta przemowa stosuie się, wydana od W. X. Franciszka Koczorowskiego Societatis JESU, *o ktorym w te słowa na ten czas ieszcze żyiącym, pisze* W. X. Niesiecki *w drugim Tomie Korony Polskiey,* że do Zákonu *Sociecatis JESU* wstąpi-

wszy,

wſzy, w nim po traktowanych przez lát cztery w Rzymie Theologicznych naukach powrociwſzy do Oyczyzny, naprzod Filozoficzną w Kaliſzu, á potym Teologiczną w Poznaniu przez lat ośm Katedrę zawołany Profeſsor, godnie piaſtował. Rządźi temi czaſy Rektorem *Collegium* Krakowſkie Swiętego Piotra. Jeſt w druku we dwoch jego Kazaniach, wielki Patryarcha BENEDYKT Swięty &c. wychwalony w Sandomirzu, in Folio 1734. 2do Katechizm, albo Nauka Crześćiańſka &c. w Sándomirzu 1734. in 8vo. *Ta Kśiąſzka roku* 1735. *na Francuſki język przełożona. Potym zaś roku* 1737. *podał do druku kilka Kazań o Swiętym Tomaſzu Doktorze Anielſkim, Pod tytułem: Słońce Akwinatyczne &c. w Kaliſzu in 4to. Na rok* 1742. *y* 1743. *wydał dwie Kśiąſzki oſobliwych ciekawości pełne, pod tytułem; Kalendarzy politycznych &c. w Lublinie in* 12*mo. Po Rektorſtwie Krakowſkim, rządził Rektorem* Collegium *Jaroſławſkie N. P. MARYI w polu, po nim, objął Rektorſtwo Lubelſkie, pod ktory czas Roku Pańſkiego* 1743. *dnia* 25. *Márca w dźień Zwiaſtowania N. P. M. (czego ſobie ſzczegulnie życzył będąc oſobliwiey do tey tajemni-*

jemnicy nabożnym, pod ktorey tytułem Kongregacya przez lat 10. w Poznaniu z wielkim pożytkiem zbawiennym dyrygował (z ciała tego smiertelnego, na wolnosć Synow Boſkich wyſzedł, przeżywſzy lat 55. w Zakonie 39.

Pierwſza też Część pod tytułem Sama Treść Nauki, Chrześciańſkiey *wydana, Autorá ma wielce wſławionego, tak Profeſſorſka Nauką na Filozoficznych y Theologicznych Katedrach, iako też wydaniem wielu Ksiąg, z ktorych w Kaliſkiey Drukarni ſą wydane Księgi niektore tegoż Autora, procz innych gdźieindźiey wydrukowanych oſobliwie kontrowerſya cała z terazniejſzemi dyſsydentami dokładnie wyrażaiących, z ktorych niektore Ksiąſzki troiakim ięzykiem ſą wydane, to ieſt Łacińſkim, Polſkim, Niemieckim, iako y ta ſama, ktora tu ſię kładźię tak wydana ieſt. Po zakończoney Theologii w Poznaniu naznaczony na Rektorſtwo Kaliſkie wiele* Collegio *temu w odnowieniu jego ozdoby przyczynił, y na tymże Rektorſtwie żyćie pełne zaſług zakończył Roku 1729. dnia 31. Paźdźiernika, przeżywſzy lat 49. w Zakonie* Soc: JESU, 33. *tych tedy obu Autorow Ksiąſzki dla wielkiego dobrą duſz ludzkich ſą złączone zſobą, boć lubo by było doſyć wyuczyć na Katechizmie tych pytania y odpowiedźi ktore druga Część*

wyra-

wyraża osobliwie zaś tych ktore tym znakiem ✿ są wyrażone według przestrogi wyżey daney, atoli że niegdy trafi się taka okoliczność, że trzeba dotknąć y kontrowersyi, więc ta cała krotko á jaśnie w pierwszey Części zamyka się. Ze zaś w podobney materyi obu Książek trafiło się że też same nayduią się pytania, dla tego powtarzaią się niektore, dla zupełney edycyi według Exemplarzow od Autorow wydanych. Ponieważ też życzono sobie, żeby mogły być dodane przykłady do Nauk Katechizmowych, dla tego osobno w innej Części, pod tytułem Zwierćiadło nowe przykładow rozmaitych wydrukowane są. Wyraża się tedy na końcu pomienioney Kśiąszki, ktore przykłady do iakiey Nauki Chrześćiańskiey stosuią się, co samo wyrażone iest przy regestrach obu Części Katechizmowych na końcu także tey Kśiąszki, gdźie też Approbacya drugiey Części dodana jest. Tu zaś nastęuiacey pierwszey Części położyła się Approbacya dana do tey Kśiąszki w łacińskim języku wydaney, á potwierdzona przy wydaniu jey polskim językiem.

Venerabilibus Fratribus, Patriarchis, Primatibus, Archiepiſcopis, & Epiſcopis.

BENEDICTUS PAPA XIV.

Venerabiles Fratres, ſalutem, & Apoſtolicam Benedictionem.

ETſi minimè Nobis dubitandum ſit omnes, quibus animarum cura credita eſt: Vosque præſertim, Venerabil: Fratres, ad Apoſtolatus Officium evectos atque in Prælationis faſtigio à DEO conſtitutos, in id potiſſimum ſollicitudinem intendere, ut Chriſtianus Populus cæleſtis Doctrinæ pabulo enutritus, & rudimentis Fidei ſaluberrimè inſtructus in ſemitam Mandatorum Domini, facem vobis præferentibus, feliciter dirigatur: temperare tamen non poſſumus, quin vos ipſos Noſtræ Authoritatis, ac Paternæ Dilectionis ſtimulis excitemus ad tam pium, tamque ſalutare opus Doctrinæ Chriſtianæ impenſiore cura provehendum, ſublatis iis impedimentis, quæ animarum ſaluti adverſantur.

Quia vero ſcientibus legem loquimur,

mur, & vigiles Ecclesiarum hortamur Antistites, quibus nec Pietatis, nec alia Sacrarum Literarum desunt præsidia; supervacaneum ducimus plurimis urgere argumentis non satis esse ad cælestem Beatitudinem assequendam confusim, & involutè credere à DEO revelata, & ab Ecclesia Catholica proposita Mysteria; sed hanc cælestem Doctrinam divinitùs traditam, & quæ ex auditu concipitur, Doctoris legitimi, ac fidelis ministerio ita esse accipiendam, ut singillatim illius capita explicentur, & eorum aliqua necessitate *medii*, aliqua verò necessitate *præcepti* Fidelibus ad credendum proponantur. Præterea licet per Fidem justificari dicamur, cum ea sit humanæ salutis initium, & fundamentum; ad futuram tamen, quam inquirimus, Civitatem, ut pervenire aliquando mereamur, satis compertum est, solam Fidem non sufficere; sed viam nosse, constanterque tenere oportere, nempe præcepta DEI, & Ecclesiæ, tum virtutes, quas prosequi, tum vitia, quæ studiosè declinare debemus. Quæ quidem omnia cum primis Catholicæ Fidei Rudimentis, sive *Doctrinâ*, ut ajunt, *Christianâ*, continean-

neantur; Epiſcopalis muneris exigit ratio, ut illa in ſingulis Diæceſibus, & ubique locorum rectè atque ex ordine explicetur; nec poſse Epiſcopos ſine tacito conſcientiæ convitio illam negligere, ſed in hoc opus maximè neceſsarium omnem curam, diligentiam conferre debere.

Id tamen oneris non ita Epiſcopo impoſitum eſse intelligimus, ut ipſe per ſe Doctrinæ Chriſtianæ ſemper interſit, pueros interroget, & Myſteria Fidei, quàm profitemur, aperiat. Nimium quippe novimus, in Paſtoralis ſollicitudinis munere prægravari Apoſtolicæ ſervitutis ſarcinam, ac planè intelleximus, cum Anconitanam primùm, tum deinde Bononienſem Eccleſiam regeremus, multis, variisque curarum veluti fluctibus jactari præſulem ſuo ſatis muneri facere cupientem. Id verò futurum affirmamus, ſi Epiſcopus alieno etiam à Viſitatione Diæceſis tempore, quandoque adſit ubi doctrina traditur Chriſtiano homine digna, pueros, puellasque de rebus antea auditis ſciſcitetur, ac Myſteria noſtræ Religionis evolvat, & annuciet: Paſtoris operam in maximam crediti ſibi Gregis utilitatem ceſsuram, ejusdemque exem-

exemplum alios excitaturum ad Vineam Domini Sabaoth pro viribus excolendam.

Hanc administrandæ Ecclesiæ quasi legem sibi dixerunt nedum veteres, sed recentiores etiam præsules Beatorum Civium albo adscripti; Carolus nempe Borromæus, Franciscus Salesius; Turribius Alexander Sauli, quorum aliqui (ut literis consignatum est) cum gravioribus distenti, atque impediti curis, adesse coram non possent, operæ, ac diligentiæ suæ Vicarium aliquem ex Canonicis, aut ex Sacerdotibus designabant, qui, susceptis Pastoralis Ministerii partibus, Adolescentulos ad omnia Religionis Officia Fidei elementis informarent.

Optimum ergo, & ad profectum animarum maximè accommodatum erit Antistitis exemplum, si, quod antea dictum est, id omni tempore, præsertim verò dum obit Diæcesim, in singulis Paræciis impleverit. Sed ut quisque facilè conjiciet, ad hoc vires ejus non suppetunt. Ideoque ut propositum assequatur, necesse est, diligentiâ, quantâ potest maximâ, curet, ne in aliis, quos tam laudabilis, tamq; fructuosi operis Vica-

rios,

rios conſtituit, ſtudium, ac ſedulitas deſideretur.

Duo potiſſimum onera à Tridentina Synodo Curatoribus animarum ſunt impoſita: alterum ut Feſtis diebus de rebus divinis ſermonem ad Populum habeant; alterum, ut pueros, & rudiores quosque divinæ legis, Fideique rudimentis informent. Si ſtatis diebus eam Parochi concionem habebunt, quæ non perſvaſibilibus humanæ Sapientiæ verbis obſtrepat auribus, ſed captui Auditorum accommodata in eorum animos oſtenſione ſpiritus illabatur; ſi Myſterium aliquod annunciabunt, inprimis verò quod eo tempore Eccleſia recolit, ea differentes, quæ ad virtutem incitamento ſint, & ad vitia fugienda, graviora præſertim, & quæ fædiûs graſsantur in populo; ſi diebus ipſis (hoc enim pariter debent ſuo muneri) pueros tanquam infantes modo genitos nutriant Doctrinæ lacte, nunc hos, nunc illos interrogando dubia, atque involuta explicando; ſi demum cum Apoſtolo attendant lectioni, exhortationi, & doctrinæ, ut perfectus ſit homo DEI & ad omne opus bonum inſtructus, fas eſt credere, exitum optatis reſpondere poſse, &

popu-

populum acceptabilem ſectatorem bonorum operum facile extiturum.

Verùm ſatis experientiâ compertum eſt, imparem eſse ſolius Parochi laborem; cum nequeat unus omnes inſtruere, ubi Doctoris diligentiam numerus vincit. Quoties tamen Epiſcopus toto animo, ac ſtudio in Eccleſiam ſibi commiſſam incumbat, nunquam neceſſariis & opportunis deſtituetur auxiliis. Semper enim invenias, qui tonſura initiari, qui per minorum, qui per ſacrorum Ordinum gradus ad Sacerdotii faſtigium promoveri, qui denique ad Eccleſiaſtica Beneficia viam ſibi munire ſtudeant. Graviſſimis idcirco verbis (& vobis facta reſpondeant) affirmet Epiſcopus, nunquam ſe facturum, ut tonſurâ inauguret grandiores ætate, aut Minores, præſertim verò Majores, Ordines iis conferat, qui in tradenda Chriſtiana Doctrina operam ſuam Parochis commodare neglexerint. Hunc porro Clericorum numerum idem Epiſcopus in ſingulas ſuæ Civitatis, & Diæceſis Parochias aptè diſtribuat, & eorum aliquos determinatæ Eccleſiæ adſcribat. Denunciet præterea, ac fidem præſtet, in conferendo Parochi-

rum, & aliorum Beneficiorum jure, plurimum apud ſe ponderis,& momenti habiturum ſtudium, & diligentiam in hoc opus à Clericis collatam: atque ita re ipſa conſtabit, non Rectori tantùm impoſitum eſse docendi munus, ſed plures illi præſto eſse, ut omnes Officij ſui numeros cumulatè implere poſſit.

Hiſ accedit, Sacris Apoſtolicis Conſtitutionibus, & ſeptimâ præſertim felic: record: LEONIS X. Prædeceſsoris Noſtri editâ in Concilio Lateranensi, ſaluberrimè cautum fuiſse, ut tam Ludimagiſtri, diſcipulos ſuos, quàm Piiæ Fæminæ Puellas inſtituentes, ſanâ, & incorruptâ Doctrinâ (Epiſcopo id potiſſimum urgente) tanquam pabulo vitæ nutriant, & confirment. Conſtat etiam, ipſum Epiſcopum poſse, ac debere Sacris Oratoribus, quàm diligentiſſimè commendare, ut pro concione in Parentum aures, animosque ingerant, ſuâ inter eſse Myſteriis noſtræ Religionis ſuſceptam prolem imbuere: & ſi ad id minus idonei fuerint, Filios in Eccleſiam adduci oportere, in qua divinæ legis præcepta explicantur. Pluribus itidem in locis pia, ac laudabilis, & ubi non ſit recepta in-

inducenda consvetudo invaluit, ut Parocho idem munus persequenti auxilium ferant Laici tum viri, tum mulieres in Christiana institutione veluti adjutricem operam navantes, qui audiunt pueros, ac puellas Orationem Dominicam, Angelicam Salutationem, Symbolum Apostolorum, aliaque id genus memoriter pronuntiantes. Alibi quoque Sodalitia erecta sunt quorum cura in explicanda Christianæ Religionis disciplina versatur, & quorum institutũ nedum meritis laudibûs cumulat san: mem. PIUS V. in sua Constitutione, quæ incipit: *Ex debito*; sed in omnibus etiam Diæcesibus propagari enixè exposcit. Quæ quidem omnia in unum collecta, si sedulò perpendantur, certum omnibus, atque exploratum erit, ubi multa sit messis, paucos nequaquam esse operarios, nec eos deesse, qui parvulis panem petentibus frangant.

Sed quia compertum est, non solum Adolescentulos illosque qui confirmata sunt jam ætate in divinarum rerum ignoratione versari, sed etiam viros, ipsosque senes salutaris Doctrinæ esse omninò expertes; vel quia nunquam illam perceperunt, vel jamdiu perceptam pau-

latim delevit oblivio: huic etiam malo provida Epiſcoporum occurret vigilantia, ſi operis ſui Vicarios cogent, quæ parata ſunt remedia, ſedulò adhibere.

Ut autem ab ijs, qui in prima ſunt ætate ſermo inſtituatur; ad Sacram Euchariſtiam, & Confirmationem admitti plures poſtulant. Pauci enim enixam hanc voluntatem, ac ferè impatiens ſtudium non præſeferunt. Moneat igitur Epiſcopus Parochos, eisque diſtrictè præcipiat, ne quis eorum Sacrum Euchariſtiæ Sacramentum adminiſtret, & *Schedulam*, ut ajunt, Confirmationis iìs tradat, qui graviora Fidei, & Doctrinæ capita, & Sacramenti virtutem, & vim ignorent: vel quia parum in hoc Tyrocinio profecerint, vel quia ea neglexerint audire, quæ ad hujusmodi Sacramenta piè ritèque ſuſcipienda ſtatis temporibus tradita ſunt. Hoc ſanè pacto primæ ætati ſatis videri poteſt conſultum.

Si verò loquamur de Adoleſcentia, quoniam unusquisque proprium donum habet ex DEO, uſu ſatis conſtat, alios Eccleſiaſticæ, alios verò ſæcularis vitæ rationem inire. De primo hominum genere verba jam fecimus, cum de iìs agere-

geremus, qui Ordinibus initiari volunt, id unum addi poſse videtur, rem fore magni commodi, multæque utilitatis plenam, ſi qui ſe ſiſtunt examini, eos Præſul potiſſimùm interroget de iis, quibus Chriſtiani hominis ſcientia continetur. Et enim magiſtra rerum experientia edocuit, ex his aliquos, tametsi latini ſermonis nitore, & elegantiâ excultos, in ſcientiarum curriculo liberaliter inſtitutos, & quæ ad Ordines pertinent apprimè callentes, de doctrinâ tamen Chriſtianâ percontanti parum aut nihil appoſitè reſpondere.

Si autem ad eos, qui in ſæculo degunt, mentis aciem convertimus, palam fit, illos ut plurimum Sacri conjugii fædera inire. Verùm cùm Matrimonio jungendi non ſint, ſi Parochus, ut debet, prius interrogando deprehenderit Marem, ſeu Fæminam, quæ ad ſalutem neceſſaria ſunt, ignorare; vix tantæ, ac tam luctuosæ ignorantiæ locum relinquet Epiſcopus, qui Paſtores animarum admoneat Officij ſui & huic ſi deſint, negligentiæ repetat pænas.

Omnes denique omnium ætatum, atque ordinum homines ſolent identidem

sordes animæ Pænitentiæ Sacramento detergere. Curabit itaque Episcopus, ut Sacerdos excipiens Confessiones fixum illud, immotumq; animo semper habeat, invalidam esse Absolutionem Sacramentalem, quam quis ignoranti res necessarias necessitate *medii* impertitur, nec posse homines DEO per hujusmodi Sacramentum reconciliari, nisi prius excussâ hujus ignorantiæ caligine, ad agnitionem Fidei educantur. Sedulo etiam animadvertet Confessarius in aliud tempus reijciendam esse Absolutionem illius, qui necessaria necessitate *præcepti* suo vitio nescit; & eo quandoq; casu Pænitentem absolvi posse, quo se vincibilis hujus ignorantiæ reum agnoscat, & accuset ac intimè dolens, tum à DEO veniã precetur, tum Confessario seriò promittat, operam se impensè daturum, quâ Divinæ Gratiæ præsidio discat etiam necessaria necessitate *præcepti*.

Hanc professò Christiani populi instituendi rationem si Pastores sibi proposuerunt, si eorum consilia, labores, & studia ad propositam methodum duxerint referenda; sperare fas est, fide, & opere Gregem ita in dies profecturum, ut coædifi-

dificetur in habitaculum DEI in Spiritu Sancto.

At vero cum maximi momenti ea res sit, nullaque alia ad DEI Gloriam, & ad animarum salutem utilius instituta, mirari nemo debet, quod plurima passim objiciantur impedimenta. Sitæ quandoque, sunt in agro parvæ, humilesque Ecclesiæ, aliæ Parochiali proximæ, aliæ vero longo intervallo disjunctæ, ad quas diebus Festis Patres familias una cum liberis accedunt Sacerdotem Sacris operantem audituri; ex quo fit, ut suæ Parochiæ nunquam ferè intersint, nec ullum de Mysterijs Fidei, de Præceptis, de Sacramentis verbum accipiant. Episcopus huic malo occurret, suamque objiciet Authoritatem. Et primò quidem quoad parvas Ecclesias Parochiali proximas expressa lege caveatur, ne quis antea Sacrificium faciat, quàm Parochus Missam celebraverit, sermonem habuerit, cæterasque sui muneris partes absolverit. Hoc enim pacto Ecclesia Parochialis confluentium Parochianorum numero celebrabitur. Quo vero ad parvas Ecclesias à Parochiali longè sepositas, cum difficile admodum sit, Parochianos ob locorum

diſtantiam, longum iter, atque aſperum, hyemali præſertim tempore, cum pluviæ inundant, Parochialem adire, ibique Divinis Officijs interâſse, relicte Eccleſiâ proximiore: decern t Epiſcopus, gravibus etiam ſtatutis pænis, quod Sacerdotes ibi operántes Chriſtianæ Doctrinæ ſummam Populo tradant, Divinamque legem annuncient. Monendus tamen eſt Parochus, ne alienæ operæ nimium tribuat, ſed videat ipſe quo loco res ſint, cum pueri Sacramentum Euchariſtiæ, & Confirmationis, alii vero Matrimonii ſibi adminiſtrari expoſcant.

Præterea ſua etiam Urbes habent impedimenta. Sæpe enim contingit, in alijs Eccleſijs, ac præſertim Regularium, ſolemni ritu, magnâque Populi frequentiâ, Feſtum aliquem diem celebrari: ideoque ſi in Eccleſia Parochiali, ſummo manè, aut ſtatim à prandio Catechiſmus habeatur; aut nemo, aut pauci admodum ſunt, qui eidem Catechiſmo interſint, quique præſcriptas horas non cauſentur. Sin verò captentur horæ Civitatis commodo magis appoſitæ, uſu compertum eſt, Populū ad Eccleſiam confluere, in qua Feſtus dies agitur, & celebritate pompæ

ille-

illectum, Doctrinam Christianam non sine gravi animæ detrimento deserere. In hoc articulo quia certa, & communis regula præscribi non potest, id totum relictum esse volumus prudentiæ vigilis Ecclesiæ Antistitis, qui attenta loci, temporis, personarum qualitate, expensisque rerum omnium momentis ita studeat solemnis diei celebritatem cum Doctrina Christiana componere, ne alteri altera sit impedimento. Quod si Regulares & Exempti contradixerint, & sanctum hoc Doctrinæ opus licet ab Episcopis prius admoniti, suis functionibus perturbare præsumpserint; Nostram locorum Ordinariis Authoritatem, quâ potimur in exemptos, pollicemur; nec alia pontificiæ vigilantiæ deerunt remedia, ne Parochiales Ecclesiæ debitis fraudentur obsequiis.

Plurimum quoque ad Christiani Populi institutionem conferre poterit, si visitatores eligantur, quorum alii Civitatem, alii Diæcesim lustrantes, omnia sedulò inquirant, ut certior factus Episcopus, pro meritis cujusque Pastoris aut præmia decernat, aut pænas.

CLEMENTIS PAPÆ VIII. aliorũ que prædecessorũ nostrorũ vestigiis inhæ-

rentes hortamur in Domino, & enixe commendamus, in Doctrina Christiana tradenda adhiberi libellum de' Clementis ejusdem mandato à Cardinali Bellarmino conscriptum, mox in deputata Congregatione diligenter examinatum, & Approbatum; ac denique ab eodem Clemente in lucem eo saluberrimo consilio edi jussum, ut unus deinceps, idemque modus in docendo, & discendo Christianam Doctrinã ab omnibus teneretur. Nihil hac uniformitate optabilius; nihil ad præcavendos, qui in multiplicem Catechismorum varietatem irrepere possent errores, conducibilius, atque opportunius. Sicubi verò contingat ob peculiares religionum necessitates alium quempiam adhiberi forè libellum; sedulò invigilandum erit, nequid ille contineat, nequid in eum unquam inducatur à Catholica veritate absonum. Curandum insuper, ut in eo fidei dogmata clarè, & dilucidè sint explicata, additis si quæ desunt necessarijs, ac sublatis quæ redundant. Brevis enim, & univoca docendi methodus multum prodesse solet ad faciliorem interrogationem, cum quis periculum facit progressus puerorum. Comple-

plectatur liber hujusmodi etiam Fidei, Spei, & Charitatis Actus, quos rectè ſcienterque compoſitos eſse, minime dubitandum. Sed ſi aliter ſe res habeat caſtigati emendato prælo donentur. Actus prædicti paucis potius, quàm multis verbis efferri gaudent; dum illis tamen tota vis, & natura virtutis explicetur. Et quia Chriſtianam Religionem profitenti maximè necesſaria eſt conſvetudo, & exercitatio ſæpius eliciendi dictos Actus; idcircò ne illorum uſus circumſcribatur anguſtis finibus, & exiguo numero à quibusdam ſingulis annis præfinito; Epiſcopus ſuæ non minus, quàm alienæ ſalutis ſtudioſus, providè ſtatuat, ut in Parochijs tum Urbis, tum Diæceſis Rectores animarum poſt Miſsam Feſto die celebratam, ſtatim ante Aram provoluti, clarâ, & intelligibili voce dictos virtutum Actus eliciant, & præire ſatagant populo, verba ab ipſis prolata devotè reddituro. Hoc enim pacto Fideles ſenſim illos memoriæ mandabunt, & aſsueſcent nedum Feſtis, ſed alijs etiam diebus in hac pia exercitatione verſari.

Saluberrimas has erudiendi Gregis rationes, quas vobis Ven: Fratres, per hæc Apoſtolica ſcripta notas eſse vo-

lumus, quisque Veſtrûm facilè intelliget, conſonas eſse *Monitis noſtris Paſtoralibus* prælo jam demandatis, cum Sponſam noſtram Bononienſem Eccleſiã Paternâ Charitate cominus ampleſteremur: illasque præterea ex Pontificiis Conſtitutionibus hauſtas eſse, & ſpectabilium Antiſtitum teſtimonio, & exemplo comprobatas. Quia verò maximam inde utilitatem proficiſci experimento cognovimus; quo majori poſſumus ſtudio vos hortamur; & admonemus, ac per viſcera miſericordiæ DEI noſtri enixè obteſtamur, ut pro injuncto vobis Paſtoralis Miniſterij debito præmiſsorum executioni, ſtrenuo conſtantique animo incumbatis: ſedulo recogitantes, quidquid laboris, ſtudij, ac vigilantiæ in huncſcopum collatum fuerit, Deum omnium Bonorum Datorem uberi mercede retributurum; & Apoſtolicam Benedictionem ex animo vobis impertimur. Datum Romæ apud Sanctam MARIAM Majorem die VII. *Februarii*, MDCCXLII. Pontificatus noſtri Annô ſecundô.

Na-

Nauka Chrześćiańſka dźieli śię na 5. Rozdźiałow. W pierwſzym traktuiemy o wierze Chrześćiańſkiey. W drugim o Nadźiei. W trzecim o miłości Boga, y o dźieśiaćiu przykazaniach. W czwartym o Sakramentach. W piątym o powinnośćiach ſprawiedliwośći Chrześćiańſkiey.

ROZDZIAŁ PIERWZY.

O Wierze Chrześćiańſkiey.

§ I.

Pytanie. *Co ieſt Wiara Chrześćiańſka?*

Odpowiedź. JEſt dar Boſki, ktorym człowiek objaśniony, mocno wierzy temu wſzyſtkiemu, cokolwiek BOG objawił, y nam przez Kośćioł do wierzenia podał.

Pyt. *Czyli BOG przez ſamego ſiebie objawia każdemu człowiekowi Chrześćiańſkiemu to, co wſzyſcy wierzyć maią?*

Odp. Nie: ale tylko tym ktorym álbo zlecił urząd piſania ſłowa Bożego; albo poruczył

Rzą-

Rzady Duchowne trzody swoiey, iako to Apostołom y ich porzadnym następcom, albo Kośćiołowi: innym zaś podaie BOG Artykuły Wiary przez Kośćioł swoy.

Pyt. *Co tego za fundament?*

Odp. 1. Z Pisma Swiętego, gdźie Apostołom tylko, w tey mierze y Rzadcom Kośćioła, Ducha Swiętego przyobiecano: *Wam dano iest wiedźieć taiemnice Krolestwa Boskiego, innym zaś przez podobieństwa.* Luc: 8. v. 10. *y Pilnuyćie sami siebie y wszystkiey trzody, nad ktorą was Duch Swięty postanowił Biskupami, abyśćie rządźili Kośćioł Boży.* Act: 20. v. 28. I. jeszcze: *Dawam Ducha prawdy, ktorego świat przyiąć nie może, bo go nie widźi ani go zna lecz wy znacie go, bo u was mieszkać będźie y w was będźie.* Joann: 14. v. 17.

2. Z doświadczenia: dla tego bowiem, tyle y tak rożnych namnożyło się Sekt y niedowiarstwa, iż się znayduią tacy, ktorzy tak wierzyć y Pismo Swięte tłumaczyć śmieią, jako się każdemu wedle swego prywatnego Ducha zamarzy.

Pyt. *Możeli Kośćioł Chrystusow pobłądźić, podaiąc co do wierzenia?*

Odp. Tak to iest rzecz niepodobna, iako niepodobna iest, żeby Chrystus w obietnicach swoich miał kogo zwieść, albo sam być omylon.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo przyobiecał u Jana Swiętego w Roz-

Rozdźiale 14. v. 16. *Prośić będę Oyca, á da wam inſzego poćieſzyćiela, żeby z wami mieſzkał na wieki. Ducha prawdy, on was wſzyſtkiego uauczy, y przypomni wam wſzyſtko.* I. u Matth: c. 16. v. 18. *Tyś ieſt Piotr, y ná tey Opoce zbuduię Kośćioł moy, á bramy piekielne nie przemogą przećiw niemu.* Y przeto Paweł Swięty nazywa Kośćioł Boży: *Filarem y utwierdzeniem prawdy* 1. Tim: 3. v. 15.

Gdyby zaś Kośćioł Chryſtuſow miał pobłądźić, tym ſamym niemiałby przytomnośći Ducha Swiętego; przemogły by przeciw niemu bramy piekielne; nie był by na gruntowney opoce, ale na piaſku zbudowany; ;nie Filarem y utwierdzeniem prawdy lecz ſzkołą fałſzow y kłamſtwa.

Pyt. Ale kogo przez ten Kośćioł, ktory nam Imieniem Boſkim, nieomylną do wierzenia podaie prawdę, rozumiemy?

Odp. Rozumiemy głowę y oſobliwſze ciała miſtycznego Chryſtuſowego członki, to ieſt, Biſkupa Rzymſkiego PAPIEZA, y powſzechne Biſkupow *Concilium*: iako niżey obaczymy.

Pyt. Co za zdanie o tym Oycow Swiętych?

Odp. Swięty Auguſtyn w liśćie 162. *Concilium* powſzechne należycie zgromadzone nazywa *Oſtatnim Kośćioła rozſądkiem, na ktory ktokolwiek nieprzyſtaie, ma być za Heretyka miany:* Cyrillus lib: 1. de Trin: *Boſkim y nayświętszym wyrokiem.* Grzegorz Wielki L. 1. Epiſt.

24.

24. powiada. *iż tak czcił 4. przednieyſze* Concilia, *iak 4. Ewangelie.*

Pyt. *Coby odpowiedźieć Lutrom y Kalwinom, kiedy twierdzą, że y oni ſą Kośćiołem Chrześćiańſkim?*

Odp. Lecz nie owym, ktoremu Chryſtus Aſsyſtencyą Ducha Swiętego przyobiecał, y ktorego *Mat:* 18. ſłuchać rozkazał, á zatym nie Chryſtuſowym Kośćiołem.

Pyt. *A to czemu?*

Odp. Albowiem, ponieważ Chryſtus przyobiecał, że Kośćioł iego, miał być od czaſow Apoſtolſkich, nieuſtannie aż do ſkończenia świata, przez Ducha Swiętego rządzonym? ponieważ chciał aby go zawſze ſłuchano? ponieważ poſtanowił, że miał trwać uſtawicznie, y przez piekielne nawet bramy nie być przekonanym *Mat*. 16. Toć jawna, iż przez Kośćioł Chryſtuſow nie może ſię inne rozumieć zgromadzenie, tylko ktore od czaſow Apoſtolſkich, nieprzerwanym Biſkupow naſtępowaniem, bez przeſtanku aż do dźiś dnia trwa. Jaki, że ſam ieſt Kośćioł Rzymſki, niżey ſię pokaże. Luterſtwo zaś y Kalwińſtwo, dopiero dwieśćie lat rachuie.

A do tego, ktoby rozumny dał ſobie wyperswadować, żeby ten miał byc Kośćioł u Dyſsydentow, ktorego Chryſtus ſłuchać roſkazał, gdźie żadney nie maſz Duchowney głowy, żadnego w Kontrowerſyach do Wiary należacych Sędźiego; gdźie jaki taki z byſtrzey-

ſtrzeyſzych, wykładaiąc Pismo według rozumu y upodobania ſwego, chce rzadźić, á żaden poddaiąc rozſądek ſwoy, posłuſznym być nie chce? Kto uwierzy, że tey gromadźie Duch Swięty przyobiecany, w ktorey tyle prawie ieſt przeciwnych o Pismie Swiętym zdania, ile głow; tyle prawie niezgodnych Artykułow, ile Paſterzow?

§ II.

Pyt. *Co w Wierze Chrześciańſkiey wierzyć mamy?*

Odp. 1. *Przyſtępuiący do BOGA powinien naprzod wierzyć, iż BOG ieſt, á że ieſt odaawcą tym ktorzy go ſzukaią:* Hebr. 11. v. 6.

2. Wierzyć powinien, że ieden ieſt BOG w naturze ſwoiey, á trzy Oſoby Boſkie z połwieczne z połrowne, to ieſt, BOG Oyciec, Syn, y Duch Swięty.

3. Ze wtora Oſoba Troyce Przenayświętſzey, to ieſt, Syn Boſki, wźiął na ſię naturę ludzką, á zatym, że Chryſtus JEZUS Odkupiciel naſz, ieſt Bogiem oraz y człowiekiem. A,to wſzyſtko, po doſtatecznym Ewangelii Swietey ogłoſzeniu,tak koniecznie wierzyć potrzeba, (według poſpolitſzego uczonych zdania] iż nikogo niewiadomość wymowić nie może.

Pyt. *Wiele ieſt natur w Chryſtuſie?*

Odp. Dwie, to ieſt Boſka y ludzka: Chryſtus albowiew prawdźiwym ieſt Bogiem, y oraz prawdźiwym człowiekiem. Pyt.

Pyt. *Wiele iest Person albo Osob w Chrystusie?*

Odp. Jedna tylko, to iest Boska.

Pyt. *Coż się z tąd wnośi?*

Odp, 1. Ze uczynki y zasługi Chrystusowe były nieskończoney wagi: im albowiem godnieysza osoba co dobrego czyni, tym większa iest zasługa.

2. Ze się tak dobrze mowić może: BOG się dla nas urodźił, BOG za nas iest ukrzyżowan y umarł.

Pyt. *Czy sama natura Boska Chrystusowa urodźiła się albo ucierpiała?*

Odp. Nie: ale Chrystus ktory iest Bogiem, urodźił się, ućierpiał wedle natury ludzkiey.

Pyt. *Izali natura ludzka Chrystusowa, przetò iż z Bogiem złączona, iest także na każdym mieyscu iako y BOG?*

Odp. Nie: jako naprzykład, lubo głowa ludzka iest złączona z duszą, ktora y w nodze, nie idźie przecię z tego, aby głowa miała być w nodze.

Pyt. *Coż ieszcze procz tego Chrześćianinowi wierzyć y wiedźieć potrzeba?*

Odp. Każdy pod obowiąskiem przykazania, powinien wierzyć y wiedźieć, przynaymniey co do istoty. 1. Skład Apostolski, 2. Modlitwę Pańską, albo Paćierz. 3. Dźieśięć Przykazań Boskich, także Przykazania Kośćielne. 4. Co, y ktore są Sakramenta osobliwie potrzebnieysze, iako to są Chrzest, Pokutá, Ciało y Krew Pańska pod osobami Chleba y

wina:

winá: Inne zaś przynaymniey w tedy, kiedy ie przyimowáć ma wolą.

Pyt. *Skład Apostolski wiele w sobie zamyka Artykułow?*

Odp. 12. *to iest:* Wierzę w BOGA Oycá Wszechmogącego Stworzyćiela Niebá y źiemie. Y w JEZUSA Chrystusa Syna iego iednorodzonego, Pána nászego: ktory się począł z Ducha Swiętego, narodził się z MARYI Panny: umęczon pod Pontskim Piłatem, Ukrzyżowan, umarł y pogrzebion: zstąpił do piekła: trzeciego dnia Zmartwychwstał: wstąpił na Niebiosa, śiedźi na prawicy BOGA Oyca Wszechmogącego: ztamtąd ma przyść sądźić żywych y umarłych. Wierzę w Ducha Swiętego, Swięty Kośćioł Katolicki: Swiętych obcowanie: grzechow odpuszczenie: ciała Zmartwychwstanie, y żywot wieczny, Amen.

Pyt. *Coż ieszcze procz składu Apostolskiego wierzyć potrzeba?*

Odp. To wszystko, cokolwiek się albo w Piśmie Swiętym wedle Katolickiego tłumaszenia znayduje? albo przez tenże Kośćioł do wierzenia się podaie.

Pyt. *Czemu to wszystko co się w Piśmie Swiętym wedle prawdźiwego Katolickiego tłumaczenia znayduie, wierzyć mamy?*

Odp.

Odp. To albowiem *dla tego napiſano abyśćie wierzyli*, mowi Jan Swięty, c. 20. v. 31. Y zaiſte godźień ieſt BOG wiary, nie tylko w niektorych rzeczach, lecz we wſzyſtkim co nam objawia.

Pyt. *Czemu wierzyć mamy co Kośćioł podaie?*

Odp. Dla tego, 1. Albowiem na to Chryſtus Pan poſtananowił Joann: 14. zoſtawić rządcom Kośćioła, Ducha Swiętego Ducha prawdy, ktory im uſtawicznie aż doſkończenia świata, ma dodáwać wſzelkiey rady.

2. Ponieważ ſurowo przykazał ſłuchać Kośćioła, Mat. 18. v. 17. *Jeśli Kośćioła ſłuchać nie będźie, miey go iak za poganina y iawnogrzeſżnika.*

Pyt. *A wſzakże wielu Lutrow y Kalwinow nauczaią, że doſyć do zbawienia, byleśmy ſkład Apoſtolſki wierzyli?*

Odp. Ale bezecnie błądzą, iako ſię pokazuje z tego co ſię dopioro rzekło. Y zaiſte, gdy by na tym doſyć było, to by były wſzyſtkie Sekty y Herezye w pierwiaſtkowym ieſzcze Kośćiele potępione, zbawienia doſtąpić mogły, ponieważ ſkładu ſię Apoſtolſkiego trzymały.

Pyt. *Czy też przynaymniey to wſzyſtko, co ſię w ſkładźie Apoſtolſkim znayduie, Lutrzy y Kalwini prawdźiwie wierzą?*

Odp. Nie.

Pyt. *A to iako?*

Odp. Bo tego nie wierzą wedle ſtarodawnego,

wnego, y iednostaynego, á zatym prawdźiwego wykładu Kośćioła Katolickiego; lecz wedle prywatnego zdania swego, albo tłumaczenia od tey albo owey Sekty świeżo zmyślonego.

Pyt. *Jakże im to obiaśnić?*

Odp. 1. Gdyby albowiem prawdźiwie wierzyli w Swięty Kośćioł Kátolicki, y iemu we wszystkim, wedle przykazánia Chrystusowego posłusznemi byli, to by y na wszystkie inne przystáli Artykuły, ktore ten Kośćioł do wierzenia podaie.

2. Gdyby wierzyli Swiętych obcowanie, nie odrzucaliby tak uporczywie Swiętych Boskich wzywanie.

3. Gdyby wierzyli grzechow odpuszczenie, wedle dawnego Kośćielnego zdania, wszystko by przypuszczali, czego, do prawdźiwey pokuty, do usprawiedliwienia, y ośiągnienia żywota wiecznego potrzeba.

§ 3.

Pyt. *Czyli iedna tylko iest Wiara Chrześćiańska?*

Odp. Wiara prawdźiwa iedna tylko iest, iako wyraźnie naucza Paweł Swięty: *Jedna wiara, ieden Chrzest, ieden BOG.* Ephe. 4. v. 5.

Pyt. *A czy mało Sekt, ktore się chełpią, że wiara ich Chrześćiańska?*

Odp. Tylko się też chełpią iednakże w samey rzeczy, prawdźiwey Wiary nie maią.

Pyt. *To tedy nie każdy Chrzczony, może być w ſwoiey (iák mowią) wierze zbawionym?*

Odp. Nie może: á to naprzod dla tego, bo ponieważ te Sekty w rożnych ſię Artykułach nie zgadzáią, idźie zatym, iż ci albo owi Sektarze, około wiela od BOGA obiawionych rzeczy błądzą, y BOGU obiawiaiącemu nie wierzą: *Kto zaś choć w iednym zgrzeſzy álbo pobłądźi, ſtaie ſię winien wſzyſtkiego,* mowi Jakub Swięty c. 2 v. 10. Ani może mieć wiary prawdźiwey człowiek takowy, ktory chce w niektorych tylko rzeczach ociąga ſię BOGU wierzyć.

2. Ponieważ te Sekty, rożne y ſobie przeciwne trzymaią nauki, nie mogą od iednego Ducha Swiętego (ktory ſobie żadną miarą kontradykować nie może) pochodźić, á zatym ani ſię z wiarą zbawienną zgodźić.

Pyt. *Czyli by nie doſyć do zbawienia było, gdy by ſię takowe Sekty zgadzały w Artykułach iſtotnych, choćby ſię nieco rożniły w przypadkowych?*

Odp. Nie: ponieważ żadnych w Wierze Chrześćiańſkiey nie maſz Artykułow, w tym ſenśie przypadkowych, iako by ſię godźiło wierzyć ie albo nie: BOGU albowiem mowiącemu, nie godźi ſię w żadney materyi, czy wielkiey, czy małey, niedowierzać: y cokolwiek on mowi, ieſt to rzecz rownie pewna y nieomylna, bo ſię na iedneyże powadze y nieomylnym świadectwie iego, funduie.

Pyt.

Pyt. *Co odpowiadać Dyssydentom, kiedy twierdzą, że się w rzeczach poważnieyszych z Kościołem Katolick im całe zgadzaią, á tylko w rzeczach mnieyszych od nas się rożnią: y że iuż więcey do prawdziwey iedności Wiary, y zbawienia, nie potrzeba?*

Odp. Takowym gadaniem dwoiako bluźnią.

1. Ze mienią; iakoby świadectwo Kościoła Chrystusowego, á zatym y BOGA samego, nie miało być rownie wiary godne w rzeczach pomnieyszych jak y większych.

2. Ze rzeczy wielce poważne, w ktorych się od nas rożnią, drobnemi lichemi być twierdzą. Wszakże się nie zgadzaią z Katolikami, około Nayświętszego Sakramentu Ciała y Krwi JEZUSOWEY, y innych Sakramentow, około prawdziwego Kościoła y Swiętych obcowania (co się y w składzie Apostolskim znayduie) około Pisma Swietego y prawdziwych Boskich Ksiag iego: około wiary, dobrych uczynkow, zachowania przykazań Boskich, około powagi, zwierzchności, y całego porządku Kościoła Chrystusowego, &c. &c. To to są rzeczy małe.

Pyt. *Co o tym mowi Augustyn Swięty* contra Faustum l. 13. c. 3.

Odp. Ktorzy w Ewangelii co chcecie, wierzycie. co chcecie, nie wierzycie, sobie raczey niż Ewangelii wierzycie.

Pyt. *Co Swięty Athanazyusz w składzie?*

Odp. Ktokolwiek chce być zbawionym,

naprzod mu tego potrzeba, aby Katolicką trzymał Wiarę: ktorey ieżeli całey y nienaruszoney nie dochowa, bez wątpienia na wieki zginie.

Pyt. *Gdźież tedy ta iedyna prawdźiwa Wiara?*

Od. U samych Katolikow Rzymskich.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo oni sami wszystko mocno wierzą cokolwiek BOG obiawił y do wierzenia podał, czyli przez Pismo Swięte, czyli przez usta Prorokow, Apostołow y ich następcow, to iest Kośćioła: iako wnet w szczegulnośći obaczemy.

Pyt. *Czy też iest gdźie wzmianka w Piśmie Swiętym o tey Rzymskiey Katolickiey wierze?*

Odp. Jest w liśćie Pawła Swiętego do Rzymian c. 1. v. 8. *Dźiękuię BOGU za wszystkich was, że wiarę waszę po całym ogłaszaią świećie.* Otże Wiara Rzymska po całym ogłoszona iest świecie, to iest powszechna, Katolicka.

Pyt. *Jakiey był wiary Paweł Swięty?*

Odp, Rzymskiey Katoilckiey Wiary: tak albowiem do Rzymian c. 1. v. 12. pisze: *Pragnę razem ućieszyć się z wami przez te, ktora społeczna między nami iest, wiarę waszę y moię* Otoż macie! sam Paweł Swięty był Katolikiem Rzymskim.

Pyt. *Czemu Lutrzy y Kalwini nie maią prawdźiwey Wiary?*

Odp. Bo nie wierzą tego wszystkiego co BOG obiawił, y do wierzenia podał przez

Ko-

Kośćioł ſwoy: lecz tylko to wierzą co im ſię podoba, y prywatnemu ich zdániu do ſmaku przypada.

Pyt. *Wſzakże z tym ſię oświadczaią, że wierzą wſzyſtko cokolwiek ieſt w Piśmie?*

Odp. Tákci oni mowią, ale nie czynią: bo iedne Księgi Pisma Swiętego odrzucaią, drugie przyimuią, wedle upodobania, y tłumaczą ie iak chcą, nie wedle zdania dawnego Kośćioła (ktoremu na to Duch Swięty przyobiecany) lecz wedle Ducha ſwego prywatnego

Pyt. *Coż ztąd wnośiemy?*

Odp. A to, że nie wedle Pisma, ale raczey wedle ſwego widźimi ſię, y świeżo od ſiebie wynaleźionego wykładu Pisma, wierzą. A do tego, y inne rzeczy wierzyć potrzeba, choć ſię zda, że o tym iaśnie y wyraźnie nie wſpomina Pismo, iako to wnet na oko pokażę.

§ 4.

Pyt. *Co za* motivum, *prawidło, y pobudkę má Wiara Chrześćiańſka.*

Odp. Słowo Boſkie nieomylnie nam podane y wyłożone. Dla tego albowiem to albo owo wierzemy, że to BOG powiedźiał albo obiawił, ktory ani kogo zwieść, ani ſię ſam omylić nie może.

Pyt. *Coż ztąd wnośiemy?*

Odp. Wnośiemy, że Wiara prawdźiwa tak

 powin-

powinna być mocna y gruntowna, żebyś raczey życie y zdrowie twoie położył, niżeli o naymnieyszym Artykule powątpiwał.

Pyt. *Gdzie się tak mocna znayduie Wiara?*

Odp U samych Katolikow Rzymskich: ci bowiem sami funduią się na słowie Boskim nieomylnie podanym y wyłożonym.

Pyt. *Jakże to?*

Odp Bo się funduią na słowie Boskim podanym y wyłożonym przez starodawny prawdziwy Kościoł Chrystusow, ktoremu, aby pobładzić nie mogł, dany iest Duch Swięty iako masz w §. 1.

Pyt. *A Lutrzy albo Kalwini mogą też tak mocną y gruntowną mieć Wiarę?*

Odp. Zadną miarą nie mogą; bo się nie funduią na słowie Bożym nieomylnie podanym y wyłożonym.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Albowiem ostatnia Wiary ich rezolucya y dobitka dla ktorey wierzą, iest prywatne ich y Predykantow, swoich omylne mniemanie.

Pyt. *Gdy by to obiaśnić?*

Odp. Kiedy się pytasz Luteranina albo Kalwina, czemu to albo owo przećiw Kośćiołowi Katolickiemu wierzy? odpowiada, dla tego, bo mam Pismo po sobie, czyli wedle textu Greckiego, czyli Hebrayskiego, Lacińskiego, albo Niemieckiego.

Jeśli się zaś daley pytać będźiesz, zkąd mu

to,

to, że ten albo ow (o ktorym ieſt kontrowerſya) Text Pisma Swiętego tak ſię ma rozumieć? albo że ta, albo owa, ſwoich Predykantow, na Niemiecki ięzyk werſya, przeciw póſpolitemu Katolickiego Kośćioła zdaniu, ieſt prawdźiwa y należyta? muśi na koniec po długim wielomowſtwie odpowiedźieć: Bo mnie ſię tak zda, tak naśi Predykanci trzymaią.

Ale dla BOGA! wżdyć maſz z doświadczenia że zdanie twoie y w rzeczach nawet nie porownanie łacnieyſzych, częſto ſię pomyli: wiadomo ći,że między Predykantami,tyle ieſt rożnych á rożnych zdania y przeciwnych tłumaczenia Pisma,ile Rozdźiałow: iakże tedy na tak omylnym rozſadku, dobrym ſumnieniem, beſpiecznie fundować ſię możeſz?

Pyt. *Co ſię ztąd wnośi?*

Odp. Ze takowi ludźie, ktorzy rozſądku ſwego powſzechnemu Kośćiołowi Katolickiemu poddać niechcą, ſwoich Predykantow (ktorzy ſię ſami między ſobą nigdy zgodźić nie mogą) omylne zdanie, za oſtateczne Wiary y zbawienia ſwoiego prawidło, przypuśćić muſzą.

§ 5.

O ſłowie Boſkim dla ktorego wierzemy.

Pyt. *Wielorakie ieſt ſłowo Boſkie?*

Odp. Dwoiakie: iedno piſane, drugie nie piſane, tale uſty Apoſtolſkiemi y ich naſtępcow nam podane.

 Pyt.

Pyt. *Co ieſt Tradycya właściwie taka?*

Odp. Jeſt słowo Boże, ktore BOG wyrzekł przez uſta Apoſtolſkie; albo nauka owa, ktorą Apoſtołowie, iużci nie piorem iawnie, y rzetelnie, ale uſtnie nam zoſtawili, ktorą naukę w Kośćiele Chryſtuſowym zawſze aż do naſzych czasow podawano y dźiś podaią.

Pyt. *Czy ieno zapewne, takowe ſię znayduią Tradycye?*

Odp. Zapewne: ponieważ wyraźnie świadczy Jan Swięty c. 21. v. 25. *Y wiele innych ieſt rzeczy ktore nie ſą napiſane.*

Pyt. *Czyśmy powinni wierzyć, nie tylko co wyraźnie w Pismie ſtoi, lecz y to, cośmy przez Tradycyą albo porządne od Apoſtołow aż do lat naſzych podawanie, wźięli?*

Odp. Powinniśmy, bo Apoſtołowie nie mniey uſty, niżeli piorem prawdę ogłaſzali: y Pan BOG rownie ieſt wiary godźien, tak w tym co przez Apoſtolſkie wyrzekł uſta, iako w tym co przez pioro ich.

Pyt. *Ale podobno by doſyć na tym było do zbawienia, to tylko wierzyć co wyraźnie ieſt w Pismie?*

Odp. Nie doſyć: Swięty albowiem Paweł iawnie imieniem Boſkim przykazuie: *A więcże Bracia w dobrym trwaycie, y trzymaycie Tradycye albo podania, ktorycheśćie ſię nauczyli, czy to przez mowę, czy przez liſt naſz* 2. Thes. 2. v. 15.

Pyt. *Co to ſą za Tradycye ktore wierząy zachowuią Katolicy Rzymſcy?*

Odp.

Odp. Naprzykład 1. że to wszystko, co iest w Pismie Swiętym, zapewne iest od Prorokow y Apostołow, á to za dyrekcyą Ducha Swiętego spisano.

2. Skład Apostolski ze 12. Artykułow Wiary złożony.

3. Sliczny porządek około Kommunii S. oczym S. Paweł 1. Cor. 11. v. 34. *Ostatek zaś iak przyidę rozporządzę:*

4. Piękne około swięcenia Kapłanow rozporządzenie: o ktorym Paweł ad Titum c. 1. v. 5. *Dla tegom cię zostawił w krecie, abyś to, czego nie dostaie, poprawil, y po miastach Kapłany postanowił, iakom y ia tobie rozrządził.*

5. Rożne Apostolskie, ustawy, rozporządzenia, przykazania, z strony Ofiary Mszy S. obrządkow, śiedmiu Sakramentow, postow, Swiąt, &c. O ktorych się naczytać w Koncylium Niceńskim pierwszym y w Dźiejach Apostolskich c. 16. v. 4. o Pawle y Tymoteuszu: *Gdy zaś obchodźili miasta, podawali im ku chowaniu nauki ktore były postanowione od Apostołow y starszych, ktorzy byli w Jeruzalem.*

Pyt. *Czyli y teraz tak wierzyć trzeba Kośćiołowi kiedy co do wierzenia poda, iak za czasow Apostolskich?*

Odp. Bez wątpienia: Kośćiołowi bowiem przyobiecany iest Duch Swięty na zawsze: *Da wam Ducha prawdy żeby z wami mieszkał na wieki*, mowi Chrystus Joan: 14. v: 16. Y zaiste tak teraźnieyszemi czasy, iako y za Apo-

stołow

ſtołow potrzebna ieſt dyrekcya Ducha Swiętego, gdyż y teraz Owieczki Chryſtuſowe paść, Braci utwierdzać, błędy zbiiać, herezye pokonywać potrzeba.

Pyt. *Co mowić o owych Dyſsydentach, ktorzy mniemaią, że Katolicy, lada prywatnego Authora przykłady y naukę za Tradycye Kośćielne poczytaią?*

Odp. A to, niechcą zrozumieć co ſię to u nas przez Tradycye ma rozumieć, y przeto, *czego nie rozumieią przeciw temu bluźnią.* Judæ v. 10.

Pyt. *Czy też ſami Dyſsydenci niektore Artykuły wierzą, ktorych w Pismie nie maſz, lecz tylko przez Tradycyą od Katolikow maią?*

Odp. Wierzą: Naprzykład, że 4. ſą Ewangelie, á 14. liſtow Swiętego Pawła, á iż one ſą prawdźiwym ſłowem Bożym. Ze niemowlęta Chrzcić potrzeba. Ze Niedźielę, nie Szabas z żydami, Swięcić mamy, &c. lubo o tym żadney wzmianki w Pismie nie maſz.

Pyt. *Czemuż tedy y innych Tradycyi, przyiąć nie chcą?*

Odp. Sam upor y Duch prywatny przyczyną ieſt, z ktorego pochodźi; że to tylko wierzyć chcą, co ſię im podoba y przywidźi.

Pyt. *Przecię Chryſtus gromił żydow że chowali Tradycye? Mat: c. 7. v. 8.*

Odp. 1. Chryſtus nowy funduiąc Kośćioł, nowe też ſtanowił Tradycye, á zatym znioſł dawne żydowſkie.

2. Łajał żydow, że dla Tradycyi swoich przykazania Boskie przestępowali: á zaś Tradycye Apostolskie y Rzymskiego Kośćioła żadną miarą przykazaniom Boskim nie są przeciwne.

Pyt. *Izalibyśmy teraźnieyszych Dyssydentow, w Kontrowersyach swoich, nie mogli samym Pismem pokonać?*

Odp. Z pewne możemy: albowiem, niezliczone prawie Texty, jawnie przeciw nim przywodźiemy, iako niżey pokażę. Jednakże procz tego y Tradycye przypuśćić trzeba.

1. Dla tego, ponieważ tak przykazuie samo Pismo, iakośmy dopiero widźieli.

2. Aby kiedy się przytrudnieyszy text Pisma Swiętego przytrafi, był wykładany wedle dawney o tym Kośćioła Tradycyi: ktorey, bez wątpienia, każdy Luteranin albo Kalwin, daleko bespieczniey dufać może, niźli niedawno wszczętym swoich Predykantow wymysłom.

§ 6.

O Pismie Swiętym.

Pyt. *Co iest Pismo Swięte?*

Odp. Jest słowo Boskie ktore nam Prorocy y Apostołowie na pismie zostawili.

Pyt. *Zkąd tego dochodźić, ktore Księgi są Pismem Swiętym?*

Odp. Z Tradycyi y nieomylnego Kośćioła Chrystusowego rozsądku: Boj inaczey, żadney

dney byśmy o prawdźiwym słowie Bożym pewnośći nie mieli.

Pyt. *A wżdyć Adwersarze odpowiadaią, że Kśięgi Swięte, albo prawdźiwe Pismo, z sameyże Textow wdźięczności, y nieiakiey w słowach dźielnośći, rozeznać?*

Odp. Ze ta ich odpowiedź płonna, ztąd się pokazuie.

1. Ponieważ oni tyle Kśiąg Swiętych wedle upodobania swego odrzucaią, lubo w nich takaż wdźięczność y dźielność, iak y w drugich.

2. Ze ani sami Dyssydenci między sobą, zgodźić się mogą, ktore Kśięgi mieć za prawdźiwe Pismo Swięte.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Luterani Roku 1598. w Strażburgu wyrzucili z Reiestru Kśiąg Swiętych, list *S.* Pawła do żydow, list S. Jakuba, obiawienie Jana S. po lat zaś 74. znowu ie przyięli. Kalwin list *S.* Jakuba złotym nazywa, á Luter słomianym &c. &c.

Pyt. *Coż sobie ztąd wnośiemy?*

Odp. A to, że nikt nie może być rozumnie bespieczny, żeby takowi ludźie, ktorzy rozsądkiem powszechnego *Kośćioła* w rzeczach do Wiary należących gardzą, żeby (mowię) y w innych Artykułach nie błądźili, kiedy w tak poważnym Punkcie, to iest około prawdźiwego słowa Bożego błądźić zwykli.

Pyt. *Jestże Pismo przez się iasne?*

Odp.

Odp. Lubo na wielu mieyſcach doſyć iaśnie pokazuie co wierzyć, na więcey iednak innych mieyſcach ieſt trudne y niezrozumiane, a zatym wykładu potrzebuie.

Pyt. *Czemu Pan BOG nie całe Pismo iaśnie chciał być wyrażone?*

Odp. 1. Ponieważ poſtanowił aby w Kośćiele ſwoim należyty był porządek, á zatym żeby wierni ſzukaiąc prawdźiwego wykładu, do tych ſię uciekali, ktorym Chryſtus Ducha S. ku nauczeniu y rządzeniu innych przyobiecał

2. Zeby prawdźiwi Chrześćianie, poſtanowieniu Rządcow Kośćielnych, w pokorze poſłuſzni byli, iako przykazał: *Jeżeli nie uſłucha Kośćioła, miey go iak Poganina y iawnogrzeſznika,* Mat. 18. v. 17.

Pyt. *Czy by nie mogli mowić Sektarze, iż Piſmo wykładu nie potrzebuie, ale każdemu, kto ie dobrą intencyą czyta, iawne ieſt?*

Odp. Takiemi plotkami ſprzeciwiaią ſię naprzod Pismu, bo Swięty Piotr wyraźnie powiada o ſamychże liſtach Pawła Swiętego: *W ktorych ſą niektore rzeczy trudne ku wyrozumieniu. ktore nieuczeni y nieſtateczni, wykręcaią, iako y inne Pisma, ku ſwemu własnemu zatraceniu.* 2. Petri c. 3. v. 16.

2. Sprzeciwiaią ſię y ſobie ſamym, bo ieżeli Pismo iawne ieſt, na coż Predykantow do kazań zażywaią.

3. Sprzeciwiaią ſię y codźiennemu doświadczeniu, z ktorego iawnie ſię pokazuie,

że

że wiele ieſt w Pismie; czego brać w literalnym ſensie nie można: naprzykład. *Lepſza ieſt nieprawość męża, niżeli niewiaſta dobrze czyniąca.* Eccl. 44 *Coż czynią ci ktorzy ſię Chrzczą za umarłe, ieżeli że koniecznie umarli nie powſtaną.* 1. Cor. 15, v. 29 Jakże y to pogodźić co czytamy Pſal. 1. *Bezbożni na ſąd nie powſtaną,* z owym drugim Piſmem. 1. Cor. 15. *Wſzyſcy w prawdźie żmartwychwſtaniemy, &c. &c.*

Pyt. *A iakże tedy Pismo ieſt pochodnią?*

Odp. Pismo dobrze y należycie od Kośćioła S. wyłożone pochodnią ieſt.

Pyt. *Coż, ieżeli rzeką że ieden Text przytrudnieyſzy ma być obiaśniony drugim textem iawnieyſzym?*

Odp. Y to nic nie waży: albowiem znowu będźie ſpor y kontrowerſya, ktore Texty ſą iaśnieyſze? ponieważ każda ſekta, Texty, ktore za ſobą przywodźi, rozumie być barzo iaſne.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Aryani rozumieli że ten Text, *Oyciec więkſzy ieſt nade mnie* (ktorym błędu ſwego bronili) ieſt iawny. Kalwini mniemaią, że ow: *Ciało nic nie waży*, (ktory przeciw przytomnośći Chryſtuſowey w Nayświętſzym Sakramencie, przywodzą) oczywiſty. Nowo Chrzczeńcy ſądzą, że nad owe ſłowa, *kto uwierzy y ochrzczon będźie, zbawion będźie* (ktoremi na chrzeſt małych dźiatek naſtępuią) nic iaśnieyſzego.

Pyt.

Pyt. *Czyby nie mogli mowić, że Duch Swięty każdemu, ktory się w prawdźie kocha, do serca podaie tako ma Pisma zrozumieć?*

Odp. Nie mogą 1. Albowiem tak Lutrzy iako y Kalwini, y owszem wszystkie Sekty z tym się oświadczaią, że się w prawdźie kochaią, á do tego ieszcze się chlubią, że y Ducha S. maią: á przecięż w nayprzednieyszych Textach Pisma S. zgodźić się nie mogą.

2. Co iaśnieyszego nad owe słowa *Mat.* 26. *to iest Ciało moie?* á przecię Kalwini przez ciáło rozumieią tylko znak y figurę ciała; Lutrzy zaś chleb oraz z ciałem.

3. Gdyby każdy miał mieć assystencyą Ducha Swiętego do zrozumienia Pisma, y tego, co wierzyć trzeba, to by był darmo Chrystus postanowił Apostołow y Nauczycielow, darmoby kazał Kośćioła słuchać.

Pyt. *Coż z tego wszystkiego wnieść?*

Odp. 1. Ze Chrześćianin, ieżeli ćięszko pobłądźić nie chce, koniecznie powinien brać y rozumieć Pismo, wedle dawnego wykładu Kośćioła Katolickiego.

2. Ze procz Pisma, muśi być widomy kontrowersyi Sędźia, ktoryby nieomylnie stanowił, w ktorym sensie Pismo się brać powinno.

3.Ześmy na tegoż Sędźiego rozsądku, y około tych rzeczy ktorę się wyraźnie w Pismie nie znayduią, przestawać powinni.

A że takowym Sędźią sam iest Kośćioł

Rzym-

Rzymſki Katolicki (rozumieiąc przez Kośćioł, albo głowę, to ieſt PAPIEZA Rzymſkiego, albo głowę oraz z nayprzednieyſzemi miſtycznego Ciała Chryſtuſowego członkami, to ieſt z powſzechnym zgromadzeniem Biſkupow) wnetże na oko pokażę.

Pyt. *Czyli ſię godźi każdemu Biblią czytać?*

Odp. 1. Tym wſzyſtkim rozumnym ludźiom o ktorych wiadomo, że mogą ztąd Duchowny brać pożytek, chętnie pozwalaią y owſzem radzą aby czytali.

2. O ktorych zaś tego nie wiemy, ale y owſzem bać ſię trzeba, żeby ſłowa Bożego złe nie zażyli, y z przewrotnego rozumienia uſzczerbku iakiego na duſzy nie odnieśli, takowi prośić maią o pozwolenie Paſterzow ſwoich: ci albowiem rozeznać powinni, kto pożytek z takowego czytania wźiąć może. Acz Ewangelie y inne iaśnieyſze Pisma, zwyczaynie y poſpolitemu ludowi do czytania ſię podaią.

§ 7.

O Kośćiele, ktory nam Artykuły do wierzenia podaie.

Pyt. *Czyli potrzeba procz Pisma Swięt: nie omylnego rozſądku Kośćielnego, ktoryby nam przekładał co wierzyc mamy?*

Odp. Koniecznie potrzeba.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Oſobliwie z Piąciu przyczyn. 1. A byśmy

byśmy pewnie á nieomylnie wiedźieli, ktore Kśięgi ſą prawdźiwym ſłowem Boſkim, á ktore nie.

2. Ktora werſya y tłumaczenie z Hebrayſkiego y Greckiego języka na Oyczyſty, ieſt dobre y náleżyte.

3. Jako ten albo ow text przytrudnieyſzy, ma być rozumiany.

4. Zeby, kiedy ſię iaka około rzeczy do wiary náleżących wſzczyna kontrowerſya, był pogotowiu Sędźia, ktory by ią doſtatecznie y nieomylnie zakończył.

5. Ponieważ (iako ſię pokazało w §. 5.) y inne rzeczy BOG obiawił, ktorych wyraźnie w Pismie nie maſz, toć nam ie Kośćioł podawać muśi.

Pyt. *Coż tedy o Dyſsydentach, ktorzy ſię nieomylnemu Kośćioła rozſądkowi poddać nie chcą, ſądźić naprzod?*

Od. Otoż to, że żadney mieć nie mogą pewnośći, ktore Kśięgi ſą ſłowem Boſkim.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Ponieważ w tak poważney materyi, z iedney ſtrony, tylko za fundament maią omylne ſwoich Predykantow zdanie: z drugiey zaś ſtrony, ciż ſami Predykanci około naznaczenia Kśiąg Swiętych między ſobą zgodźić ſię nie mogą.

Pyt. *Co o nich ſądźić powtore?*

Odp. Ze nie mogą mieć pewnośći o prawdźiwym tłumaczeniu albo werſyi Pisma *S.* z ory-

z oryginalnego, na ięzyk Oyczysty, czyli dobra albo nie.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo z iedney strony za fundament maią omylne swoich Predykantow, nie bardzo Hebrayski y Grecki ięzyk umieiących, zdanie: z drugiey zaś strony, ci sami ustawicznie około tłumaczenia Pisma między sobą się kłocą, y częstokroć, prawie co Jarmark, nowe, á ieszcze w istotnych (wedle ichże samych zdania) rzeczach, sobie przeciwne wersye produkuią.

Pyt. *Zkąd to, że się w istotnych rzeczach nie zgadzaią?*

Odp. Z ichże samych swiadectwa: Naprzykład, Zwingliusz o Lutrowym tłumaczeniu powiada, *że Luter słowo Boże przewracał, y pofałszował.* A zaś Luter o wersyi Zwinglianow mowi, *iż wszyscy ci, ktorzy koło niey robili, byli głupi osłowie*; *Antychrystowie* Anglikowie świadczą, że wersya Genewenska między wszystkiemi iest naygorsza, y naybardziey błędna &c.

Pyt *Cożonich sądźić po trz•cie?*

Odp. Ze nie mogą być ubespieczeni o prawdźiwym Pisma senśie y wykładźie.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Z iedney strony bowiem zasadzaią się na mylnym y swieżo wynaleźionym Predykantow wykładźie: z drugiey zaś strony ci sami około rzeczy, o ktorych iest kontrower-

sya,

ſya, w literalnym ſenśie zgodźić ſię nie mogą: iako ſię to pokazuie z uſtawicznych między nimi kłotni w przednieyſzych właśnie wiáry punktach.

Pyt. *Co o nich ſądźić po czwarte?*

Odp. Że zwad ſwoich (kiedykolwiek w tey albo owey materyi, co by wierzyć, powątpiwać poczynaią) nigdy zakończyć nie mogą, ale w wątpliwośćiach ſwoich zoſtawać muſzą.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Ponieważ Kośćioła, za Sędźiego w kontrowerſyach, przypuśćić nie chcą.

Pyt. *Gdy by to obiaśnić?*

Odp. Jako przy świeckim Sądźie nie mogą ſię zakończyć kontrowerſye y niezgody bez żywego Sędźiego, choćby oboia ſtrona, piſane prawa y Konſtytucye za ſobą przywodźiła; tak y w rzeczach do wiary należących, kontrowerſye y ſpory, dobrze y wedle prawdy zakończyć ſię nie mogą, lubo przeciwne ſtrony Pismo za ſobą przywodzą, poki Sędźiego ktoryby rzecz o ktorą idźie, y prawdźiwy wykład Pisma ſtanowił, nie uznaią.

Pyt. *Co z tego wſzyſtkiego wnośiemy?*

Odp. A to, że żaden Luteranin albo Kalwin &c. nie może być w ſwoiey wierze beſpiecznym, gdyż rozumnie mowiąc, koniecznie powątpiwać muśi o pryncypalnieyſzym wiary fundamencie; to ieſt o ſamym Pismie y iego tłumaczeniu albo wykładźie.

Pyt. *Ale ktory ieſt prawdźiwy Kośćioł Chryſtuſow, ktoremu nieomylna Ducha Swiętego dyrekcya, do wykładu tego, co wierzyć mamy, przyobiecana?*

Odp. Sam Rzymſki Katolicki.

Pyt. *Czemu to?*

Odp. Bo ten ſam iawne ma prawdźiwego Kośćioła Chryſtuſowego znaki: drugie zaś y podobieńſtwa nie maią.

Pyt. *Ktory ieſt pierwſzy znak?*

Odp. Jedność nauki y głowy: o nauce S. Paweł ad Eph: 4. v. 5 *Jeden BOG, iedna wiara*. O głowie, ſam Chryſtus Joan. 10. v. 16. *Będźie iedna owczarnia y ieden Paſterz.*

Pyt. *Wſzakże y między ſamemi Katolikami o rożnych ſię ſentencyach y kontowerſyach dyſputuią?*

Odp. Lecz takowe kontrowerſye, albo nie ſą o Artykułach Wiary, y coby wierzyć, albo ieśli ſą, to przywiodſzy za tą y ową ſtroną dowody, prętko ſię y łacno dyſputa zakończy. Bo iak tylko Kośćioł poſtanowi, co w tey mierze trzymać y wierzyć, natychmiaſt tego każdy na takowey decyzyi przeſtawać: ktoby zaś nie chciał, iuż go tym ſamym nie mamy za Katolika, ale za odſzczepieńca y ſektarza.

Pyt. *Czy też może być iedność nauki u Dyſsydentow?*

Odp. Nie może: bo każdy bierze Pismo wedle ſwego widźimi ſię, zkąd tyle prawie u nich rożnych nauk y zdania, ile głow.

Pyt. *Naprzyklad?*

Odp,

Odp. Oto między samemi Lutrami, iedni, trzy być mienią Sakramenta, drudzy dwa. Jedni trzymaią, iż Chrystusowi w Nayświętszym Sakramencie kłaniać się trzeba, drudzy takowe ukłony bałwochwalstwem zowią. Ci przypuszczaią Spowiedź w szczegulności, owi nie. Ci wierzą że dobrych uczynków do zbawienia trzeba, inni nie. Jedni twierdzą że Chrystus wedley natury ludzkiey iest na każdym mieyscu, drudzy mowią że nie. Jedni po Niemiecku Mszą odprawuią, drudzy się tym brzydzą &c. &c.

Pyt. *Przynaymniey sam Luter, (albo y Kalwin) iednostayną niegdy naukę swoim zostawił?*

Odp. O nie: na wielu bowiem mieyscach, czego raz uczył, tego się drugi raz zaparł: y przeciwnym sposobem.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Luter piszac o władzy Papieskiey, nauczał, że śiedm iest Sakramentow: pisząc o niewoli Babilonskiey, powiada że tylko są trzy: pisząc do Waldensow że dwa; y znowu, gdźie o niewoli Babilonskiey, trzymał, iż tylko ieden Sakrament, to iest Chrzest.

Roku 1522. iak iuż wszystko do gory nogami powywracał, nauczał Tom: 2. Ger: Jen: że Kommunią y pod iedną osobą przyimować może. A potym Roku 1526. sobie kontradykował. Tom: 3. Ger: Jen:

Pyt. *A Kalwin co.*

Odp. Kalwin przyznaie Cud Boski przy

Wieczerzy Pańſkiey, *w Traktacie o zgodźie:* á tego ſamego przeczy, *Inſtit:* l. 4. c. 17. Uczył także *ad cap:* 3. *Joan:* że bez Chrztu nikt nie może być zbawion. Zaś *Inſtit: l. 4. c. 16.* tego ſamego nie pozwala.

Pyt. *Ktory ieſt wtory znak prawdźiwego Kośćioła?*

Odp. Starożytność Kośćioła y nauki, nie iakakolwiek, ale od czaſow Chryſtuſowych y Apoſtolſkich bez przerwania aż do naſzych czaſow doprowadzona. Pewna albowiem rzecz ieſt, że prawdźiwy Kośćioł Chryſtuſow od iego Wniebowſtąpienia, muśi trwać około śiedmnaſtuſet lat, á to nieuſtannie, gdyż ſam Chryſtus wyraźnie to przyobiecał, *Mat:* 16. iż przeciw Kośćiołowi iego, y piekielne nawet bramy przemoc nie miały.

Pyt. *Zkąd to wiemy, że Kośćioł Rzymſki y iego nauka trwa przez tyle wiekow, á ieſzcze bez przeſtanku?*

Odp. 1. Z ſtarodawnych Kśiąg Oycow SS. z ktorych każdy wyczytać może, że Kośćioł Rzymſki od . Piotra Swiętego ufundowany, iednak zawſze miał władzę na wſzyſtkich wiernych Chryſtuſowych, tęż zawſze y w pierwiaſtkowym Kośćiele, co y teraz, dawał naukę.

2. Z nieprzerwanego naſtępowania Rzymſkich Biſkupow, na rządy Kośćioła Chryſtuſowego, iako ſam Auguſtyn Swięty wnoś, rachuiąc od Piotra aż do ſwoich czaſow, Papieżow

żow 39. my zaś aż do naſzych czaſow, liczemy ich 247.

3. Choćby wſzyſtkie Predykantſkie dowcipy w iednę zebrały ſię głowę, tedy nigdy, ani na pozor nawet nie pokażą, ktorego czaſu prawdźiwa uſtała wiara? albo w ktore naprzod błędy wpadł Kośćioł Rzymſki? albo za ktorego Papieża? &c.

Pyt. *Czyli też ma Luterſtwo albo Kalwinſtwo pomienioną, ktorą Kośćioł Chryſtuſow mieć powinien, ſtarożytność?*

Odp. Jako żywo! Luterſtwo, pierwſzy początek wźięło Roku 1517. A Kalwińſtwo w lat 20. potym: y żaden nie pokaże gdźieby na świecie przed Lutrem y Kalwinem było.

Pyt. *Coż ztąd idźie?*

Odp. Ze Luterſtwo y Kalwińſtwo nie ieſt Kośćiołem Chryſtuſowym, bo ten iuż 17. ſet lat rachować powinien.

Pyt. *A wſzakże odpowiadać zwykli niektorzy, że Luterſka y Kalwińſka nauka zawſze kwitnęła w niektorych rezolutnego ſerca mężach, ktorzy ſię Papieżowi ſprzeciwiali?*

Odp. Odpowiedź ta, nie tylko ieſt prożna, płonna, y bez wſzelkiego fundamentu, ale też y ſamymże Lutrō y Kalwinom, barzo nie przyſtoyna bo kiedy ich kto przyćiśnie, aby tych rezolutnych mężow wyiawili. innych wymienić nie mogą, tylko bezbożnych owych, przez tyle ſet lat w Kośćiele Bożym w klętych heretykow; naprzykład Szymona Czar-

nokśiężnika, Aryanow, Nestoryanow, Manichezow, Nowacyanow, Donatystow, Wigilancyanow, Obrazoborcow &c. &c. od ktorych wszystkich Luter y Kalwin cokolwiek sobie przywłaszczyli.

Pyt. *Jeżeli zaś rzeką że ich nauka y Kośćioł przez pierwsze 4. sta lat słynął?*

Odp. 1. Tego żadną miarą rozumnie mowić nie mogą, gdyż iawna rzecz iest, że nauka ich, właśnie na kontrapunkt, sprzeciwia się Nauce Oycow *Swiętych* ktorzy owemi czasy żyli, iako to Dyonizego, Cypryana, Bazylego, Augustyna, Hieronima, Ambrożego, &c o czym niżey w szczegulnośći.

2. Ale choćby y tak mowili, przeciężby tym samym pokazali, że Kośćioł ich nie iest prawdźiwym Kośćiołem Chrystusowym: żtąd bowiem idźie, że Kośćioł ich po czterech set lat ustał był, y więcey niż przez tyśiąc lat pogrzebiony leżał. O Chrystusowym zaś Kośćiele, koniecznie prawdźić się powinno, że przeciw niemu y bramy piekielne nie przemogą. *Matt.* 16.

Pyt. *Ale twierdzą że Kośćioł ich przed Lutrem y Kalwinem był niewidomy?*

Odp. O toż, y z tego samego idźie, że Kośćioł ich nie iest Kośćiołem Chrystusowym, ponieważ w takich tylko utaiony zostawał obłudnikach, ktorzy nic żarliwośći y pobożnośći Chrześćiańskiey nie maiąc, wiary y nauki swoiey, iawnie, y na oko wyznawać nie chcieli:

Lubo

Lubo Chrystus sam sługowie przykazał: *Kto się mnie zaprze przed ludźmi, zaprę się go y przed Aniołami Bożemi* Luc: 12. v. 9.

A do tego, rozkazał Chrystus, słuchać prawdziwego Kościoła: *Jeżeli nie usłucha Kościoła, miey go iak za Poganina y Jawnogrzesznika* Mat: 18 v. 17. To: Kościoł ten widomy być muśi.

Pyt. *Co o tym Augustyn Swięty?*

Odp. Łacnieyby słońce zagasnąć mogło, niżeli Kościoł z oczu zniknąć. *Tract:* 4 *in Joan;*

Pyt. *Są że ieszcze y inne prawdziwego Kościoła znaki u Katolikow Rzymskich?*

Odp. Pewnie że są: naprzykład: Zgromadzenie wiernych ze wszystkich kraiow świata całego, iako Chrystus o Kościele swoim był przepowiedźiał, Marci 16. Nawrocenie narodow do Chrystusowey Ewangelii, ktore mu za dźiedźictwo są dane. Psalm: 2. Tenci to Kościoł rozsyła z Ewangelią Kaznodźieiow swoich, aż na ostatnie źiemie granice.

Ten Kościoł prowadźi swoich drogą ciasną y przez szczupłą fortkę, w pokucie y umartwieniu ciała, wedle roskazu Zbawićiela. Tyle ma tyśięcy tyśięcy, Męczennikow, Ktorzy między dźikiemi narody, życie y krew, aż do dźiś dnia, w Rzymskiey Katolickiey Wierze przelewaią. W tym samym Kościele niezliczone znayduią się cuda, ktoremi BOG prawdę Wiary Swiętey Katolickiey ustawicznie

cznie potwierdza, iako obiecał, Marci 16. v. 17. *Znaki zaś ktoi zy uwierzą, te czynić będą: czarty wyrzucać będą: na chorych kłaść ręce będą á ozdrowieią &c. &c.*

Pyt. *Ale wielu z Sektarzow, na te cuda, ktorych nie widzą nie pozwalaią; ktore zaś widzą, omamieniu szatańskiemu przypisuią?*

Odp. Takci też właśnie bluźnili y Faryzeuszowie, przeciw cudom od samego Chrystusa uczynionym.

Pyt. *Czy przez Rzymski Kośćioł tylko się ci ludźie rozumieią, co w Rzymie mieszkaią?*

Odp. Nie: bo Kośćioł Rzymski iest Katolicki, á za tym po całym świecie rozszerzony: nazywa się zaś Rzymskim z tey miary, że głową iego iest Biskup naywyższy Rzymski.

Pyt. *Kogo to rozumieć mamy przez Kośćioł, ktoregośmy wedle roskazu Chrystusowego słuchać powinni: y ktoremu osobliwsza Assystencya Ducha Swiętego obiecana?*

Odp. Głowę Kośćioła, albo głowę oraz y nayprzednieysze członki Kośćioła, to iest Papieża y Koncylium powszechne.

Pyt. *Naucza też kiedy Kośćioł Rzymski czego przeciw Pismu Swiętemu?*

Odp. Nigdy nie: iest to zdradliwy Predykantow wymysł, ktorego nigdy dowieść nie mogą. Naucza prawda czasem Kośćioł niektorych rzeczy, ktore nie wyraźnie są w Pismie (gdyż do niego należy to wyraźnie wykładać, co iest w Pismie Swiętym utaione) lecz to nie iest przeciw Pismu uczyć. Pyt.

Pyt. *Człowiek Ochrzczony, ktory nie iest w Rzymskim Katolickim, á za tym prawdźiwym Kośćiele, czyli może być zbawion?*

Odp. Nie może: Sam albowiem Chrystus postanowił: *Jeżeli nie usłucha Kośćioła, miey go iak za Poganina y Jawnogrzesznika*, Mat. 18. v. 17.

Pyt. *Co o tym trzymaią Oycowie Swięci?*

Od. Naprzykład swięty Fulgencyusz do Piotra Dyakona o wierze tak mowi: *Mocno trzymamy y nic nie wątpiemy, że każdy czyli Heretyk czyli Schizmatyk Ochrzczony, ieżeli nie będźie do Kośćioła Katolickiego przyłączony, choćby nie wiem iak hoyne iałmużny dawał, choćby y krew za Imię Chrystusowe przelał, żadną miarą zbawion być nie może.*

Augustyn Swięty w liśćie 166. *Ci, co nie są w Kośćiele, nie maią słowa Bożego, ani Sakramentow na zbawienie, ale na potępienie.*

§. 8.

O Głowie Kośćioła.

Pyt. *Czyli ma Kośćioł Chrystusow widomą na źiemi głowę, ktorey rządzenie wszystkich wiernych poruczone, y osobliwsza Ducha Swiętego Assystencya przyobiecana?*

Odp. Ma zapewne: Chrystus albowiem sam Piotrowi y iego następcom, tę władzą nadał.

Pyt. *A może się to z Pisma dowieść?*

Odp. Z wielu bardzo mieysc, á tak iawnych, ktorych Dyssydenci opacznie wykręcić, dobrym sumnieniem nie mogą. Naprzykład

Mat.

Mat. 16. *v.* 18. 19. mowi Chryſtus Pan do Piotra: *A ia tobie powiadam żeś ty ieſt Piotr, na tey opocę zbuduię Kośćioł moy, á Bramy piekielne nie przemogą przećiw niemu. Y tobie dam klucze Krolestwa Niebieſkiego. A cokolwiek zwiążeſz na źiemi, będźie związano y w Niebieśiech: á cokolwiek rozwiążeſz na źiemi, będźie rozwiązano y w Niebieśiech.* Y u Jana S. c. 21. v. 15. 16. po trzykroć mowi do niego. *Paś Baranki moie, paś owce moie.* Y u Łukaſza S. c. 22. v. 32. *Ja zaś proſiłem za tobą żeby nie uſtała Wiara twoia.* Y znowu: *Ty kiedyś nawrocony, utwierdzay Bracią ſwoię, &c. &c.*

Pyt. *Ale Sektarzow Predykanci interpretuią całe inaczey pomienione Pisma, uporczywie twierdząc, że tu żadnego prawdźiwego przodkowania Piotrowi nie dano?*

Odp. 1. Sam Piotr im odpowiada 2. Epiſt. 3. v. 16. *Nieuczeni y nieſtateczni wykręcaią Pisma.*

2. A ia odpowiadam, iż żadnego, Pisma S. y około pierwſzych Wiary Chrześćiańſkiey taiemnic, textu nie maſz, ktoregoby człowiek zły y uporny nie mogł wedle upodobania ſwego przewrotnie tłumaczyć. To mu iuż wierzyć?

Pyt. *A gdyby rzekli (iako zwykli mowić) iż Chryſtus Pan w owym texcie:* Ja ci powiadam, żeś ty ieſt Piotr, á na tey opoce ufunduię Kośćioł moy, &c. *Przez opokę, cale nie Piotra, lecz iedynie tylko ſamego śiebie, alboli y Wiarę rozumiał?*

Odp. Takowe tłumaczenie iawnie ſię Pismu ſprze-

ſprzeciwia, a do tego, ieſt wymyſłem, ſwieżo, przeciw ſtarodawnemu tłumaczow Pisma S. zdaniu, wynaleźionym: ktoby im tedy wierzył?

Pyt. *Wſzakże potym y innym Apoſtołom dano klucze, y owce Chryſtuſowe paść pozwolono?*

Odp. Prawda: lecz pryncypalnie Piotrowi, gdyż żadnemu z Apoſtołow w ſzczegulnośći, tak nie ieſt dana władza nad wſzyſtkiemi wiernemi Chryſtuſowemi, iako Piotrowi

Pyt. *Czemuż przecię Paweł przyganił Piotrowi, iż na obrzezanie, do czaſu przez ſzpary patrzał*, ad Gal. 2. *Czego by nie był uczynił, gdy by był Piotr przełożonym iego?*

Odp. Nie ieſt to rzecz nowa, że poddany albo z poufałośći, albo z żarliwośći, albo z roſkazu Boſkiego, przełożonego ſwego upomina, przeſtrzega, á czaſem y zgromi, byle to czynił z należytą dyſkrecyą y roſtropnośćią. Takci Jetro doſyć oſtro upominał Moyżeſza, *Num.* 18 Młody ieſzcze Samuel naywyżſzego Kápłana Helego, Nathan Dawida, &c. Tak y teraz czynią Kaznodźieie y Spowiednicy Krolow, Biſkupow, ba y ſamych Papieżow.

Pyt. *Ale Sekterże mniemaią, że Piotr, milcząc do czaſu na obrzezanie niektorych wiernych, w Wierże pobłądźił y przeto był ſtroſowany od Pawła?*

Odp. Jakim by kto ſumnieniem rzekł że Piotr pobłądźił, tymże by mogł mowić iż ra-

czey

czey Paweł pobłądźił, y nieſłuſznie ſtrofował Piotra, y toż, także o innych pleść Apoſtołach, á zatym o prawdźie całego Pisma powątpiwać.

Pyt. *Jakże tedy o tym ſądźić?*

Odp. Koniecznie wierzyć mamy, iż ani Piotr ani Paweł pobłądźić w wierze nie mogli, ale że ſami Adwerſarze grubo błądzą, kiedy odmiataiąc ſtarodawne Pisma Swięte wykłady, Oycow Swiętych zdanie, á duſaiąc prywatnemu Duchowi ſwemu, śmieią, Swiętych Apoſtołow ſłowa y Akcye, przewrotnie, wedle ſwego widźimi ſię tłumaczyć.

Pyt. *Lecz iakże to mogł mieć przodkowanie między Apoſtołami Piotr Swięty gdyż Chryſtus ſam wyraźnie powiedźiał, Marci 10. v. 44.* Ktoby z was chciał być pierwſzym, będźie ſługą wſzyſtkich?

Odp. To oboie, mieć władzą y przełożeńſtwo nad drugiemi, á oraz ſłużyć drugim; bardzo dobrże z ſobą ſtać może: y dla tego ſam Chryſtus Pan, maiąc władzą na źiemi w Kośćiele ſwoim, tamże zaraz *v.* 45. przydał: *Bo y Syn człowieczy przyſzedł aby wſzyſtkim ſłużył.*

Pyt. *Czyli taż ſama władza y oſobliwſza Ducha Swiętego dźielność, ktora dana była Piotrowi, nadana ieſt y naſtępcom iego, to ieſt Rzymſkim Biſkupom?*

Odp. Bez wątpienia: bo nie chciał tego Chryſtus, żeby Kośćioł iego razem z Piotrowym życiem miał uſtać, ale raczey chciał, żeby

żeby go iego naſtępcy rządźili bez przeſtanku. Y nie większa była potrzeba takowey głowy za czaſow Apoſtolſkich, iako potym, y teraz: Zawſze bowiem owce Chryſtuſowe paść, zawſze Braci w Wierze utwierdzać potrzeba.

Pyt. *Co o tym trzymaią Oycowie Swięci ktorzy w pierwiaſtkowym Kośćiele ſłynęli?*

Odp. Wſzyſcy iednoſtaynym głosem świadczą: że Rzymſki Biſkup ieſt całego Kośćioła głową, y rządcą, y naywyżſzym w kontrowerſyach wiary Sędźią.

Pyt. *Naprzykład?*

Odp. Swięty Cypryan w liśćie 55. Swięty Ambroży *l.* 2. *de Vocat. Gen c.* 6. Swięty Athanazy *Apol.* 2. przeciw Aryanom, mowią: *Że z Rzymſkim Kośćiolem, wſzyſtkie ſię Kośćioły zgadzać, y do niego ſię ſchodźić powinny.*

Na Koncylium Nicenſkim nauczali y postanowili pierwiaſtkowego Kośćioła Oycowie Swięci *Canone.* 1. *Że ſię Koncylia odprawować bez zdania Papieſkiego nie powinny.* Y w Kanonie 2. *Wſzyſtkim Biſkupom wolno apellować do Stolicy Apoſtolſkiey, ktorey rozporządzeniu, wſzyſtkie głownieyſze Kośćielne ſprawy, y Biſkupow Sądy, dawna Apoſtolſka y ich naſtępcow y Kanonow władza, zachowała, &c. &c.* Y w Kanonie 3. *Nic ſtanowić ſię nie godźi, nie dołożywſzy ſię Biſkupa Rzymſkiego, gdyż Piotrowi Apoſtołowi nie kto inſzy, tylko ſam Pan rzekł: cokolwiek zwiążeſz, &c. &c.*

Pyt. *Czy może być zbawiony ten, ktory Papieża, znać za głowę Kośćioła, y iemu w Duchownych rzeczach być postusznym, uporczywie nie chce?*

Odp. Nie może: dla tego 1. bo Swięty Paweł *ad Rom. c. 13 v. 2.* powiada: *Kto się sprzeciwi zwierzchnośći, Boskiey się woli sprzeciwi, y ktorzy się tak sprzećiwiaią, sami sobie na potępienie zarabiaią.*

2. Ponieważ kto nie iest postuszny prawdźiwemu Kośćiołowi, (iaki, że sam Rzymski iest, iużeśmy pokazali) mieć go potrzeba, *iak za Poganina y iawnogrzesznika.* Mat. 18. v. 17.

3. Albowiem taki, iako od Kośćioła odłączony, nie iest członkiem Ciała Chrystusowego: *á zaś kto nie iest zemną, przeciwko mnie iest,* mowi Pan, *Mat. 12. v. 30.*

ROZDZIAŁ DRUGI.

O Nadźiei Chrześćiańskiey.

§ 1.

Pyt. *Co, y iaka iest Nadźieia Chrześćiańska?*

Odp. Nadźieia iest cnota, przez ktorą, z ufnośćią zbawienia, wiecznego życia szczęśliwośći oczekiwamy.

Pyt. *Na kim nadźieia nasza ma być osadzona?*

Odp. Na BOGU JEZUSIE Chrystusie, y nay-

naydroższych zasługach iego: *Inszego bowiem nie masz pod Niebem imienia, w ktorymbyśmy zbawieni być mieli.* Act 4. v. 12.

Pyt. *Ale w iakimże to sensie?*

Odp. Nie w tym, iakoby do zbawienia dosyć było, wierzyć tylko, iż Chrystus Pan za grzechy nasze dosyć uczynił (iako błądzą teraźnieysi Sektarze) gdyż y wszystkie inne rzeczy od BOGA obiawione, wierzyć mamy, á procz tego, Przykazania Boskie chować, iako się niżey pokaże.

Ani w tym sensie, iakoby ludźie wierzyć powinni, że im grzechy niepochybnie są odpuszczone, y że zapewne żywot wieczny ośiągną dla Chrystusa, choćby nic dobrego nie czynili, (iako ciż plotą) bo to nie iest wiara, ani nadźieia, ani ufność Chrześćiańska, lecz prezumpcya, tak pismu Swiętemu y zdrowemu rozumowi, iako y samey nadźiei w kontrapunkt przeciwna.

Pyt. *Jakoż tedy cała nadźieia nasza na Chrystusie iest osadzona?*

Odp. 1. Ze z iego zasług, wszystkich łask spodźiewać się mamy, za ktorychbyśmy pomocą, Przykazania iego, tak iak należy, wypełnić mogli.

2. Ponieważ dla zasług Chrystusowych, wszystkim dobrze wierzacym y dobrze żyiącym, żywot wieczny iest obiecany.

Pyt. *Czy z nadźieią Chrześćiańską, y boiaźń Boża pomieśćić się powinna?*

Odp. Pewnie że tak: y przeto sam Chrystu upominał Apostołow: *Boycie się tego, ktory go zabić, ma moc postać do piekła.* Luc 12. v. 5.

Pyt. *Człowiek maiący nadźieię w BOGU, czy może być pewien, że iest w łasce Boskiey?*

Odp. Człowiek wierny y pobożny, lub może być dosyć bespieczny o łasce Boskiej jednakże, krom osobliwego obiawienia Bożego, nie może mieć nay większey owey pewności, to iest pewności Wiary.

Pyt. *Czemu nie?*

Odp. Bo lubo w pospolitości iest obiawiono, że wszyscy wierni Przykazań Boskich przestrzegaiący, łaskę Boską maią, iednakże tobie w szczegulności nie iest obiawiono, że byś Przykazania Boskie tak zachował iako potrzeba. *Nie wie człowiek czyli miłości, czy nienawiśći godźien iest,* mowi Eklezyastyk c. 9 v. 1. A to dlatego, abyśmy z większą troskliwośćią: *Z boiaźnią y ze drzeniem, zbawienie nasze sprawowali.* Ad Philip. 7. v. 12.

Pyt *Ktore występki sprzeciwiaią się nadźiei Chrześćiańskiey?*

Odp. Dwa: Rospacz albo desperacya: kiedy kto o miłośierdźiu Boskim, odpuszczeniu grzechow, y ośiągnieniu żywota wiecznego desperuie. Y prezumpcya naprzykład, kiedy kto rozumie, że będźie zbawionym dla Chrystusa, choćby Przykazań iego nie chował. Y te grzechy są przeciw Duchowi Swiętemu.

Pyt. *O co prośić y czego się spodźiewać od Boga?*

Odp.

Odp. Naprzod prośić mamy o dobra Niebieſkie y wieczne, á potym y o doczeſne, ktore, y ile nie ſą przeſzkodą do ośiągnienia Dobr wiecznych. Wſzyſtko ſię to w Pacierzu zamyka.

§ 2.

O Modlitwie Pańſkiey albo Paćierzu.

Pyt. *Co za Modlitwa, ktorą nam Pan y nauczyciel naſz podał?*

Odp Ta: Oycze naſz ktoryś ieſt w Niebieśiech, święć śię Imię twoie, przyidź Krolestwo twoie, niech śię dźieie wola twoia iako w Niebie tak y na źiemi: chleba naſzego powſzedniego day nam dźiśiay: y odpuść nam naſze winy, iako y my odpuſzczamy naſzym winowaycom: y nie wodź nas na pokuſy, ale nas zbaw ode złego.

Pyt. *Czemu teraźnieyśi Dyſſydenći przydaią:* twoia ieſt moc, twoia władza, &c.

Odp. Bo im to iuż w zwyczay poſzło, tu przydać, tu uiąć Piſmu S. wedle upodobania ſwego.

Pyt. *Czyśmy powinni wierzyć, że, kiedy o ćo BOGA prośiemy, to niepochybnie otrzymamy?*

Odp. Nie: ale ſpodźiewać ſię mamy. Wierzyćći w prawdźie potrzeba przy każdey modlitwie, że BOG wſzyſtko uczynić może, o co prośiſz; y że to zwyczaynie czyni y świadczy dobrze ſię modlącym: y owszem że y tobie to wyświadczy, lecz pod tą kondycyą,

ieśli dobrze y iak potrzeba prośić będźiesz. Ponieważ zaś, nie iest ci obiawiono, czyli dobrze y iak należy prośisz, dla tego spodźiewaćci się wprawdźie możesz, y owszem powinieneś, ale nie koniecznie sy nieomylnie wierzyć, że to tak będźie.

Pyt. *Coż o tym trzyma S. Jakub Apostoł?*

Odp. Prośicie á nie otrzymuiecie, bo zle prośicie. c. 4 v. 3.

Pyt. *Przecież Adwersarze śmiało się z tym chełpią, że mocno wierzą, iż zapewne otrzymą ą o co p osza?*

Odp. Ale, tak modlitwa ich, iako y wiara, bardzo iest omylna. Oto, iuż dwieśćie lat modlą się przećiw Kośćiołowi Rzymskiemu, żeby Papież był z Tronu swego zepchnięty, á przecię tego żadną miarą wymodlić nie mogą, choć wierzą, że o co tylko proszą, wyżebrzą.

Pyt. *Na co się znakiem K zyża Swiętego przed modlitwą uzbraiamy?*

Odp. Tym znakiem wyznawamy Wiarę naszą w BOGA w Troycy iedynego y żeśmy przyiaciele Ukrzyżowanego: że pod tym znakiem BOGU naszemu przeciw mocarzom ciemnośći woiuiemy.

§ 3.

O Pozdrowieniu Anielskim.

Pyt. *Ktore to pozdrowienie?*

Odp. Bądź pozdrowiona MARYA, łaskiś

pełna, Pan z tobą, Błogosławionaś ty między niewiastami, y Błogosławion owoc żywota twego JEZUS. Swięta MARYA Matko Boża, módl śię za nami grzesznemi, teraz, y w godźinę śmierći naszey, Amen.

Pyt. *Zkąd się wźiął ten zwyczay pozdrowienia Nayświętszy Panny?*

Odp. Z Przykładu częśćią Anioła Gabryela, ktory ią Imieniem Troycy Przenayśw: pozdrowił, częśćią Elżbiety Swiętey.

Pyt. *Coż się ztąd wnośi?*

Odp. Anioł Pański Nayświętsza Pannę pozdrowił, á iakoż pastwa robakow, wor obrzydliwośći, mizerny człowiek, tę iey cześć oddawać zbraniać się będźie?

Pyt. *Ktorego naybardźiey czasu słynął zwyczay przydawania drugiey częśći pozdrowienia Anielskiego, to iest:* S. MARYA Matko Boża &c.

Odp. Zdawna, przeciwko Herezyi Nestoryusza, ktory nie chciał Nayświętszey Panny nazywać Matką Bożą.

Pyt. *Z iakiey przyczyny mawiamy Pozdrowienie Anielskie?*

Odp. 1. Zebyśmy między owemi mogli być policzeńi Narodami, o ktorych ona w swoim pieniu prorokowała: *Od tąd mię Błogosławić będą wszystkie Narody.* Luc. 1. v. 48.

2. Abyśmy skuteczniey, to, o co prośiemy, wyiednać sobie mogli u Chrystusa.

Pyt. *Na co w Rożańcu Swiętym też modlitwy, to iest:* Oycze nasz, y Zdrowaś MARYA, *tak często powtarzamy?*

 Odp.

Odp. Żebyśmy ſię dłużey á za tym ſkutecznieу modlili. Wſzakże y ſam Chryſtus przydłużey ſię modlił. *Luc*: 22. *v*. 43. Y iedną modlitwę trzy razy powtarzał w Ogroycu. *Marci* 16. *v*. 20.

Pyt. *A wierzemy też w Nayświętſzą Pannę MARYĄ?*

Odp. O nie: w ſamego tylko BOGA wierzemy. Ale o Błogoſławioney tey Pannie wierzemy y wyznawamy, że ieſt Matką Boża, á za tym, ſzczególney nad wſzyſtkie ſtworzenia czći ieſt godna, że ieſt łaſki pełna: od wſzelkiego grzechu przez zaſługi JEZUSOWE zachowana: przed, y po rodzeniu zawſze Panna Niepokalaną, iako przepowiedźiał Izaiaſz c. 7. v. 14. *Oto Panna pocznie y porodźi Syna, y nazwane będźie Imię iego Emmanuel.*

Pyt. *Czyli ſię kłaniamy Nayświętſzey Pannie iako Bogini?*

Odp. Uchoway Boże: nierozumna to niektorych Sektarzow na nas potwarz y kalumnia. Tylko ią czćimy iako Matkę BOGA, Zbawiciela naſzego: y wzywamy iey, żeby ſię przyczyniała za nami grzeſznemi do Boſkiego Syna ſwego?

Pyt. *Czemu iey wzywamy?*

Odp. Jeżeli albowiem B. Panna mogła niegdy w Kanie Galileyſkiey (*Joan*: 2. *v*. 7.] uprośić u Chryſtuſa Pana owym ubogim gośćiom przemienienie wody w wino, choć ieſzcze nie przyſzła była godźina, cudowne

czynić

czynić dobrodzieystwa: á to, ieżeli mogła tak nieomylnie uprośić,że, lubo Chrystus na pierwsza prozbę zdał się nie zezwalać,ona iednak, jakoby cale upewnioną o wyswiadczeniu tey dobroczynności była, sługom przykazała: *Cokolwiek wam rozkaże uczyńcie.* A iako teraz, w Krolestwie iuż Niebieskim będąc, daleko większych łask y dobrodzieystw uprosić nam nie potrafi?

§ 4.

Pyt. *W iaki sposob modlitwami naszemi czcić y wzywać mamy Chrystusa?*

Odp. Adoracyą y czcią iak nayweiększą, iako BOGA, Odkupiciela y Zbawiciela naszego,jako iedynego takowego pośrzednika między Bogiem y człowiekiem, ktory przenaydroższą Krwią zadosyć uczynił za grzechy świata całego,y wszystkim łaskę Bożą y chwałę wiekuistą wysłużył (byleśmy sami chcieli się stać uczestnikami zasług iego, przez Wiarę prawdziwą, y Przykazań zachowanie) y przetoż go nadewszystko kochamy.

Pyt. *Możeli ktory z Swiętych Pańskich zadosyć uczynić za grzechy nasze?*

Odp. Nie: y owszem choćby wszyscy Swięci zasługi y męki swoie za grzechy nasze ofiarowali, nie mogli by iednak y za ieden grzech śmiertelny *de condigno*, zadosyć uczynić.

Pyt. *Mogąli Swięci wysłużyć nam łaskę Bożą?*

Odp. Lubo modlitwami swemi zwykli nam uprośić łaski, wysłużyć ich iednak nie mogą: sam ie Chrystus nam wysłużył. E4 Pyt.

Pyt. *Jakże tedy wzywamy Chrystusa?*

Odp. Tak naprzykład: Day nam Panie, wysłuchay nas Panie, zmiłuy się nad nami, &c. á zaś Swiętych Pańskich cale inaczey: naprzykład: Swięta MARYA modl się za nami? Swięty Pietrze, Swięty Pawle modlcie się za nami, &c.

Pyt. *Gdźie bardźiey Chrystusa y zasługi iego wielbią, u Katolikow czyli u Dyssydentow?*

Odp U Katolikow.

Pyt *Zkąd to, że bardźiey sławięmy zasługi Chrystusowe?*

Odp. Ztąd: 1. Bo nayprzyncypalnieyszą przysługę BOGU, to iest Nayświętsza Mszy Ofiarę, na cześć y pamiatkę Męki Chrystusowey codźiennie odprawuiemy.

2. Na uszanowanie teyże Męki y śmierći iego, co rok przed Wielkanocą, czterdźiestodniowy Post, oraz z wielą pokutami, odprawuiemy.

3. Co Piątek, y Sobota, na tęż pamiątkę pośćiemy.

4. Przed każką znacznieyszą akcyą, żegnamy się, tym samym wyznawaiąc że wszystko dobre ktorekolwiek mamy, albo się go spodźiewamy, przez Krzyż, Mękę, y śmierć Pana naszego JEZUSA Chrystusa mieć możemy.

Pyt. *Czemu bardźiey u Kátolikow wystawion bywa sam Chrystus?*

Odp. Naprzod dla tego bo ci wierzą y wyznawaią, że przykazania Boskie, za łaską Chrystuso-

ftusową zachować się mogą, y powinny.

2. Ze Katolicy iako mocno wierzą iż Chrystus prawdźiwie ieſt przytomnym w Nayświętſzym Sakramencie, tak w nim mu ustawiczną cześć y adoracyą iako BOGU oddaią.

3 Wielbią Chryſtuſa y w Swiętych iego, bo cokolwiek czci Swiętym świadczą, to wſzyſtko dla tego czynią, ponieważ Swięci ſą ſługami, y przyiaciołmi Chryſtuſowemi.

4. Szanuią Chryſtuſa w Obrazach iego, ktore przeto z uczciwośćią chowaią; że im Chryſtuſa reprezentuią.

5. Wſzyſtkie modlitwy choć o Swiętych tak kończą: *Przez Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa, &c.*

§ 5.

Pyt. *W iaki ſpoſob modlitwami naſzemi czcić y wzywać mamy Nayświętſzey Panny?*

Odp. Jako Matkę Boſką, ktora Zbawiciela naſzego, wedle natury ludzkiey porodźiła: á zatym cześć iey więkſzą wprawdźie, niżeli wſzyſtkim innym Swiętym oddawać mamy; nie porownanie iednak mnieyſzą niżeli BOGU ſamemu y Chryſtuſowi.

Pyt. *Czemu naśi, y tey Nayświętſzey Panny Adwerſarze, nas potwarzaią, iakobyśmy iednakowo MARYĄ iak BOGA ſamego czćili?*

Odp. Bo ponieważ argumentami ſwemi przeciw prawdźie Katolickiey wſkorać nie mogą, kalumniami narabiaią.

Pyt.

Pyt. *Ale przynaymniey zdaśię że podobnych słow albo akcyi powierzchownych zażywamy, iako też kiedy samego Chrystusa wzywamy?*

Odp Temi iednak nigdy nie myślemy, czci Boskiey oddawać Nayświętszey Pannie, albo innym Swiętym. A zaś akcye powierzchowne y słowa maią być brane wedle wnętrzney intencyi: ktorą intencyą tak wiele razy ludźiom oznaymuiemy.

Pyt. *Coż z tey okazyi trzymać o Lutrach y Kalwinach?*

Odp A to, że oni nie tylko rowne tym, lecz y daleko większe uszanowanie, człowiekowi śmiertelnemu, naprzykład źiemskiemu Monarsze oddaią, niż samemu BOGU. Gdy się albowiem modlą, zwykli stac przed Bogiem, z wynieśioną głową, kapeluszem usta zatkawszy; á zaś przed światowemi Pany aż na kolana przyklękaią.

Pyt. *Czemu się tu dźiwować?*

Odp. Lubo ci ludźie, nierownie więcey czći, y powierzchownego uszanowania, stworzeniu niż BOGU czynią, nie chcą przećię pozwolić, żeby oni przeto mieli adorować stworzenie, á to dla tego, ponieważ się z tym oświadczaią, iż nie maią intencyi takowemi akcyami Boską cześć człowiekowi wyrządźić.

Przeciwnym zaś sposobem, lubo Katolicy przed całym światem oświadczaią, że żadną powierzchowną ceremonią, znakiem, słowem, y u-

y uſzanowaniem, nie chcą czci iakiey Boſkiey, Swiętym oddawać, przecięż oni zwykłych kalumnii ſwoich nie przeſtaią.

§ 6.

Pyt. *W iaki ſpoſob modlitwami naſzemi czcić y wzywać mamy Swiętych Pańſkich?*

Odp Jako wiernych ſług y przyiacioł Chryſtuſowych.

Pyt. *Ale co za racya iż Swiętych czcić mamy?*

Odp. Bo ich czci ſam BOG Oyciec: *Kto mi ſłużyć będzie, uſzanuie go Oyciec moy,* Joan. 12. v. 26.

Czci ich ſam Syn Boży: *Wy, ktorżyśćie poſzli za mną, zaśiądźiecie w Kroleſtwie moim na dwunaſtu Stolicach,* Mat. 19 v. 28.

Czci Swiętych y ſam Duch Swięty, naprzykład przez Eklezyaſtyka: *Chwalmy Mężow chwalebnych y Oycow naſzych w Rodzaiu ſwoim* c. 44. v. 1. *Mądrość ich niech opowiadaią narody, y chwałę ich niech Kośćioł ogłaſza* v. 15. A Sektarze przecię ich czcić y ſzanować nie chcą.

Pyt. *Podobnoby ich nie tak bardzo wielą zawodami, y ceremoniami powierzchownemi, czcić potrzeba?*

Odp. Wſzakże Adwerſarze coś podobnego y owſzem daleko więcey świadczyć zwykli ludźiom grzeſznym: Naprzykład ſłudzy Panu, dłużnik kredytorowi, Synowie Rodźicom, konkurent o przyiaźń dożywotnią, oblubienicy.

Pyt.

Pyt. *Ale podobno ofiaruiemy przy Ołtarzu Ciało y Krew Pańską, albo Kośćioły wysławuiemy Swiętym?*

Odp. O nie: to się BOGU samemu czyni, lub pod tytułem ktorego Swiętego.

Pyt. *Jestże iakie przykazanie żeby wzywać Swiętych?*

Odp. Przykazaniać wprawdźie niemasz, ale zbawienna iest rada.

Pyt. *Jestże gdźie w Piśmie wzmianka o tym wzywaniu. Swiętych?*

Odp. Pewnie że iest: Oto Anioł Pański modlił się za lud mowiąc: *Panie zastępow azali się nie zmiłuiesz nad Jeruzalem.* Zach 1. v. 11. Y Piotr Swięty przyobiecał to uczynić po śmierći swoiey: *Starać się zaś będę, mieć was w pamięci po śmierći moiey, abyśće na to pamiętali.* 2. Petri 1. v. 15.

Pyt. *Ale Pan mowi:* Wzyway mię w dźień utrapienia. *Psalm.* 49. *v.* 15.

Odp. Ale też tenże Pan mowi: *Idźcie do sługi mego Joba: á on będźie się za was modlił, oblicze iego przyimę aby wam głupstwo nie było poczytáne.* Job. 42. v. 8.

Pyt. *Jakże tedy to oboie pismo pogodźić?*

Odp. A to tak: Samego Pana BOGA nayosobliwiey wzywać potrzeba iako tego Pana, ktory własną mocą swoią może y zwykł dobrze nam czynić: A procz tego y Swiętych iako sług Boskich, wzywać możemy żeby się tylko za nami przyczyniali.

Pyt. *Czy porzucamy przez to BOGA: albo przy-*

nay-

naymniey uymuiemy czci Chrystusowi pośrzednikowi naszemu? albo w ludźiach nadźieię pokładamy że czcimy Swiętych?

Odp. Zadną miarą; jeżeli albowiem Paweł Swięty BOGA nie porzucił, ani umnieyszył czci Chrystusowey, ani nadźiei swoiey w ludźiach nie pokładał, prosząc o modlitwę ludźi jeszcze śmiertelnych y grzesznych: *Proszę was Bracia przez miłość Ducha Swiętego żebyśćie mi pomocy dodawali modlitwami za mną do BOGA, abym był od niewiernych uwolniony.* ad Rom. 15. v. 30. Dopieroż ani my, kiedy Swiętych Boskich w Niebie już zostaiących wzywamy.

Pyt. *Czemu ten czas, ktory na wzywaniu Swiętych trawiemy, nie raczey oddaiemy chwale Chrystusowey?*

Odp. Bo wzywaiąc Swiętych, po tyśiąc kroć razy więcey, Chrystusa wychwalamy wedle owego. *Chwalcie BOGA w Swiętych iego,* Ps: 150.

Pyt. *A to czemu?*

Odp. Wzywać bowiem Swiętych iest to zwoływać ich, żeby razem z nami upadli przed Chrystusem Panem naszym, iego oraz z nami chwalili, wysławiali, Błogosławili, y iemu się modlili. Wszakże tak barźiey, bo z większym zgromadzeniem wielbiemy Chrystusa?

Pyt *Czy ieno mogą Swięci w Niebie wiedźieć nasze źiemskie potrzeby?*

Odp. Pewnie mogą z obiawienia Boskiego.

Pyt. *Ale czy też wiedzą zwyczaynie?*

Odp.

Odp Wiedzą: Jeżeli albowiem Aniołowie w Niebie zostaiący, wiedząc o tych, ktorzy tu na ziemi pokutuią, á z tego się cieszą, *Luc: 15.* Toć y dusze Swięte wiedzą ponieważ o nich rzeczono: *Są iako Aniołowie Bozi.* Mat: 22. v. 30.

Pyt. *Czemuż iednak u Izaiasza c. 63. czytamy:* Ze Abraham y Izaak nieznaią nas?

Odp. W tym sensie nie znali swoich, w ktorym Chrystus rzecze do owych, ktorych na potępienie osądźi, Mat: 25. v. 12. *Nie znam was.* A potym, Abraham y Izaak ieszcze na ten czas nie byli w Niebie, ale tylko w Otchłani.

Pyt, *Ktorzy naypierwey cześć y wzywanie Swiętych odrzucali?*

Odp. Vigilantius y *Manichæus*, náygorśi owych czasow y od pierwiastkowego Kośćioła y od Swiętych potępieni Heretycy.

Pyt. *Zkąd to?*

Odp. Swiadczą o tym Augustyn Swięty *lib: 20. c. 4. contra Faustum.* Y Swięty Hieronim *c. 3. contra Vigilantium.*

Pyt. *Co mamy za fundament, iż twierdźiemy, że BOG przez Relikwie Swiętych, wiele nam dobrodźieystw świadczy?*

Odp. Bo nas tego uczy ustawiczne przez tak wiele set lat doświadczenie.

Pyt. *Czyli iest to co o tym w pismie?*

Odp. Nie wątpić: Wszakże: 4. *Reg:* 4. 13. za dotknieniem się kośći Elizeusza Proroka, umar-

umarły ożył. Y *Acto:* 19. v. 12. za dotknieniem się chustki y pasa Swiętego Pawła choroby się leczyły, y czartowstwo z ciał opętanych ustępowało.

Pyt. *Czemuż tedy Sektarze tak bezbożnie sobie postępuią z Ciałami Swiętych Pańskich?*

Odp. Bo iako się zawsze Duchowi Swiętemu sprzeciwiaią, tak są przeciwni y ciałom owym ktore niegdy Kośćiołem Ducha Swiętego były. 1. *Corinth.* 6.

§ 7.

O czczeniu Obrazow Chrystusowych y Swiętych Pańskich?

Pyt. *Czemu szanuiemy Obrazy Swiętych?*

Odp. Bo wyrażaią y do pamięci podaią, Chrystusa y iego Dobrodźieystwa, także przezacne Swiętych Pańskich dźieła, ktoremi my się do podobnych cnot zapalamy.

Pyt. *Mogło by to nam podobno samo Pismo dostatecznie przypomnieć?*

Odp. Nie tak oczywiśćie: wyraźniey bowiem udaią się akcye do oka, malarskim pędzlem, niż Drukarskim czernidłem.

Pyt. *Co o tym Pismo?*

Odp. Naprzykład *Exod:* 25. v. 18. kazał Pan BOG nad skrzynią przymierza dwoch Cherubinow postawić, ktorym zaiste oraz z skrzynią owa cześć się iaka oddawała. Y w Psalmie 99, czytamy: *Szanuycie podnożek nog iego, bo Swięty.*

Pyt. *Wszakże przykazał BOG Deutor. 5 Nie będźiesz robił rzeźby?*

Odp. Ale zaraz przydał, abyś iey śię kłaniał, my śię zaś żadnemu Obrazowi iako bałwanisztzu nie kłaniamy.

Pyt. *A co po przyklękaniu przed Krucifixem?*

Odp. Przyklękania takowe czyniemy temu, ktorego Obraz znaczy, to ieſt Chryſtusowi na prawicy Bożey śiedzącemu.

Pyt. *Nazbyt iednak Obrazy czćimy, mowią Sektarze?*

Odp To dla tego plotą, że nie rozumieią, intencyi naſzey, lubo ią tak wiele razy im oznaymuiemy: a przetoż, *czego nie poymuią przeciw temu bluźnią* Judæ v. 10.

Pyt. *Ale zdami śię, że ſamiż Sektarze coś podobnego wyrabiaią?*

Odp. Takci ieſt: Lutrzy maluią ſwoich po śmierći przed Obrazem Ukrzyżowanego, z złożonemi rękoma klęczących; Kalwini ſzanuią Biblią, lubo y ta ieſt Obrazem y wyrażeniem ſłowa Bożego, literami, y czernidłem, adumbrowanym, y takimże ſtworzeniem, iako y inne Obrazy, ktore malarz, czerwoną albo modrą farbą maluie.

Pyt. *Coż teſzcze czynią Adwerſarze?*

Odp. Oto w więkſzey u nich czci, w więkſzym affekćie y poſzanowaniu prożne y nierządne Obrazy ſwoie, niżeli Chryſtuſowe y ſług iego.

ROZ-

ROZDZIAŁ TRZECI

O Miłośći BOGA y iego Przykazaniach.

§ 1.

O Miłośći Chrześćiańskiey.

Pyt. *Co iest miłość?*

Odp. Jest cnota ktorą BOGA dla niego samego kochamy, á bliźniego dla BOGA.

Pyt. *Ktore Przykazania miłośći nayprzyncypalnieysze?*

Odp. Będźiesz miłował Pana BOGA twego ze wszystkiego serca twego, z całey myśli twoiey, z całych śił twoich: to iest pierwsze y naywiększe Przykazanie, drugie zaś temu podobne: Będźiesz miłował bliźniego iako śiebie samego. *Marci* 12.

Pyt. *Ale Adwersarze mowią że nie mogą z całego serca BOGA kochać, poniewasz y stworzenia kochaią?*

Odp. Kochay BOGA nadewszystko, kochay procz tego rozumną miłośćią y stworzenie, nayprzyncypalniey dla BOGA, á tak kochać będźiesz Pana BOGA twego z całego serca.

Pyt. *Ktore są znaki prawdźiwey miłośći przeciw bliźniemu, wedle Pawla S. 1.* Corin:. c. 23.

Odp. Te: *Miłość ćierpliwa iest, łaskawa iest, miłość się nie sprzećiwi, nie robi na przekorę, nie*

 nady-

nadyma się, nie iest dumna, nie szuka swego, o la daco się nie dąsa, o złym nie myśli, nie cieszy się grzechu, społradnie się nad prawdą, wszystko zno si, wszystko wierzy, wszystko zwycięży, wszystk wy r yma, &c.

Pyt. *Czemu Przykazań Boskich iest to?*

Odp. Zeby ieszcze iaśniey wszyscy rozu mieli, co należy do miłości BOGA y bliźnie go.

Pyt. *Ktoreż to dźieśięćioro przykazania?*

Odp. Ja iestem Pan BOG twoy. Nie bę dźiesz miał Bogow cudzych przedemną. nie będźiesz robił bałwaniszcza, ktoremubyś się kłaniał.

2. Nie będźiesz brał Imienia Pana BOGA twoiego nadaremno.

3. Pamietay abyś dźień Sobotny święćił.

4. Czciy Oyca twego y Matkę twoią.

5. Nie będźiesz zabiiał.

6. Nie będźiesz cudzołożył.

7. Nie będźiesz kradł.

8. Nie będźiesz mowił fałszywego świa dectwa przeciw bliźniemu twoiemu.

9. Nie będźiesz pożądał żony bliźniego twoiego.

10. Ani domu, ani roli, ani sługi, ani słu żebnice, ani wołu, ani osła, ani żadney rze czy, ktora iego iest.

Pyt. *Jestże co więcey ieszcze, procz tych dźieśięć przykazania, cobyśmy zachowywac powinni?*

Odp. Jest: to wszystko cokolwiek BOG przy-

przykazuie, czyli to przez Pismo Prorockie y Apostolskie, czyli przez usta Kośćioła swego.

§ 2.

O zachowaniu przykazań.

Pyt. *Czy możemy przykazania Boskie zachować?*

Odp. Możemy za łaską Bożą gdyż sam Chrystus świadczy: *Jarzmo moie słodkie iest, y ciężar moy lekki.* Mat. 11. Y Jan Swięty, *ta est miłość BOGA, żebyśmy przykazań iego strzegli, y przykazania iego nie są ciężkie.* W liśćie pierwszym. c. 5. v. 7.

Pyt. *Lecz czy ieno doskonale zachować ie możemy?*

Odp. Możemy tak doskonale iako należy do ośiagnienia zbawienia, luboć wprawdźie nie samemi przyrodzonemi śiłami, ale z łaską, Boską ktorą Chrystus wszystkim wysłużył.

Pyt. *A tego co za fundament?*

Odp. *Luc.* 1. v. 6. czytamy o Zacharyaszu, y Elżbiecie że oboie byli sprawiedliwi przed Bogiem, pełniący wszystkie przykazania y sprawiedliwośći bez skargi.

Pyt. *Co tego za racya dalsza?*

Odp. Bo inaczey BOG nie byłby dobrym, przykazuiąc nam to, czego zachować nie możemy; ani byby ł sprawiedliwym, karząc wiecznemi Mękami, przestępcow przykazań iego, gdyby te nie można wypełnić było.

§ 3.

O Potrzebie y pożytku dobrych uczynkow.

Pyt. *Czy potrzeba dobrych uczynkow (ktore się*

zachowaniem przykazań Boſkich) *do osiągnienia żywota wiecznego? czyli doſyć na ſamey wierze y ufności, iako mienią Sektarze?*

Odp. Koniecznie potrzeba? ponieważ Chryſtus Pan wyraźnie powiada: *Jeśli chceſz wniść do żywota zachoway przykazania.* Mat: 19. v. 17. Y Paweł Swięty *gdybym miał wſzyſtkę wiarę, tak daléce żebym góry przenosił miłości zaś nie miał nic nie ważę.* 1. Corint 13. v. 2 Przez miłość zaś rozumie ſię zachowanie przykazań.

Pyt. *Wſzakże y niektorzy z Dyſsydentow przyznaią, że dobrych uczynkow do zbawienia potrzeba, lubo przydaią, że BOG zbawienie za ſamą tylko wiarę daię.*

Odp. Takci Lutrzy, ktorzy ſię *Molles* nazywaią, przyparci Katolickiemi argumentami, dyſzkurować zwykli, a to przeciw Lutrowi y innym zważywſzy iego naśladowcom.

Pyt. *Co zabłądbył Lutra w tey materyi?*

Odp. A to w Tomie liſtow 1. do Melanchtona, na karcie, 345. piſze: *Grzeſz mocno, ale tym mocniey wierz, y cieſz ſię w Chryſtuśie, ktory ieſt zwyciężcą grzechow, odniego nas grzechy nie oddźielą, choćbyśmy na dźień ieden, tyśiąc nieczyſtych grzechow popełnili.* Patrz do czego prowadźi nauka Lutrowa!

Pyt. *Czego Luter nauczał* Tom: 1. Victem: Fol: 371. pag: 2 prop; 3.

Odp. Jeżeliby wiara nie była bez wſzyſtkich by y naymnieyſzych dobrych uczynkow, to nie uſprawiedliwi, *mowi Luter.*

Pyt.

Pyt. *Czyli przynaymniey pomiarkowańśi Predykańci zapewne wierzą, iż dobrych uczynkow do zbawienia potrzeba?*

Odp. Nie: tylko na pozor tak mowią.

Pyt. *A wżdy w Kśiążeczkach swoich nabożnych w Kantyczkach, y Katechizmach pomnieyszych, prawie na kszalt Katolikow, zachowanie przykazań Boskich zalecać zwykli?*

Odp. Ale to wszystko tak śię ma według nich rozumieć: Przykazania Boskie trzeba w prawdźie zachowywać; atoli iednak y ten ktoryby tego nie czynił, byle mocno wierzył, że zbawion będźie przez Chrystusa nie pochybnie będźie zbawionym: poniewaiz wedle nich sama Wiara usprawiedliwia y zbawia.

Pyt. *Co z tego błędu idźie?*

Odp. 1. Otwiera śię droga do wszelkich zbrodni. bo kto funduiac śię na takiey nauce, Przykazania Boskie zachowywać będźie? (chyba tylko na pozor dla świata y oka ludzkiego) kiedyby bez wielkich zawodow, rownie dobrze, przez samą wiarę mogł być zbawionym.

2. Ze bardzo nieprzyzwoiéie, to nazywaią wiarą, co w samey rzeczy iest płocha prezumpcya.

Pyt. *To tedy BOG nie za samę chociasz y prawdźiwą wiarę, żywot wieczny daie?*

Odp. Nie za samę, ale za dobre uczynki.

Pyt. *Zkądże to?*

Odp. 1. Albowiem na wielu mieyscach Pisma

ſma S. obiecuie nam żywot wieczny iako nadgrodę y zapłatę za dobre uczynki. Mat. 5. v. 12. *Cieſzćie ſię y raduycie bo nagroda waſza obfita ieſt w Niebie.* Y 1. Corint. 3. v. 8. *Każdy ſwoią nadgrodę wedle pracy ſwoiey weźmie.*

2. Bo na wielu także mieyſcach, wieczna karą tym groźi, ktorzy procz Wiary dobrych uczynkow nie maią: Naprzyklad, Mat. 7. v. 21. *Nie każdy ktory mowi Panie Panie wnidźie do Kroleſtwa Niebieſkiego.* Y przeto Swięty Paweł, 1. Cor: 13 v. 2. *Gdybym miał wſzyſtkę wiarę, tak dalece, żebym gory przenośił, miłości zaś nie miał, nic nie ważę.*

Z ktorego ſię textu y to pokazuie, że może być Wiara bez dobrych uczynkow, y owſzem wſzyſtka wiara, y nawet iakiey do cudownego przenieśienia gor potrzeba, lecz kiedy bez dobrych uczynkow, nic nie pomoże do zbawienia, mowi Paweł.

Pyt. *A wſzakże za Wiarę tyle razy w Pismie żywot wieczny obiecuią?*

Odp. Ale nie za ſamą wiarę, lecz na tak wielu mieyſcach innych, y za uczynki, iak ſię pokazuie y z tego, co ſię dopiero rzekło.

Pyt. *Co ztąd wnośiemy?*

Odp. Ze dobre uczynki, nie wſzyſtkie zaiſte, ani te ktorych ſamemi naturalnemi śiłami dokazuiemy, lecz te, ktore za pomocą nadprzyrodzoney Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa łaſki, ſprawuiemy. y godnemi ſię ſtaią, ſą zaſługami, na przyczynienie nam łaſki y chwały!

Pyt.

Pyt. *Czemu?*

Odp. Bo przez zasługi, nic tu inszego nie rozumiemy, tylko uczynki takie ktore z nami sprawuie, y g. dnieyszemi czyni łaska Chrystusowa, y ktorym obiecana w Niebie nadgroda. Że zaś takowe się znayduią uczynki, iawnie świadczy Pismo.

Pyt. *Wszakże Chrystus powiada Luc: 17. v. 10. Gdy wszystko uczynicie mowćie żeśmy nie pożyteczni sługy. Więc nie powinniśmy się chwały od BOGA domagać.*

Odp. Pozwalam na to: ponieważ bowiem z nas, y z samychże uczynkow naszych prawa do chwały wieczney nie mamy, dla tego się iey dopominać nie możemy. Do tego, że chwała Niebieska, z samego miłośierdźia Bożego za nasze uczynki iest nam obiecana, te zaś uczynki nie z sił przyrodzonych, ale przez łaskę Chrystusową godnemi się staią obietnic Boskich, przeto słusznie, choć wszystko dobrze zrobiemy, mowić muśiemy, że ile z nas, sługzyśmy nie pożyteczni: ani się chlubić możemy, chyba tylko tak, iako Paweł S. *Nie ia, ale łaska Boża zemną.* 1. Cor: 15. v. 10.

§ 4.

Pyt. *Czyli usprawiedliwienie grzesznika przez wiarę się staie, czy przez dobre uczynki?*

Odp. Formalne istotne grzesznika usprawiedliwienie, iest łaska Pana naszego JEZUSA Chrystusa na duszę wlana.

Pyt. *Możeli grzeſznik godnie (albo iak mowią,* de condigno) *wyſłużyć ſobie tę łaſkę uſprawiedliwiaiącą dobremi uczynkami ſwemi?*

Odp. Nie może: bo wedle Pawła Swiętego ad Rom: 3. v. 24. *Darmo uſprawiedliwieni bywamy przez łaſkę Chryſtuſową.* Jednakże ſtawſzy ſię człowiek z łaſki uſprawiedliwionym, może potym za pomocą łaſki Bożey, wyſłużyć ſobie tak łaſki poświącaiącey, iako y chwały przymnożenie. O czym ſię iuż mowiło.

Pyt. *A powinienże człowiek do pomienionego uſprawiedliwienia, właſnemi przygotować ſię akcyami?*

Odp. Zapewne powinien, á to przez Akty Wiary, Nadźiei, y pokuty. *Przyſtępuiący bowiem do BOGA, na ſam przod powinien wierzyć że BOG ieſt, á iż oddawcą ieſt.* Hæbr: c. 11. v. 6. Y, *ieżeli pokutować nie będźiecie, wſzyſcy razem zginiecie.* Luc: 13. v. 3.

Pyt. *Ale Paweł Swięty powiada:* Rozumiemy, że człowiek uſprawiedliwiony bywa przez wiarę bez uczynkow Zakonu, *ad Rom: 3. v. 28.*

Odp. Swięty zaś Jakub tak mowi: *Że człowiek z uczynkow uſprawiedliwion bywa.* c. 3 v. 20.

Pyt. *Coż ſię ztąd wnośi?*

Odp. Swięty Paweł chciał wyraźić że do uſprawiedliwienia grzeſznika nic nie pomogą uczynki Ceremonialne Zakonu Moyżeſzowego: á nie odrzucił pokuty, ktorą ſam w liſtach ſwoich tak wiele razy zaleca.

§ 5.

§ 5.
O Przykazaniach Kośćielnych.

Pyt. *Czy mamy obligacyą na sumnieniu Kośćielne Przykazania chować?*

Odp. Mamy: bo Swięty Paweł naucza: *Bądźćie posłuszni, nie tylko boiąć się gniewu, ale uszczerbku sumnienia.* Ad Rom: 13. v. 5.

Pyt. *Co o tym Chrystus Pan?*

Odp. Kto was słucha mnie słucha, á kto wami gardźi, mną gardźi *Luc:* 9. v. 10. *Y*, ieżeli nie usłucha Kośćioła, miey go, iak za poganina y Jawnogrzesznika. *Mat:* 18. v. 17.

Pyt. *Coż z tego wnośiemy?*

Odp. Ze ten, kto nie chce przykazań Kośćielnych chować, BOGU się y woli iego sprzeciwia, á zatym ćięszko grzeszy.

Pyt. *Wszak Paweł Swięty mowi żeśmy powinni być wolnemi.* Ad Rom: 6. v. 16.

Odp. Chce nas mieć wolnemi od grzechu, ale nie od zachowania przykazań Boskich, y ludzkich Nowego Testamentu.

Pyt. *Wiele iest przykazań Kośćielnych?*

Odp. Osobliwsze są pięć. 1. Postanowione od Kośćioła dni Swięte święćić. 2, Mszy Swiętey we dni Swięte z uczćiwośćią słuchay. 3. Naznaczone pewnych dni posty, y wstrzymywania się od niektorych pokarmow zachoway. 4. Grzechow się swoich własnemu Kapłanowi, albo innemu, z iego pozwoleniem co rok Spowiaday. 5. Do Nayświętszego SAKRAMENTU przynaymniey raz w rok,

w rok, y to około Wielkieynocy, przystępuy.

§ 6.
O Pośćie.

Pyt. *Czyby zgrzeszył ciężko, ktoby we dni postne, mięso iadł?*

Odp. Zgrzeszyłby, ktoryby to bez dyspensy y pozwolenia od Duchowney Zwierzchnośći wźiętego, albo bez cięzkiey potrzeby, oprocz okoliczności choroby, uczynił. Bo sam Chrystus przykazał być posłusznym Przykazaniom Kośćielnym.

Pyt. *Czy ieno iest w mocy Kośćielney, zakazywać pewnych potraw?*

Odp. Jest: iako y zaczasow Apostolskich, miał tenże Kośćioł moc zakazywać iedzenia rzeczy duszonych, w krwi. *Act*: 5.

Pyt. *Ale z iakiey przyczyny zakazuie Kośćioł pewnych czasow, pożywania mięsa?*

Odp. 1. Zeby ciało nie iako umartwiwszy, dusza łacniey w duchowne delicye opływała.

2. Dla naśladowania Chrystusa Pana, o ktorym w Ewangelii na tak wielu mieyscach czytamy, że z Apostołami y innemi iędząc, rybkami się nie mięsem zaśilał.

Pyt. *Co mowi Paweł S. o iedzeniu mięsa?*

Odp. Dobra rzecz iest, mięsa nie ieść. *Roma.* 14. v. 21. Y indźiey: *Jeśli pokarm gorszy Brata mego, na wieki mięsa ieść nie będę* 1. Cor. 8. v. 13.

Pyt. *Ktoraż to naukę przeyrzał Paweł w Duchu, gdy ią diabelską zowie.* 1. Tim: 3.

Odp. Marcioniſtow y Manicheuſzow, zakazuiących dla tego ieść mięſa, y pić wina, iż nauczali, że te rzeczy, zły BOG iakis, albo raczey diabeł ſtworzył.

Pyt. *Wſzakże co przez uſta wchodźi, duſzy nie ſzpeci?*

Odp. To prawda, bo nie mięſo ſame, ktorego zakázanych czaſow pożywaſz, ale raczey niepoſłuſzeńſtwo twoie duſzę ſzpeci.

Pyt. *Gdyby to obiaśnić?*

Odp. Jako iabłka owo w Raiu, nie zeſzpeciło duſzy Adamowey, ale raczey niepoſłuſzeńſtwo iego, iż iadł z drzewa zakazanego: Ani przeto zakazano ieść iabłko iakoby w ſobie ſamym złe było, lecz z innych przyczyn. Tak też kto w dni poſtne mięſa pożywa, nie mięſem ſamym, ale niepoſłuſzeńſtwem ſwoim duszę ſzpeci: y nie dla tego, mięſa ieść zakazuią, iakoby co złego w nim było, lecz z innych w zwyż pomienionych racyi.

Pyt. *Kiedy pośćić mamy?*

Odp. Przez Poſt czterdźieſtodniowy: także bo Tydźień w Piątek y w Sobotę: w Suchedni, ktore cztery razy do roku przypadaią: y innych czaſow, kiedy od Kośćioła Poſt nakazany bywa.

Pyt. *Dla czego przez czterdźieśći dni przed Wielkanocą pośćiemy?*

Odp. 1. Zebyśmy ſię takim umartwieniem przygotowali do rozważania Dobrodźieyſtw, Męki y śmierći Chryſtuſowey.

2.

2. Abyśmy wedle możności naszey, naśladowali Chrystusa Pana, żywy przykład nasz, ktory też także przez dni czterdźieśći y tyleż nocy pośćił.

Pyt. *Ale my tak pośćić nie możemy iako Chrystus, ktory cale żadnego przez te dni pokarmu nietknął?*

Odp. Ze nie możemy tak pośćić iak Chrystus, to iuż cale nic nie czynić? Nie możemy tak BOGA kochać iak Chrystus, to go iuż cale kochać? Czyńmy co możemy, á więc przynaymniey od delikatnieyszych potraw, to iest mięsa, przez ow Swięty czas wstrzymuymy się.

Pyt. *Kto Post czterdźiestodniowy postanowił?*

Odp. Sami Apostołowie.

Pyt. *Co tego za fundament?*

Odp. Swiadczą o tym, ieszcze pierwiastkowego Kośćioła Oycowie Swięći naprzykład, Swięty Hieronim Epi. ad Marcellum. *My ieden czterdźiestodniowy post, wedle tradycyi Apostolskich, czasu zwyczaynego zachowuiemy.* Y, Augustyn Swięty Epi. 119. c. 15. *Naczterdźiestodniowy post ma fundament w Księgach Starozakonnych, y w Ewangelii.*

Pyt. *Co za sposob podaie Swięty Augustyn, iako rozeznać, co nam właśnie od Swiętych Apostołow przez tradycye iest podano, choć się w Pismie iaśnie y wyraźnie nie znayduie?*

Odp. Lib. 4. contra Donatistas c. 24. ten podaie sposob: *Co w całym Kośćiele przez wszystkie zdawna czasy zachowane, słusznie wierzyć się ma, że iest od samych Apostołow podano.* A tako-

wy

wy ieſt poſt czterdźieſtodniowy, iako y innych rzeczy wiele.

Pyt. *Poſt piątkowy czyli ma iaki fundament w Piśmie?*

Odp. Ma: *Mat: 9 v.* 15. mowi Chryſtus: *Jak wezmą od nich Oblubieńca, w ten czas pośćić będą.* A zaś Oblubieniec, to ieſt Chryſtus, wźięty y umarł w dźień Piątkowy.

Pyt. *A kiedy kto poſtnych potraw ſtrawić nie może?*

Odp. Taki może otrzymać od ſwego Paſterza pozwolenie ieść mięſo?.

Pyt. *Co odpowiadać Sektarzom kiedy ſię pytaią, gdźie to BOG przykazał?*

Odp To, co Chryſtus powiedźiał: *Kto Kośćioła nie uſłucha, miey go iak za Poganina y Jawnogrzeſznika.* Mat: 18. v. 17.

Pyt. *Jakże takowym odpowiedźieć, ktorzy ſię z poſzczących Katolikow naśmiewaią?*

Odp. Tak iako Auguſtyn Swięty. Ep. 118. *Głupſtwo bez wſtydu ieſt, z tego ſię naſmiewać co cały Kośćioł przyimuie.*

Pyt. *Jakże owym, ktorzy plotą, że ſię tylko od wyſtępkow, nie od mięśiwa wſtrzymywać potrzeba?*

Odp. Pytać ſię ich, gdybyś był wſtrzymał ſię od krwi y rzeczy duſzonych, wedle roſkazu Apoſtolſkiego na ow czas danego? Jeśli odpowie że tak, to wnieś mu daley, czemu y teraz Kośćioła ſłuchać nie chceſz

§ 7.

O dobrych uczynkach nie przykazanych o radach Ewangelicznych y ślubach.

Pyt. *Co owym Sektarzom odpowiadać, ktorzy cole nic do rzeczy dyſzkurować zwykli ták: to albo owo nie ieſt wyraźnie w Piſmie przykazano, toć ieſt zakazano; Naprzykład: Proceſsyi, Peregrynacyi na mieyſca święte, ślubow Zakonnych, &c. wyraźnie w Piſmie nieprzykazano, toć ich zakazano?*

Odp. Oto 1. Ze takowe illacye ſą przeciw zdrowemu rozumowi, ten bowiem każdemu pokazuie, że nie przeto ieſt co zakazuie, że nie przeto ieſt co zakazano, iż nie ieſt roſkazano, gdyż rzeczy bez liczby, ktorych nam pozwalaią, choć ich nie przykazuią. Wſzakże nie przykazano Adwerſarzom, aby wieczerzy ſwoiey rano na czczo, albo zdiąwſzy kapeluſz, pożywali, to im iuż zakazano?

2. Ze w ten ſpoſob iawnemu ſprzeciwiaią Piſmu. Wſzak 1. *Cor: 7. v. 38.* czytamy, że nie tylko dobrze ale ieſzcze lepiey czyni, kto ſię nie żeni, lecz panieńſtwo chowa. Y *Mat: 19. v. 21.* Mamy, że doſkonaley czyni, kto wſzyſtko co ma ubogim rozdaie: lub tego nie przykazano.

3. Przez to, ſamym ſobie ſię ſprzeciwiaią, bo y oni wiele dobrych y przyſtoynych rzeczy czynią, do ktorych obligacyi nie maią.

Pyt. *Czyli Pan BOG dobre uczynki, ktore nie z przykazania, lecz z ſamego nabożeńſtwa, na część*

Boſka

Boſka czyniemy, naprzykład modlitwy przydłuſze, iałmużny hoynieyſze, odmowienie Rożańca, ciała umartwienie, Zakonnych uſtaw zachowanie, Peregrynacya, Proceſſye, &c. w Niebie nadgradza?

Odp. Koniecznie: Bo ieżeli *Mat:* 10. v. 42. Chryſtus przyobiecał: *Ktokolwiek da napoju, iednemu z tych naymnieyſzych, kubek źimney wody, zaprawdę powiadam wam, nie ſtraci nadgrody ſwoiey.* Jakożby tedy BOG, akcye daleko zacnieyſze, iemu na cześć czynione, miał bez nadgrody zoſtawić?

Pyt. *Ktore ſą nayoſobliwſze rady Ewangeliczne?*

Odp. Te trzy: Dobrowolne y Zakonne uboſtwo, czyſtość, y poſłuſzeńſtwo.

Pyt. *Jeſtże co o tym w Piſmie?*

Odp. Zapewne ieſt: Naprzykład, 1. o *uboſtwie,* Mat: 19. v. 21. *Jeżeli chceſz być doſkonałym, przeday wſzyſtko co maſz, á day ubogim, á będźieſz miał ſkarb w Niebie, á podź za mną,* mowi, Chryſtus. Y tamże v. 29 *Każdy ktoby opuśćił dom, albo Braci, albo żonę, albo Oyca, albo Matkę, albo Rolą, dla Imienia, mego, ſtokrotną weźmie nadgrodę, y żywot wieczny ośiągnie.*

2. *Czyſtośći* Mat: 19. v. 10._11. *mowią mu uczniowie, ieżeli tak cięſzko mężowi z żoną, to lepiey ſię nie żenić: á on im rzekł: Nie wſzyſcy to rozumieią, lecz tylko ktorym dano ieſt.* Y niżey v. 12. *Kto poiąć może niech poymuie.* Y u Pawła S. 1. Cor. 7. v.25. *O Pannach przykazania Pańſkiego nie mam, radę iednak daię - - że dobrze ieſt człowiekowi tak zoſtać - - Nie ſzukay żony, &c.*

3. O

3. O *Posłuszeństwie*, ktore człowiekowi dla BOGA wyrządzane bywa. ad Heb: c. 13. v. 17. *Bądźcie posłuszni przełożonym waszym y podlegaycie im.* Y 1. Petri c. 5. v. 1. *Bądźcie podlegli starszym.*

Od. Czyśmy powinni te rady Ewangeliczne zachować?

Odp. Nie masz na to obligacyi, bo to nie są przykazania, lecz tylko rady; ktorzy iednak dobrowolnie to BOGU poślubili, ci iuż z przykazu Boskiego, pod ćięszkim grzechem powinni wypełnić to, co BOGU obiecali.

Pyt. *Na co się nam przydadzą te rady?*

Odp. Żebyśmy bespieczniey y obficiey Niebo ośiągnąć mogli.

Pyt. *Czemu Predykanci tak potężnie się pomienionym radom sprzeciwiaią, á osobliwie czystośći y bezżeństwu (o ktorym trzymaią że iest do zachowania nie podobne) iako żaden z drugich ludźi?*

Odp. Swięty Paweł, 1. Cor. 2. v. 14. powiada: *Człowiek cielesny nie poymuie tego co iest Ducha Bożego.*

Pyt. *A podoba się to BOGU kiedy mu się kto ślubem obowiązuie, na to co iest rzecz dobra y owszem doskonalsza?*

Odp. Bez wątpienia: y dla tego upomina Prorok Psalm: 75. v. 12. *Slubuycie y oddaycie Panu BOGU waszemu.*

Pyt. *Czy też Luter chował śluby Zakonne, ktore był BOGU poprzyśiągł?*

Odp. Wszystkie trzy, porzuciwszy karność Zakonną, połamał.

Pyt. *Czemuż iednak Predykanci to ſamo w nim chwalą?*

Odp. Z tego ſamego wnieść ſię może, iak przeciwna ieſt BOGU, Pismu y zdrowemu rozumowi nauka ich: bo iak świat światem żadnego przed Lutrem takiego narodu nie było ktory by miał chwalić tego, co przyśięgę BOGU y ludźiom obiecaną przeſtąpił.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

O Sakramentach.

§ 1.

O Sakramentach w poſpolitośći.

Pyt. *Co ieſt Sakrament?*

Odp. Jeſt znak widomy, łaſki niewidomey, na poświęcenie naſze, od Chryſtuſa poſtanowiony.

Pyt. *Czemu Chryſtus znaki widome y pod zmyſły naſze podpadaiące poſtanowił, ktorymibyśmy daru łaſki iego doſtąpić mogli?*

Odp. Racyą tego daie Chryſoſtom Swięty Hom: 83. in Math: *Gdybyś był człowiecze bez ciała, nie materyalne dałci byłby dary, teraz zaś ponieważ z ciałem ſkliiona ieſt duſza twoia pod materyalnemi znakami daie ci duchowne łaſki.*

Pyt. *Wiele ieſt Sakramentow?*

Odp. Siedm, to ieſt: 1. Chrzeſt. 2. Bierzmowanie. 3. Nayświętſzy Sakrament. 4. Po-

kuta. 5. Ostatnie pomaszczenie. 6. Kapłańſtwo. 7. Małżeńſtwo.

Pyt. *Co za fundament iż ieſt 7. Sakramentow?*

Odp. Bo 7. ieſt znakow ſpodſ zmyſł podpadaiących, od Chryſtuſa] poſtanowionych, na ſprawowanie w nas łaſki iego, iako potym w ſzczegulnośći obaczemy.

Pyt. *Czemu 7. Sakramentow poſtanowiono?*

Odp. Jako bowiem człowiekowi w życiu do ciała należącym, 7. rzeczy ſą naypotrzebnieyſze, tak y w życiu duchownym. Naprzykład 1. potrzebuie człowiek narodzenia ſię przymnażania, y pośilenia. Tak też do życia duſznego, ieſt Chrzeſt, przez ktory duchownie żyć poczynamy, alboli ſię odradzamy: Bierzmowanie przez ktore ſię umacnia: y Nayświętſzy Sakrament Ciała y Krwie JEZUSOWEY przez ktory ſię duſza pośila y karmi.

2. Potrzebuie człowiek lekarſtwa, ieżeli w chorobę wpadnie, y potym należytey konwaleſcencyi, przy ktoreyby oſtatki choroby oddalone były. Tak też w Duchownym życiu na to ieſt Pokuta y oſtatnie pomazanie.

3. Ile do pożycia ludzkiego, konnaturalnie mowiąc, dwoch ieſzcze rzeczy człowiek potrzebuie: naprzod zwierzchności na rządzenie drugich, potym płodności na konſerwacyą narodu ludzkiego. Tak też w Duchownym co do duſzy życiu, ieſt Kapłańſtwo przez ktore daie ſię moc duchowna na ratunek ludu: y Małżeńſtwo, z ktorym daie ſię ła

ſki

ska ku dobremu y Chrześćiańskiemu dźiatek wychowaniu.

Pyt. *Czyli same Sakramenta mocą z zasług Chrystusowych wźiętą, sprawuią w nas łaskę Boską poświęcaiącą?*

Odp. Sprawuią Swiadczy to tyle razy Pismo: naprzykład ad Eph: 5. *Oczyszczaiąc duszę kąpielą wody.* Y indźiey, to iest Joan: 20. *Czyie grzechy odpuśćićie odpuszczone im będą.* Y Act: 8. *Przez kładzenie rąk dawano łaskę Ducha S.*

Pyt. *Czy y innych darow Boskich, procz łaski poświącaiącey, dostępuiemy przez używanie Sakramentow?*

Odp. Dostępuiemy: Y tak na Chrzcie Swiętym odbieramy osobliwsze łaski Boskie do zachowania Zakonu Chrystusowego, y godnego przyimowania innych Sakramentow S. Przy Bierzmowaniu, łaski do statecznego y mocnego wyznawania Wiary. Przy Kommunii odbieramy łaski pomagaiące do częstszych affektow miłości Boskiey, y wszelakich cnot świętych. Przy pokucie, do ustrzeżenia się okazyi grzechow. Przy ostatnim pomazaniu, do sprzeciwiania się naiazdom szatańskim. Przy Kapłaństwie, do świątobliwego y pobożnego odprawowania spraw Swiętych. Przy Małżeństwie do miłości y zgody Małżeńskiey, y dobrego dźiatek wychowania.

Pyt. *Czy może Papież albo Kośćioł postanowić iaki Sakrament?*

 Odp.

Odp. Nie może: Bo przez Sakrament daie śię nam łaſka Boſka ktorey żaden człowiek własną mocą innym dawać nie może.

Pyt. *Czemu Sakramenta, oſobliwi co do iſtoty, Łacińſkim ięzykiem administruiemy.*

Odp. Dla iednoſtayności: á procz tego, abyśmy przez to, większą, tak wielkim taiemnicom powagę, u lud i ziednali. Otoli iednak to ſamo y Oyczyſtym ięzykiem, ludźiom wykładamy.

§ 2.

O Ceremoniach y Benedykcyach Kościelnych.

Pyt. *Z iakiey racyi, Kościoł używa Ceromonii y obrządkow przy administracyi Sakramentow?*

Odp. 1. Zeby śię wierni około ſtoiący do nabożeńſtwa, y żywey Taiemnic Boſkich uwagi, zachęcali.

2. Dla uſzanowania Sakramentow Swiętych: ponieważ albowiem ſą znakami pod zmyſły podpadaiącemi, łacno by ie prośći lekce ſobie ważyć poczęli, gdyby przez takowe Ceremonie, do nieiakiey widomey powagi nie były wynieśione.

Pyt. *Co ſą Ceremonie?*

Odp. W ſamey rzeczy ſą częśćią modlitwy Kośćielne do BOGA, częśćią zażywanie niektorych rzeczy na cześć Boſką, naprzykład wody święconey, Oleiu, apparatu. Kośćielnego, &c. O ktorych częſto w Pismie Swiętym: Naprzykład, *Num: 5. v. 17. Exod: 29. v. 29. Exod: 30. v. 25. &c.*

Pyt.

Pyt. *Czemu błogosławiemy stworzenia, gdyż te dobre są, naprzykład wodę, oley świece &c*

Od. Aby y záżywanie ich było nam zá błogosłáwieńśtwem Boskim pożyteczne, y od zdrad czártowskich bespieczne.

Pyt. *Co są Benedykcye?*

Od, Są słowo Boze, y modlitwy Kościelne, ktoremi o błogosłáwieńśtwo Boskie suppliku. iemy.

Pyt. *Ieszze co o tym w Piśmie?*

Od. S. Páweł mowi: *Káżde stworzenie dobre iest. bo się poświąca przez słowo Boże y modlitwę.* 1. Tim. 4. v. 5.

Pyt. *Coż trzymał Kościoł pierwiastkowy o wodzie święconey?*

Od. Cyrillus Catech. powiáda. *Iako czyste potráwy staią się nieczystemi przez wzywànie czárta, tak wodá prosta stàie się Swiętą, przez wzywanie Imienia Boskiego.* Toż sámo świadczą. y inni Oycowie Swięci.

§. 3.

O Chrzcie.

Pyt. *Co iest Chrzest?*

Od. Iest pierwszy Sàkráment nowego Zakonu, przez ktory się duchownie odradzamy, y zupełnego grzechow odpuszczenia dostąpiwszy, zá Synow Boskich przysposobieni bywamy.

Pyt. *Co o Chrzcie Pismo S?*

Od. *Idźcie náuczaycie wszystkie Narody, chrzcząc ich w Imie Oycá, y Syna, y Duchá Swiętego, &c.* Marci 16. v. 15.

Pyt. *Czemu y máłe dziatki, ktore ieſzcze wierzyć nie mogą, chrzciemy?*

Od. Bo nam ták uſtnie podano od ſámych ieſzcze Apoſtołow; poniewaſz Chryſtus Pan Joan. 3. v. 5. bez żadney excepcyi rzekł. *Ieżeli ſię kto nie odrodzi z wody y Ducha S. nie może wniść do Kroleſtwa Niebieſkiego,*

Pyt. *Czy może Chrzeſt być powtorzony?*

Od. Ieżeli raz należycie przyięty: ieſt, nie może bez cięſzkiey obrázy Boſkiey. *Ieden Bog iedna wiará, ieden, Chrzeſt.* Eph. 4. v. 5.

§ 4.

O Bierzmowániu.

Pyt *Co ieſt Bierzmowanie?*

Od. Ieſt Sákráment przy ktorego przyięciu wlewa ſię ná Duſzę łáſká Duchá S. y moc do mocnego wierzenia, y odważnego wyznánia Wiary S.

Pyt. *Ieſtże, ten Sakrament koniecznie do zbawienia potrzebny?*

Od. Nie ieſtci w prawdzie koniecznie potrzebny, iednákże wielce ieſt pożyteczny.

Pyt. *Gdzie o nim w Piśmie wzmianka?*

Od. Acto 8. Wyſyłano Apoſtołow żeby byli iuż ochrzczonym; przez kłádzenie rąk, noweyłáſki Duchá S. udzieláli: *Bo ieſzcze na żadnego z nich nie był zſtąpił Duch S. ále tylko ochrzczeni byli w Imię Pana EZUSA.* Y, v. 19. *Tedy kládli ná nich ręce y brali Ducha S.*

Pyt. *Y byłoż to Sákrámentem?*

Od. Było zápewne; bo był znák widomy

(co ieſt

(to iest kłádzenie rąk) przez ktory zlewáłá się ná Duszę łáská niewidoma Duchá S.

Pyt. *Kiedy Chrystus ten Sákrámentt postánowił?*

Od. Po Zmartwychwstániu swoim, ná ten czás, kiedy Apostołom Biskupią dał władzą.

§. 5.

O Nayświętszym Sákrámencie.

PUNKT 1.

O prawdziwey rzeczywistey przytomności Chrystusowey pod osobámi chlebá.

Pyt. *Ná co od Chrystusá postánowiony ten Sakrament, y iego pożywánie?*

Od. Ná pámiątkę męki y śmierci Chrystusowey. ná przymnożynie łáski y darow iego, ná wyświadczenie niewysłáwioney miłości iego, ku nam ludziom, z ktorey poszło, iż chciał lubo niewidomym sposobem (żeby Wiárá swoie mieysce miáłá) mieszkáć z wiernemi swemi aż do zkończenia świátá, Mat. 28. v. 20.

Pyt: *Co iest w tym Sàkrámencie Ołtarzá?*

Od. Iest prawdziwie rzeczywiście Ciáło y Krew, z Duszą y Bostwem Páná nászego JEZUSA Chrystusá.

Pyt. *Co tego za fundament;*

Od. Prawdá tá Pokázuie się z iáwnego Pismá wszystkich 4. Ewángelistow y Pawłá S. tákże z świádectwá wszystkich SS. Oycow. cáłego Kościołá Chrystusowego, od początku aż do tego czásu.

Pyt. *Proszę o texty iákie na to z Pismá?*

Od. *Bierzcie, y iedzcie to iest Ciáło moie,* pisze

Mat. c. 26. v. 26. *Tá ieſt Krew moiá nowego zakonu, ktora zá was wylaná będzie:* piſze Márek c. 14 v. 24. *To ieſt Ciało moie, ktore zá was wydane będzie, to czyńcie na pamiątkę moią* piſze Łukaſz c. 22. v. 10. *Ciáło moie prawdziwie ieſt pokarmem, á Krew moiá prawdziwie ieſt nápoiem.* Y znowu: *Chleb ktory ia dam, ieſt ciáłem moim ná żywot ſwiátá,* piſze Jan c. 6: v. 51. *Kielich błogoſłáwienia, ktory błogoſłáwiemy, á czy nie ieſt uczeſtnictwem Krwie Chryſtuſowey? Chleb ktory łamiemy á czy nie ieſt uczeſtnictwem Ciáła Páńſkiego?* piſze Paweł 1. Cor. c. 10. v. 10.

Pyt. *Czy może kto z Kalwinem mowić, że Chryſtus przez Ciáło y Krew ſwoią, rozumiał tylko znak y figurę Ciała y Krwie ſwoiey?*

Od. Zadną miárą rozumnie ták mowić nie może. 1. dla tego, bo ſam Chryſtus Pan żeby náwet okàzyi, do powątpiewánia nie było. wyráźnie przydał: *To ieſt Ciáło moie, ktore zá wás wydáne będzie, tá ieſt Krew moia, ktorá zá wás przeláńa będzie.* A wżdy nie znák y figurá, ale prawdziwe Ciáło iego ieſt wydáne, práwdziwa Krew ieſt przelaná?

2. Ponieważ nam ten Sákráment, oſtátnim legował Teſtámantem, ktożby tedy mogł ſobie wyperſwadowáć, aby Chryſtus wtákich okolicznośćiách miał ſámemi figurámi, tropámi, y znákámi nárábiáć? Czybyśmy mieli tego zá pobożnego, y rozumnego Oyca, ktoryby, bliſkim ſię widząc śmierci, oſtátnim zeznawał teſtámentem, że Synom pełną złotá

ſkrzy-

ſkrzynię zoſtáwuie, á w ſámey rzeczy ſámby mosiądz, ſame znáki y figury złotá zoſtawował?

3 Bo S: Paweł 1. Cor. 11. mowi: *Ktobykolwiek pożywał chlebá tego álbo pił kielich niegodnie, winien będzie Ciáłá y Krwie Páńſkiey.* Gdyby záś w tym Sákrámencie ſámá tylko byłá figurá Ciáłá Páńſkiego, to by nikt niegodnie do niego przyſtępuiący, nie mogł być winien Ciáłá y Krwie Páńſkiey. Iáko poniewaſz Báránek, tylko ieſt Figurą Chryſtuſową, dla tego ten, co go żábiia, álbo niegodnie ſobie z nim poſtępuie, nie czyni krzywdy ſámemu Chryſtuſowi áni ieſt winien Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey.

4. Bo Joan. 6. v. 53. kiedy Zydzi powątpiwáli, o mocy Chryſtuſowey mowiąc: *Iáko ten może nam dáć ciało ſwoie ku iedzeniu:* Nieodpowiedział Chryſtuś iż przez to: tylko znák y figurę, y duchowne iákieś pożywanie rozumie, (co powiedziáwſzy, łácno bybył mogł, oburzenie y wątpliwość ich uſpokoić) lecz ieſzcze z przyſięgą przydał: *Záprawdę, záprawdę powiadam wam, ieżeli nie będziecie pożywali Ciálá Syná człowieczego, y nie będziecie pili Krwie iego, żyćia w ſobie mieć nie bedźiecie.*

Pyt. *A czemu przecię Chryſtus w tymże Rozdziale v. 53. powiáda:* Ciáło ná nic ſię nie przyda?

Od. Rzecz ieſt oczywiſta, że Chryſtus przez to nie rozumiał Ciáłá ſwego Przenayświetſzego (gdyż o nim dopieruśieńko powiedział że

miáło być *na żywot świátá*) ále mowił o cielesnych myślách Zydowſkich, bo imaginowali ſobie żydzi, iż mieli Ciáło Chryſtuſowe w właśney Ciáłá poſtáci, ná ſztuki kráiáć, y ták ieść: tákowe tedy myśli, mowi Chryſtus, nic nie ważą do wierzenia ták wielkiey táiemnicy.

Pyt. *Co o tym trzymał pierwiaſtkowy Kościoł?*

Od. Wſzyſcy, (ile ich tylko było) OO. SS. y Doktorowie w Kościele Chryſtuſowym, zgodnym a prawie iednym głoſem, przez wſzyſtkie wieki wyznáwáli, że práwdziwa y rzeczywiſta ieſt obecność Chryſtuſá w tym Sákrámencie.

Pyt. *Pokazać proſzę ktorych z pierwiaſtkowego Kościołá?*

Od. S. Cyprian ſerm: de Cœna Domini ták mowi: *Chleb ten ktory Pan uczniom ſwoim rozdawał, nie figurą ale iſtotnie przemieniony ieſt; wſzechmocnością ſłowá ſtał ſię ciałem.* Y S. Dámaſcen lib. 4. c. 14. de Fide: *Pan rzekł, to ieſt. nie ciáła znak, ále ciáło, nie znak krwi. ále krew.* Y S. Auguſtyn Conc. 1. in Pſal, 33. *Chryſtus nosił ſię ſam w ręku ſwoich, kiedy rzekł to ieſt ciáło moie.* Y S. Ambroży de Sacrám. l. 4. c. 4. *Chleb ten chlebem ieſt przed ſłowámi Sákrámentálnemi, iakże przyſtąpi poświęcenie, z chlebá ſtáie ſię Ciáło Chryſtuſowe.* Y S. Cyrillus Jeroſol. Cate. Myſty. 4. *Ponieważ ſam Pan o tym chlebie rzekł, to ieſt Ciało moie, a ktoby śmiał ieſzcze powątpiewać? y poniewaz tenze twierdził, ta ieſt Krew moiá, ktoby kiedyżkolwiek miał mowić iż tám podobno nie maſz Krwi Páńſkiey?*

Pyt.

Pyt. *Co też chcą wyrażić Sektarze ktorży twierdzą, że przez samą Wiárę Ciało Chrystusowe ma być pożywáne?*

Od. Sami niewiedzą co plotą: Coż to iest pożywáć przez wiárę; czyli wierzyć że Chrystus prawdziwie iest przytomny w Sákrámencie? lecz ieżeli ták, toć zápewne musi być pierwey przytomny. Czyli tylko wierzyć w Chrystusá? Ale wzdyć Kálwini y w ten czás wierzą w Chrystusa, kiedy się w Domách swoich bánkietuią, a przecię nie przeto Wieczerży Páńskięy pożywaią.

Pyt. *Gdzież tedy znáyduie się prawdziwe Ciáło, y prawdziwa Krew Chrystusowa pod osobámi chlebá y winá?*

Od. W samym Kościele Kátolickim.

Pyt. *A czemu nie u Dyssydentow?*

Od. Bo ich Predykánci nie są prawdziwemi Kápłánami, ktorzyby moc y władza mieć mieli spráwowánia Sákrámentu, iáko się niżey o Sákrámencie Kápłáństwá, rzetelniey powie.

Pyt. *Przynaymniey ci księża ktorzy Lubieznością uwiedzieni od Wiáry S. Kátolickiey czásem ápostatuią, y do Sektarzow uciekáią, mogą ważnie poświącać Ciáło y Krew Chrystusową?*

Od. Ciby mogli, a toli ile rázy to czynią, grzeszą zá wsze śmiertelnie: y świetokrádztwo popełniáią.

Pyt. *Coż z tego wszystkiego sobie wnosiemy?*

Od A to, że ci wszyscy ktorzykolwiek nie

pozwa-

pozwałáią rzeczywiftey obecności Chryftufowey w Sákrámencie Ołtarzá, nie tylko ſą cále záślepieni, ále y dáleko nieſzczęśliwi, niż kiedyś Zydzi ná puſzczy, tám tym albowiem przecudowną owę y wyborną Mánnę z niebá iypáno; im záś lám tylko proſty chleb rozdáią.

Pyt. *Coz ieſzcze?*

Od. Ze ich nie trzebá liczyć między owemi wiernemi, o ktorych Chryſtus Joán. 6. v. 58. *Nie iáko Oycowie wáśi iedli Mánnę y poumieráli, kto pożywa chlebá tego, żyć będzie na wieki.*

PUNKT 2.

Czyli w tym Nayświętſzym Sákramencie ieſt Impánácya Luterſka. to ieſt chleb rázem z Ciálem Páńſkim? álbo oddzielenie Krwi od Ciálá?

Pyt. *Czyli ciálo Chryſtuſowe ieſt w chlebie? czyli ráczey cáła iſtota chlebá, zamienia ſię w Ciálo Chryſtuſowe?*

Od. Cáłá iſtotá chleba ginie po poświęceniu, y przemienia ſię w Ciáło Chryſtuſowe á ſáme tylko zoſtáią oſoby, albo przypadki chlebá, to ieſt, zapách, ſmák, kolor &c. toż mowić y o oſobáh winá.

Pyt. *Czemu?*

Od. Abowiem Chryſtus nie rzekł, tu y w tym chlebie ieſt Ciàło moie, ále *to ieſt Ciálo moie.* Jáko też y w Kanie Galileyſkiey nie zawieráło ſię wino w wodzie, álę woda w wino ſię zámieniłá.

Pyt. *Co o tym trzymáią pierwiaſtkowego Kościołá OO. SS.?*

Od.

Od. Wszyscy ták Pismo rozumieią: Náprzykład S. S. Ambroży lib 4 de Sakrám. c. 4. *Chleb ten chlebem iest przed słowámi Sákrámentalnemi, tákże przystąpi poświęcenie, z chlebá stáie się Ciáło Chrystusowe.*

Pyt. *Czemuż się przecię chlebem názywa?*

Od. Nie iákimkolwiek się nazywa chlebem, ále *chlebem ktory z niebá zstąpił* to iest, Syn ám iest Boski pod powierzchownemi osobámi chlebá.

Pyt. *Gdyby to sámo podobieństwo obiáśnić?*

Od. Iáko Aniołowie ktorzy Abrahámá náwiedzáli, názwáni są trzemá Mężámi, z tey miary, że powierzchowną mężow postać ná się wzięli, ták Chrystus w Nayświętszym Sákrámencie chlebem się zowie, dla powierzchowney chlebá osoby.

Pyt *Czyli iest pod osobą chlebá y Krew JEZUSOWA, á nie tylko ciáło? tákże pod osobą winá, czyli iest y Krew y Ciáło Chrystusowe?*

Od. Ták nieomylnie, álbowiem pod osobą chlebá toż właściwie Ciało bierzemy ktore siedzi ná práwicy Boskiey; á wzdy to Ciáło nie bez Krwi? Y uchoway Boże mowić áby Ciáło Chrystusowe po iego zmartwych wstaniu, od Krwi oddzielić się y umrzeć mogło.

Pyt: *Co o tym sámym Pismo?*

Od Chrystus iák raz umárł, y zmartwychwstał, iuż nie umiera. mowi Páweł S. ad *Rom*, 6. v. 9. *Ani się rozdzieli*, mowi Jan, Ep. 1. c. 4. v. 3. Był by záś umárły y rozdzielony w *Sákramen*-

cie,

cie, gdyby pod osobą chlebá, sámo tylko było bez Krwi Ciáło; á pod osobą winá sámá Krew bez Duszy y Ciáłá zostawáłá.

Pyt. *Iákże to w podobieństwie pokazáć?*

Od. Iáko we dwoch hostyách, nie mász dwoch Ciał Chrystusowych: ále też iedno; áni w większey hostyi, więcey się bierze niż mnieyszey; ták też rownie iest cáły żywy Chrystus, z Ciáłem y Krwią pod osobą chlebà, iáko y pod osobą winą; y nie więcey się bierze pod obiemá osobámi niż pod iedną.

Pyt *Co z tąd idzie?*

Od. Ato, iż Sektarze wielką ná nas potwarz kłádą, ile rázy nąm zárzucáią, że lud Kátolicki nie bierze Krwi Chrystusowey, iákoby to pod osobámi chlebá, umárłe y bezkrewne ciáło dáwáć się mogło.

PUNKT 3.

O Adorácyi przytomności Chrystusowey w Nayświętszym Sákrámencie przed pozywániem, tákże o Processyách.

Pyt. *Czyli trzeba się kłániáć Chrystusowi w Nayświętszym Sákrámencie?*

Od. Bez wątpienia trzebá: gdyż Boskie y przyrodzone iest Práwo. *Pánu Bogu twoiemu kłániáć się będziesz.*

Pyt. *Czy się to dobrze idzieie, że czyniemy Processye obnosząc publicznie y czcząc Nayświętszy Sákráment?*

Od. Pewnie że dobrze: iezeli Apostołowie Albowiem chwalebnie niegdy uczynili Processyą,

cessyą, kiedy Chrystus ná osiełku siedząc, przy publicznym okrzyku y śpiewániu do Jerozolimy wiezdzał. Ieżeli dobrze sobie postąpił Dawid, podobnąż czyniąc Processyą z skrzynią przymierza, w ktorey Mannę owę, figurę przedziwnego tego nászego Sákrámentu (iáko sam Pan Ioán. 6. swiadczy) chowano, á ktoż tedy rozumnie powątpiwáć może, czyli y tákowe uroczystości czyniąc dobrze sobie postępuiemy?

Pyt. *Czyli y to dobrze że publicznie ná koláno przyklękamy przed Nayświętszym Sákrámentem?*

Od. Niewątpić o tym: ieżeli bowiem *ná Imię JEZUSOWE*, wszystkie koláná Niebieskich, ziemskich, y podźiemnych obywátelow, przyklękáć powinny; dáleko bárdziey przed sámym Pánem JEZUSEM, rzeczywiście przytomnym.

Pyt. *Ale czy ieno iest Chrystus przytomny przed pożywániem?*

Od. Zápewne iest: bo ináczey Przedwieczna Mądrość, wszechmocnym słowem swoim, prawdy by byłá nie powiedźiáłá.

Pyt. *A to iáko?*

Od. Powiedział álbowiem Chrystus, *to iest Ciáło moie* przed iego pożywániem, bo wprzod niżeli wszyscy, y káżdy z osobná, Apostołowie, poświęconego onego chlebá skosztowáli. Ieżeli tedy prawdziwe było słowo iego Boskie, toć koniecznie musiáło być przytomne Ciáło Chrystusowe, pod osobámi chlebá, przed pożywániem.

Pyt.

Pyt. *Co o tym pierwiaſtkowy Kościoł?*

Od. U naydawnieyſzych Doktorow y Piſárzow Kościelnych czytamy, że ten Sákráment w pierwiaſtkowym Kościele, z oſobliwym uſzanowániem przez wiele dni, po poświęceniu chowano. Náprzykład S. Cyrillus in Ep. ad Callosyniam powiáda: *Száleią ci, ktorzykolwiek twierdzą, że Nayświętſzy Sakráment, ieżeli do drugiego dniá záchowány będzie, moc ſwoię tráci?*

Pyt. *Coż ſię z tego wſzyſtkiego naprzod wnosi?*

Od. Ze Luter z ſwoiemi Náśládowcámi, iásnemu ſię Piſmu ſprzeciwia, bo nie mowi Piſmo; to będzie Ciáło moie w uściech wáſzych, *ale to ieſt Ciálo moie.*

Pyt. *Co ſię ieſzcze z tąd wnosi?*

Od. A to, że Luter z wielką krzywdą Boſką, wielę uwłoczył wſzechmocnemu ſłowu Chryſtuſowemu. Ieżeli álbowiem Bog Niebo y Ziemię tworząc, a mowiąc *niech ſię ſtánie*, záraz bez żádney odwłoki cáłą świátá máchinę wyſtáwił, czemuż tedy te ſłowá wymowiwſzy: *To ieſt Ciało moie*, ieſzcze pożywánia ludzkiego czekáć potrzebá?

Pyt. *Coż ſię wnosi potrzecie?*

Od. Ze Luter w głowę záiść muſiał, ponieważ więcey ſkutecznosci przypiſał gębie ludzkiey, niż wſzechmocnemu ſłowu Chryſtuſowemu.

Pyt. *Coż ſię ieſzcze ná koniec wnosi?*

Od. Ze ludzie w innych rzeczách rozumni, dla náuki ſwoich Predykántow zápieráiącey

ſię w Nayświętſzym Sakramencie, przytomności Chryſtuſowey procz używánia, á tym ſamym ſprzeciwiáiącey ſię iáwnemu Piſmu y zdrowemu rozumowi, ná żádnym ſię nie záſádzaiącey fudamencie, lecz tylko ná śmiechu godnym Fantáſtycżnym wymyśle ludzkim, dla tákowey mowię náuki, odwáżáia ſię nárak bezecne bluźnienie Boga, y obráženie miłości bliźniego: tó ieſt twierdząc, że Katolicy przy Ofierze Mſzy S, y proceſſyonalnych Ciała Chryſtuſowego obnoſzeniach, báłwochwalſtwo popełniaią, przeto że ſię kłániaią Chryſtuſowi Bogu w Nayświęſzym Sakramencie.

Py. Czy wedle Práwá y ſpráwiedliwości czyhią Zwierzchności Kátolickie, kiedy otakie po twárzy ſurowie kárzą?

Od. Tak ieſt: Bo 1. bárdzo ćieſzkie przećiw Chryſtuſowi popełniaią bluźnierſtwo kiedy ukłon y cześć ſamemu Chryſtuſowi wedle prawdziwey Wiary wyrządzoną, balwochwalſtwem názywaią.

2. Poniewaſz ták bezbożną potwarzą wſzyſtkich Rzymſkich Kátolikow ſzpecą, dlá tego iedynie, że funduiąc ſię na Fantaſtycżney imaginacyi ſwoiey, rozumieią, iż w gębie dopiero pożywáiącego, Ciáło ſię Chryſtuſowe, nie wiem iákim ſpoſobē fabrykuie.

Py. Czy toż się ma trzymáć y o owych nie zpełná zdrowy rozum máiących, ktorży podczás publiczney z Ciałem Chrystusowym Processyi, kápelusza zdiąć, álboli powstać, bárdzo się sprzeciwiáią, y nie chcą?

Od. Toż.

Py. Ale oni nie wierżą, áżeby procz używánia, była obecność Chrystusowa w Nayświętszym Sakrámencie?

Od. Gdyby Zyd, ktory uporczywie niewierzy w Chrystusa, miał publicznie choć samemu tylko obrázowi Chrystusowemu iákie nieposzánowánie albo dyschonor wyrządzić, wszakże by go y sami kárali Dissydenci, dopieroż tysiąc rázy sprawiedliwiey kárać może tego, ktory samemu Chrystusowi Panu nieuszánowánie czyni, á to ztey miáry, że arcynierozumnie przeczy przytomnośći iego, poki nie iest wuściech pożywáiącego.

Py. Mogąli mowić, iż Chrystus nie na to iest w tym Sakrámencie, żeby mu się kłániał, lecz tylko żeby go pożywáć?

Od. Nie mogą: ieżeli bowiem tam iest Christus, toć iuż powszechne Boga y samey nátury Przykázánie, *Pánu Bogu twoiemu kłaniáć się będziesz*, wszystkich obowięzuie.

Py, Coby też poszło z takowego Sektarzow gadania?

Od.

Od. Oto to, iż by kto podobnym sposóbem nie do rzeczy mogł dyszkurować; Chrystus nie dla tego wżłobie leżał, áby mu się kłaniano, toć trzey Krolowie, kłániáiący się Chrystusowi zle czynili. Chrystus nie dla tego ślepemu wzrok przywrocił, żeby mu się kłaniał, á toć zle uczynił ślepy, że ná kolana upadł przed Pánem.

PUNKT 4.

O Kommunii pod iedną Osobą.

Py. Czemu dosyć ná tym że Kátolicy komunią pod iedną tylko osobą przyimuią?

Od. Dlá tego: 1. Bo pod osobą chleba bierzemy cáłego żywego y nierozdzielnego Chrystusa z Ciałem y że Krwią z Duszą y Bostwem, y tyle zápewne: ilebyśmy wzięli gdybyśmy y zkielicha pili.

2. Poniewasz nigdzie Chrystus nieprzykázał, koniecznie pod dwiema osobámi, go przyimować, lecz wtey mierze Wolność Kośćołowi swemu zostáwił rozdáwániá tego Nayś. Sákramentu czyli pod iedną, czyli pod obiema osobámi, iáko mu się wedle potrzeby y okoliczności, sposobney y pożyteczney będźie zdało.

3. Bo też w pierwiastkowym Kośćiele, ieszcze za czásow Apostolskich, kontentowáli się ludzie kommunią pod iedną osoba.

Py. Zkąd to że tyleż się bierze pod iedną osobą, ile pod dwiemá?

Od. Albowiem pod osobą naprzykład chleba, toż samo właściwie bierzemy żywe Ciáło Chrystusowe, ktore siedzi náprawicy Boga Oyca, (pewnie nie insze) y inne iest bez krwi iáko się rzetelnie pokazało w drugim Punkcie.

Py. Co z'ad wnośiemy?

Od. Ze Sektarze bardzo nie dorzeczy, y nie rostropnie, przeciwko nam przywodzą owe Pismo, Joan: 6 v. 5. 3. *Iezeli pożywáć nie będżiecie Ciałá Syna Człow e żego, y pić Krwi iego, życia w sobie mieć nie będżiećie.* Gdyż pewna iest, áni się żáden y z samych Dyssedentow rostropnie temu sprzeciwić niemoże, iż pod osobą chleba pożywámy y krwi JEZUSOWEY, nie ciáła mártwego bez Krwie y Duszy.

Py. Czemu ieszcze nie dorzeczy mowią?

Od. Poniewasz wiele bardzo Luterskich Predykantow (lubo ćále błędliwie) naucżáia, że ten cáły szosty Rodział Jana Swiętego, nie o kommunii ale tylko o Wierze má być rozumiány,

Py. Co odpowiádáć Sektárżom, kiedy mowią, że pożywać Krwi Chrystusowey pod osobámi chlebá, nie iest to pić?

Od. 1. Ze bardzo iest gruba ich wtey mierze imáginácyá, iakobyśmy inaczey Krwi Chrystusowey pożywać y pić nie mogli, tylko iáko owo piwo ze dzbána piia.

2. *Sam* to Chrystus Pan dostáteczńie obiá-

wił

wił, że Krew iego przenaydroższa y pod osobámi chleba pić możemy, ponieważ wtymże Rodziale szostym kilákroć rázy, ná przykład v. 35. 48. 50 51. wyraznie o samey tylko osobie chleba wzmiankę czyni y pod tą osobą kommunikuiącym, żywot wieczny przyobiecuie; Náprzykład: *Kto pożywa tego chleba, żyć będźie ná wieki.*

Py. Nacośmy powiedzieli że żadnego niemász. Przykazánia o kommunii pod obiema osobámi: ponieważ Mat. 26. czytámy: Piyćie z niego wszyscy.

Od. Nieprzykázał tu Chrystus wszystkim Ludziom pić z kielicha, lecz do samych tylko Apostołow ná ten czas przytomnych rzecz była áby byli oni ten iedyny, od Chrystusa poświęcony kielich między soba podzielili; żeby żáden znich sam ieden, álboli dwáy, albo trzey(co się łácno przytráfić mogło) kielicha owego cale nie spełnił, ale wszyscy przytomni Uczniowie potrosze zniego pili.

Py. Ca zafundament, tak Pismo tłumaczyć?

Od. 1. Tym bowiem sposobem, inni Ewangelistowie Wieczerzą Pańską opisuiacy, przerzeczony Text Mateusza wykłádáią. Łukasz S. mowi c, 22. v. 17. *I wziąwszy kielich (dzięki) czynił, y rzekł bierzcie y dzielcie między sobą.* Marek zaś Swięty c. 14. v. 23. *Y wziąwszy kielich, dzięki uczyniwszy, dał im, y pili z niego wszyscy.* Ktorzy wszyscy? wszyscy Wierni? nie: ále tylko wszyscy

 Aposto-

Apostołowie do ktorych (iáko powiádá Máteusz) rzeczono, *Piyćie zniego, wszyscy.*

2. Gdyby był chciał Pan JESZUS przez te słowa, *piycie z niego wszyscy*, wszystkim rozkázać używánie kielichá, położyłby był też słowo, *wszyscy*, y przy osobie chlebá, lecz u żadnego Evangelisty (ktorzy Wieczerzą Páńską opisuią (nie masz iedzćie *wszyscy*. Zkąd się znowu iaśnie wnosi, że pomienione słowa, *piycie wszyscy*, nie znaczą Przykázánia powszechnego, ále tylko podżielenie tego iednego kielichá, ktorego Apostołowie między sobą uczynić mieli. Poniewasz żáś tákie podzielenie około osob chlebá, łámiąc chleb poświęcony, iuż był uczynił sam Chrystus, dla tego tu nie przydał, iedzćie *wszyscy*. A ktore może być z prawdą y sumnieniem bardźiey się zgádzáiące Pisma tego tłumáczenie?

3. Bo Kośćioł Kátolicki (ktoremu Joan. 14. v. 16. przyobiecána Duchá Swiętego dyrekcya, ktory ná ták gruntowney Opoce ufundowány, Mat. 16. v. 18. iż go áni bramy náwet piekielne zwoiowáć, to iest wbłędy iákie wpráwić nie mogą) zták wielá tyśięcy nayuczeńszych, á niemniey pobożnych Mężow, y tylą Argumentami, y samychże drugich Ewangelistow świádectwem wsparty, ták przerzeczony Máteusza Swiętego Text tłumáczy y rozumie, Ktoż tedy rostropny, dobrym sumnieniem, wyperswadowáć

sobie-

ſobie może, áby, Luter z ſwoiemi Predykántámi mieli Piſmo lepiy rozumieć.

Py. Podobno też tu Sekretarze poſtępuią ſobie niebacżnie niewymownie?

Od. Pewnie że ták: 1. dlá tego. bo lubo idą za tłumáczeniem Kośćielnym, w ktorym naucza, iż nie potrzeba koniecżnie. umywánia nog przed Wiecżerza Páńſką, choć ſam Chryſtus onim powiedźiał, Joa: 13. v, 14. *Przykład dałem .wam ábyśćie y wy ták czynili*, iednakże około inſzych Textow. naprzykład tego: *Piycie z niego wſzywſcy*, wykłádu Kośćielnego ſłuchać nie chcą.

2. Záden by z Lutrowey wiádomośći náwet pewniey, iż Nayświętſzy Sákrament ieſt od Chryſtuſa poſtánowiony, mieć nie ſmogł, gdyby w tey mierze, Tradycyi Rzymſkiego y Kátolickiego Kośćioła, iáko nieomylney niepzyimował, że to co ſię w Ewangelii znayduie od ſamych nápiſano Apoſtołow y prawdziwym ieſt słowem Boſkim: (od Kátolikow bowiem Piſmo S. wźieli) á przecię tłumáczenia y wykłádu Piſma od tegoż Kośćioła przyiąć nie chcą!

Py. Ale przećię S. Páweł 1. Cor. 11. v. 25. ſwiadczy iż Chryſtus mowił: To czyńcie ile razy pić będziećie ná pamiątke moię. *Y niżey. v. 27.* Awięc ktobykolwiek pożywał chleba tego, álbo pił kielich Pańſki niegodnie, winien będzie Ciáłá y Krwie Pańſkiey?

Od. A gdzież tu ieſt, ábo podobienſtwo

przykázania żeby koniecznie pić z kielicha: y owſzem z tychże ſamych słow *ile razy, pić będźiećie*. y z owych *álbo pić będźiećie kielich Páńſki* pokázuie ſię że nie maſz przykázánia.

Py. To przynaymniey wnieść ſię może że S. Páweł ten Sákrament pod obiema oſobámi rozdawáł?

Od. Daymy to że ſamym Korynczykom ták rozdawáł coż ztąd? I iuż przeto przykazánie, á ieſzcze dlá wſzyſtkich? wſzákże też Act: 2. v. 42. inſi Apoſtołowie pod iedną tylko oſobą chleba komunią rozdawáli: *Trwáli w nauce Apoſtolſkiey y uczeſnictwie łámánia chlebá* Zadney tu wzmianki o kielichu niemáſz: y nie godzi ſię też wedle upodobánia, Piſmu Bożemu co przydáwáć.

Py. Ale S. Páweł wpomienionym Rozdziále v. 23. przydaie: Iá bowiem wziąłem od Páná, co y podałem wam, iż Pan JEZUS, ktorey nocy był wydánym &c.

Od. Coż ztąd? Iawna rzecz iż Páweł S. nic tu inſzego nie powiáda, tylko oznaymuie Korintczykom; ze poſtanowienie wieczerzy Páńſkiey miał ſobie od Páná obwiáwione: nigdźie iednak nie twierdzi. áby mu Pan Przykáźánię iákiego dlá wſzyſtkich z ſtrony kielicha miáł obiáwić.

Py. Zkądże to? iż w Kośćiele pierwiaſtkowym zá czáſow I Apoſtolſkich (iákoſmy wyżey powiedzieli) kontentowáli ſię wierni iedną chlebá oſobą?

Od. 1. Dźieiow Apoſtolſkich c. 2. v. 42. *Trwáli w nauce Apoſtolſkiey, y ucześnictwie łamá-*

mánia chleba Y niżey c. 20. *wieden dzień Szábáſu, kiedyśmy ſię zeſzli ná łámánie chleba* &c. Y owſzem ſam Chryſtus Luc. 24. v. 30. dwoch owych Uczniow w miaſteczku Emaus, ſamą oſobą chleba duchownie záſilił.

2. Z dawnych pierwiaſtkowego Kośćiołá Oycow Swiętych świádectwa. Naprzykład. Paulinus w żywoćie S. Ambrożego piſze że *on przed śmiercią pod iedną oſobą Náyświętſzy Sákráment przyiął* 1. Cypryan S. ſermone de lapſis, ſwiadczy, iż *dawnych owych czaſowi, Náyś. Sákráment pod iedną oſobą chowáno dlá chorych y w drogę dáleką odchodzących &c.*

Py. *Czemuż tedy przykazał był Gelazíuſz Papież, áby byli wſzyſcy wierni y kielicha pozywali?*

Od. Zeby było łacniey rozeznać potaiemnych Manicheuſzow od Kátolikow. Manicheuſzowie álbowiem winem ſię brzydźili, mieniąc, iż ie zły Bog, álbo ráczey dyábeł ſtworzył.

Py. *Z iákiey przyczyny, zwoiowawſzy iuż Mánicheuſzow, Kośćioł znowu poſtánowił żeby wſzyſcy iednoſtaynie pod iedną tylko oſobą kommunikowáli? Alboli czemu ráczey nie náznaczył, áby kommunikować pod oſobą wina? ktora nie rownie bardziey by byłá do ſmáku terázniey ſzym Dyſſydentom przypádła, niż oſoba chleba?*

Od. 1. Zeby ták zábieżeć nie uſzánowániu Nayś. Sákrámentu. Ponieważ álbowiem proſtactwo wieyſkie w wielkiey frequencyi ciſnąć ſię zwykło do Wieczerzy Páńſkiey

 ſkiey

ſkiey, ledwieby można było uſtrzec żeby cokolwiek Krwi Chryſtuſowey, ná ziemie ſię nie wylało, álbo do brody y chuſtek nie przylgnęło; álbo li żeby z uſt niektorych, ślina w kielich niewpádła, zkądby drudzy nie máłą obmierźliwość, y wſtręt mieć mogli.

2. Dlá wielu chorych y innyh, ktorzy wina y wąchać nie mogą.

3. Bo w wielu krainach wina niemaſz, y ledwie tyle, zkąd indziey ſprowádźić ſię może, ile ná Ofiarę Mſzy S. wyſtarczy.

4. Przeciw uporczywośći owych, ktorzy nauczaią że ieſt przykázánie áby koniecznie pod oboią oſobą kommunikować.

Py. Czemu przecię Kápłáni Kátoliccy pod obiema oſobámi kommunikuią?

Od. Ná ten czas tylko pod dwiema oſobámi kommunikuią, kiedi Ofiarę Mſzy S. wedle rozkázu Chryſtuſowego, Apoſtołom y ich Náſtępcom dánego, odpráwuią Luc. 22. v. 19. *To czyńćie ná pámiątkę moię.* Poniewaſz tym Krwáwa owa ná Krzyzu Ofiara y Krwi wylánie, łacney śię reprezentuie y w pámięć wbiia.

Iednakże oprocz Mſzy Swiętey wſzyſcy Xięża, náwet y Biſkupi y owſzem ſam Papież, by też śmiertelną złożeni chorobą, pod ſamą oſobą chleba ten Sakráment przyimuią.

Py. Co trzymał Luter o kommunii pod iedną oſobą?

Od.

Od. Roku 1522. Tom. Ger 2 Jen. nauczał: *Iężeli przyidzieſz na mceyſce, gdzie pod iedną tylko oſobą rozdaią, bierz pod iedną, iak y inni czynią.*

Py. Ale Roku 1526. ſam ſię pierwſzey naucè ſwoiey ſprzeciwił, przykázuiąc ſwoim, pożywáć pod obiema oſobámi?

Od Prawda: iednák tudzież zaraz przydaie: *Ggyby ſię tráfiło, żeby Concilium ktore pod dwiema oſobámi pożywać pozwoliło, tobyśmy ná wzgardę Concilii pod iedną tylko przyimowáli, álboli y pod żadną, wyklinaiąc y potempiáiąc wſzyſtkich tych, ktorzyby pod obiema pożywáli.*

Py, Ktoz te Lutrowe kśięgi do druku podał?

Od. Sámiż Predikanci Luterſcy Roku 1573

Py. Coż ztąd wnośiemy?

Od. Ze Predykanci, tylko ná pozor, kommunią pod obiema oſobámi, ták żwáwo ſwoim zalecáią: bo choćby Kośćioł y pozwolił komunii pod dwiema oſobami, oni iednak, ſtoiąc przy náuce ſwego Lutrá, woleliby náten czas, pod iedną tylko oſobą (álboli y cále nie rozdawać.

PUNKT 5.

O Przygotowaniu ſię do Kommunii?

Py. Iakie powinno być przygotowánie do kommunii S?

Od. 1. Powienięn człowiek oczyścić ſumnienie ſwoie.

2 Przy-

2. Pryzwoita tákże ieſt, aby ſię ná ten czas rożnemi nábożnemi affektami y cnot áktami bawił.

Py. Czy koniecżnie powinien przod ſię wy ſpowiádać grzechow ſwoich?

Od. Powinien ieżeli grzech iáki śmiertelny má na ſumnieniu ſwoim: y dla tego upomina Paweł S. 1. Cor. 11, v. 28. *Niech ſię ſam człowiek doświádcza y probuie.*

Py. W iakich ſię aktach y affektach ćwiczyć przed kommunią?

Od. W áktach Wiary o prawdziwey rzeczywiſtey przytomnośći Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa w Nayś. Sakrámencie: w aktach nádziei, ſkruchy, żalu zá grechy, Miłośći Boſkiey, upokorzenia ſiebie ſamego, pokłonu Bogu náleżytego, pragnienia &c. y innych nábożeńſtwach, iákie ſą po kśiążkach modlenia ſię.

PUNKT 6.

O Nayśwętſzey Mſzy Ofierze.

Py. Co to ieſt Mſza?

Od. Ieſt prawdziwa y własna nowego Zákonu Ofiara, na ktorey pod o ſobámi chleba, y wina: Ciáło y Krew, Pána náſzego JEZUSA Chryſtuſa Oycu Przedwiecznemu ofiarowane bywa.

Py. Kto naypierwſzą odpráwił?

Od. Sam Chryſtus, kiedy ią na oſtatniey Wieczerzy poſtánowił, y ſwoim uczniom przy kázał áby ią na potym odprawowali,

mowiąc.

mowiąc: *To czyncie ná pámiątkę moię* Luc. 22. v. 19.

Py. Zkądtoże Chrystus ná ostátniey Wieczerzy, nie tylko chleb y wino zámienił w Ciáło y Krew swoię, ále też Ciáło y Krew Przenayśw, pod osobámi chleba y wina ofiarował Oycu Przedwiecznemu zá grzechy cálego świata?

Od. 1. Poniewasz Luc. 22 v. 19. rzekł *To iest Ciáło moie, ktore za waś będzie wydáne*, toć muśiał Ciálo swoie, Oycu przedwiecznemu zá grzechy ludzkie ofiárowac.

2. Bo o Chrystusie twierdzi Pismo: *Iż iest Káplánem ná wieki wedle porządku Melchizedecha*, ad Heb. c. 7. v. 17. Melchizedechowa záś ofiárá zawisła byłá na ofiárowániu chleba y wina, iáko czytámy, Gen. 14. v. 18.

Py. Czyli też Apostołowie miewáli Msza S?

Od. Miewáli: iako się pokázuie części z owych słow Act 13 v 2. *Ministrantibus* (álbo iáko Grecka wersya czyta: *Sacrificantibus*(*illis Domino:* to iest, że Ofiarę sprawowáli Bogu. Części zstárodawnych Liturgii S Piotra, *S.* Jakoba &c. to iest sposobow odpráwowánia Mszy.

Py. Co o Ofierze Mszy S. przepowiedział Malachiasz?

Od. Nákażdym mieyscu poświącaią y ofiáruią Imieniu memu ofiárę czystą, bowielkie iest Imię moie u Národow, c. 1. v. 11. á że to rzeczono o nowozakonney Ofierze Mszy S. iawna iest, poniewasz zá czasu stárego zákonu nie

ofiaro wáno,

ofiárowáno Bogu prawdziwemu Ofiary czyſte y ná káżdym mieyſcu u Národow.

Py: Co ná to mieyſce Piſma mowi ſtáry Ireneuſz, ktory pod drugi wiek po Chryſtuſie, w Kośćiele ſłynął?

Od. Chryſtus przy Wieczerzy Apoſtołow náuczył nowey nowego Zákonu Ofiáry, ktorą Kośćioł od Apoſtolow wziąwſzy, po cáłym ſwiećie Bogu ofiaruie, wedle Proroctwa Malachiáſzowego. lib. 4. c. 31.

Py. Co Auguſtyn S. na Pſalm 33.?

Od. Sam Pan z Ciáłá y Krwie ſwoiey Ofiárę poſtánowił, wedle porządku Melchizedecha. dla czego y o ſamych Apoſtołach czytámy, że tę Ofiárę ſprawowáli. Wtenże ſpoſob zgodnie piſzą y wſzyſcy inni Pierwiaſtkowego Kośćioła OO. SS.

Py. Azaſz nie czytamy ad Heb: 10 v 12. że Chryſtus raz tylko ná krzyżu ofiárowány był?

Od. Chryſtus raz tylko na krzyżu krwáwą był ofiárowány Ofiára, átoli żebyśmy ſobie tę krwáwą ofiárę uſtáwicznie przypomináli, y ſobie ią też applikowáli, poſtánowiły bezkrewną ofiárę Ciáła y Krwie ſwoiey przenaydroższey, pod oſobámi chleba y wina, to ieſt Mſza S.

Py. Co ieſt za iſtota Mſzy?

Od. Zámienienie chleba y wina w Ciáło y Krew Chryſtuſową, iáko ſię to ſtáło na oſtatniey Wieczerzy.

Py. Toć iſtota Mſzy S. w ſamey rzecy ieſt

odpráwo-

dprawowanie Wieczerzy Pańskiey?

Od. Ták iest.

Py. Coż się ieszcze w Mszy S. znayduie?

Od. Ewangelia Chrystusowá, Lekcye Pismá *S.* z Listow *SS* Apostołow, y inne rożne exty Swięte proporcyonalnie do świąt rzez Rok przypadaiących, y modlitwy, lo Boga.

Py. Coż ieszcże więcey?

Od. Ceremonie tákowe od Kościoła postánowione, ktoremi się w około stoiących vzbudzá y odnáwia pamięć męki y śmierći Chrystusowey.

Py. Náprzykład?

Od. Wyśćie Kapłana do Ołtarza, znáczy iá-o Chrystus Pan z Uczniámi swoiemi wszed lo Ogroyca. *Początek Mszy S.* przy ostatnim rádusie Ołtarza, znáczy Modlitwę Chrystusową w ogroycu. *Niskie náchylenie Kápłá-a* przy pomina tam, iako Chrystus upadł ná warz swoią Przenayś. *Cáłowánie Ołtarza* rzy pomina nam pocáłowánie Judászwe v ogroycu. *Postępowánie Kapłáńskie* na tę y wę stronę, znáczy: iáko Chrystus z ogroyca d Anasza do Kaifasza od Piłata do Heroda. d Heroda do Piłata był prowadzony. *Znak Krzyża Swiętego* przyczęśćiey powtarzány dnáwia w nas pámięć wielorákich boleśći utrápienia Chrystusowych pod czaś Męki ego. *Rąk umywánie* znáczy Piłatowe rąk myçie. *Odkrycie Kielicha,* obnáżenie Zbawicielowe

cielowe przy kamiennym słupie. *Podnieśienie Hostyi y Kielicha* znáczy podnieśienie ná Krzyżu Chrystusowę. *Łámanie Hostyi* śmierć Chrystusowę, ktorego też czásu Dusza iego Przenayś. zstąpiła do otchłáni &c.

Py. Ponieważ tedy wszystkie rzeczy we Mszy, ták są pobożne y święte, czemuż Predykánci ták bezecnie przeciw niey bluźnią?

Od. Niektorzy z nich tácy są prostácy że y nie wiedzą co się przy Mszy dzieie, á przeto *czego nie rozumieią przeciw temu bluźnią.* Judæ. v. 10. Drudzy zaś ták są złośliwi, że ponieważ sami nie mogą Ofiary Mszy S. spráwowáć, iáko ci, ktorzy Kápłáńskiey mocy cále nie maią, dlá tego tę Náyś. służbę Boską, potwarzámi przed ludźmi szpecą.

§. 6.

O Sakramencie Pokuty.

Py. Co iest Sákráment Pokuty?

Od. Kiedy grzesznik przed porządnie poświęconym, y zwierzchność nad sobą maiącym Kapłanem spowiáda się grzechow swoich, sercem skruszonym, y potym od niegoż rozgrzeszenie otrzymuie.

Py. Czemu się názywa Sákrámentem?

Od. Bo iest rzecż pod zmysły podpádáiąca, przez ktorą człowiek odpuszczenie grzechow y łáskę Boską odbiera.

Py. Kiedy ten iest Sákráment postánowiony?

Od. Wtedy kiedy y spowiedź, Mat. 18. Joa. 20. iáko niżey obáczemy.

Py.

Py. Wiele iest części istotnych tego Sákrámentu?

Od: Trzy: Skrucha, Spowiedź, y Rozgrzeszenie,

P U N K T 1.

Py: Co iest skrucha?

Od. Jest żal ná Duszy y obrzydzenie grzechu z postánowieniem więcey nie grzeszyć.

Py. Co o tym Pismo Swięte?

Od. O *Zalu* mamy u Jóela 2 v. 12. *Náwroćcie się do mnie w całym sercu wászym, w postách, płáczu, y lámentách, y kraycie serćá wâsze.*

O obrzydzeniu grzechu, Psál: 118 *Dla tego brzydziłem się, wszelką drogą niepráwości, y wszelką drogę grzechową nienáwidziłem.*

O przedsięwzięciu więcey nie grzeszyć, Isaiæ 18 *Odrzućcie od siebie wszystkie niepráwości wásze, w ktorycheście przewinili, á uczyńcie sobie serce nowe, y Duchá nowego.*

Py Jákże ákt skruchy uczynić?

Od. Náprzykład ták: O JEZU! Pánie moy! y Boże moy! iák mi się to nie podoba, żem cię obráził! Ciebie, mowię, Pánie moy, ktory wszelkiey miłości, wszelkiey czci y poszánowánia godzien iesteś, ktorego przeto teraz z cáłego sercá, z cáłey Duszy, ze wszystkich sił moich kocham nádewszystko! od tey godziny, nigdy przenigdy nie wykroczę z drogi Przykazáń twoich; nigdy się od ciebie nie odwrocę ná wieki.

Py: Czyby nie dosyć było ná attrycyi álbo żalu zá grzechy, dla boiáźni karánia Boskiego, álbo

dla boiáźni utrácenia wieczney chwały ?

Od. Dosyć by było przy spowiedzi: áto niech się stára grzesznik, áby to sámo w M łość Boska obrocił.

Py. A to iák?

Od. Náprzykład ták: Prágnę niebieskie wieczney chwały, ále dlá tego żebym C Bogá moiego ták chwalił, wielbił y kocha ná wieki, y żebym iuż nigdy więcey y oka zyi obráżeniá ciebie, mieć nie mogł. Boi się mąk piekielnych, ábym między owen nie był kiedy policzony, ktorzy cię bluźni ktorzy cię nie kocháia. Otoż Pánie, cho bym wszystkie dolegliwości, pogárdy, prze ciwności, wszelkiego szczęściá utrátę po nieść miał w drodze Przykazań twoich, ie dnakże nigdy więcey z niey nie wykrocz nigdy w twoiey nie ustánę miłości: Miło ciebie, day mi, á dosyć bogáty iestem.

Py: Czy dość ná doskonałey skrusze álbo ko trycyi, kiedy spowiednika mieć nie podobna?

d . Dosyć, byle tylko z miłości Boskie pochodziła.

Py Co w sobie záwiera Przedsięwzięcie wię cey nie grzeszyć ?

Od. Wolą wszystkie Przykazánia Boski zá pomocą łáski iego, ná záwsze záchowá á zátym nádgrodzić krzywdy bliźniemu , stawie álbo fortunie uczynione; strzec się o kázyi bliskiey grzechu; sprzeciwiáć się m żnie złym nałogom, przyimowáć śrzodki d

tego

tego ſamego, od ſpowiednika opiſane, &c.

Py. Czyli potrzebá Wiary, y Nadziei, do ſzczerey pokuty?

Od. Koniecznie potrzebá, á ieſzcze naprzod powinien człowiek wierzyć to wſzyſtko cokolwiek Bog obiáwił, y do wierzenia podał, y że pokutuiącym miłośiernie grzechy odpuſzcza: potym mocną powinien mieć nádzieię, że y iemu Bog to miłośierdzie pokaże, iák prawdziwą uczyni pokutę. Toż dopiero ma náſtąpić ſkruchá, ſpowiedź, &c. &c.

Py. Co trzymać o Pokucie Sektarzow, ktorzy ią ná wierze funduią, á to ieſzcze ná tákiey wierze, ktorą wierzą, że im grzechy nieomylnie ſą odpuſzczone?

Od. Táka pokutá nic nie waży, ponieważ y Piſmo, y śwatło zdrowego rozumu świadczy, iż co inſzego ieſt wierzyć, á co inſzego pokutę czynić. A do tego wiárá tákowa nie ieſt Wiárą, ále Lekkomyślnością y prezumpcyą, iáko ſię rzekło w Rozdziale 2. §. 1.

P U N K T 2.

O Spowiedzi.

Py. Kto Spowiedź á zátym y Sákráment ten pokuty poſtánowił?

Od. Sam Chryſtus Pán mowiąc do Apoſtołow: *Cokolwiek zwiążecie ná ziemi, związáno będzie y w Niebie: á cokolwiek rozwiążecie ná ziemi, rozwiązáno będzie y w Niebie.* Math: 18. v. 18. Y: *Weźmiycie Duchá S. ktorych odpuścicie*

 grzechy,

grzechy, odpuszczone im będą, á ktorych zátrzymacie, zátrzymáne są. Joan: 20. v. 22. Y: *Spowiádaycie się ieden drugiemu grzechow wászych,* Jacob 5. v. 16.

Py. A więc że nie dosyć to samemu Bogu (ktoremu wiadome są) wyspowiádáć się grzechow?

Od. Nie dosyć: Chrystus álbowiem ná pomienionym Piśmie postánowił, żeby się ich spowiádáć y sługom iego, co iest porządnie poświęconym Kápłánom.

Py. Czyby nie dosyć było, tylko się w pospolitości oskárżyć przed Kapłanem, mowiąc: Jam wielki grzesznik, wielem złego popełnił?

Od. Nie dosyć: bo w przerzeczonych Textách postanowił Chrystus w Kościele swoim sędziow Duchownych, máiących władzą odpuszczenia, y zátrzymánia grzechow rozgrzeszenia y związánia: áby tedy wiedzieć mogli, kiedy związáć, kiedy rozwiązáć, co odpuścić á co zátrzymáć, koniecznie potrzebá, grzechy w szczegulności wyznawáć.

Py: Ná przykład?

Od. Jákby mogł sędzia porządnie uwolnić winowáycę, álbo nie uwolnić, kiedyby nic wiedział zbrodni iego?

Py. Wszákże Chrystus Mágdálenę y niektorych innych rozgrzeszył, bez tákowey w szczegulności spowiedzi?

Od. Chrystusowi, ktory skrytości serc przenikał, y miał naywyższą władzą, wolno to było: ináczey iednák sługom iego, tey

władzy

władzy rozgrzeſzenia pozwolono, to ieſt ták żeby w przod uważáli, czyli odpuścić grzechy, czyli nie: co być nie może, bez wyráźney grzechow w ſzczegulności ſpowiedzi.

Py. Ale rzecz niepodobna, wſzyſtkie grzechy pámiętać?

Od. Ani też tego po nas wyciągaią, żebyśmy ſię wſzyſtkich koniecznie grzechow ſpowiedáli, lecz tylko tych, ktore, po pilnym ſumnienia ráchunku, ná pámięć przyidą á to, ſamych tylko ciężkich grzechow, pod obowiązkiem powinniśmy ſię ſpowiadáć, możemy iednák y pomnieyſzych.

Py. A kiedy pokutuiący, należyte uczyniwſzy przygotowanie, przecię niektorych grzechow zápomina?

Od. Poſtáremu y od nich rozgrzeſzony bywa, uczynił álbowiem ile mogł wedle możności ludzkiey: bo co z pámięci wypádnie, tego ſię ſpowiádáć, nie ieſt w náſzey mocy.

Py. Ale Dawid powiáda; Grzechy kto zrozumie? *Pſal: 18. v 13.*

Od. Nie potrzeba też tego, żeby Pokutuiący, koniecznie wskroś przeniknął y poiął, iak wielką w ſobie złość, grzechy záwieráią: y owſzem choćby wątpił o grzechu ktorym, czy ieſt śmiertelnym, czy powſzednim, niech ſię ſpowiáda, á do ſpowiednika należeć będzie, rozeznáć to ludzkim obyczáiem.

Py. A za czáſow Apoſtolſkich, czy też takowey ſpowiedzi záżywáno? Od.

Od. Pewnie że ták: náprzykład, Jákob 5. v. 16. *Spowiádaycie się ieden drugiemu grzechow wászych* Y Act: 19. v. 18. *Wielu wierzących przychodziło, spowiádáiąc się y wyiáwiáiąc uczynki swoie*. Y, Joan: 1. Epi: C. 1. v. 9. *Jeżeli się wyspowiádamy grzechow nászych, wierny y sprawiedliwy iest, iż nam odpuści grzechy násze.*

Py. *Czyli ten zwyczáy słynął, y w pierwiastkowym Kościele?*

Od. Bez wątpienia: iáko się pokázuie z Pismá Oycow Swiętych. S. Augustyn lib: 2. de visit: Infir: c. 4 mowi: *Są niektorzy, ktorzy rozumieią, że dosyć im do zbáwienia, kiedy przed samym Bogiem, ktoremu nic skrytego nie masz, zbrodnie swoie wyznaią. Nie chcą bowiem, álbo się wstydzą pokazáć się Kaplanom, ktorych iednak Bog na to wystáwił, áby trąd rozeználi od trądu, Więc proś do siebie Káplána, a uczyń go sumnienia twego uczestnikiem.*

Py. *Co przed spowiedzią czynić potrzeba?*

Od. Náprzod pilny ráchunek sumnienia, przechodząc náprzykład dziesięcioro Przykázánia, Páńskiego, y 5. Kościelnych, uważáiąc dobrze czyliś myślą, słowem, álbo uczynkiem przeciw temu álbo owemu nie wykroczył.

Py. *Coż więcyi?*

Od. Z skruszonym sercem przystap do Káplána, prosząc go wprzod o błogosłáwienstwo, żebyś należycie mogł wyznáć grzechy twoie. Powiedz iák dawnoś się nie spowiádał

wiádáł, y czyliś náznáczoną sobie odpráwił pokutę. Toż dopiero samęs záczniy spowiedź, náprzod w pospolitości. *Spowiádam się Bogu Wszechmogącemu, Błogosłáwioney MARYI záwsze Pánnie, Błogosłáwionemu Michałowi Archaniołowi, Błogosłáwionemu Jánowi Chrzcicielowi, SS. Apostołom Piotrowi, y Páwłowi, wszystkim Swiętym y Tobie Oycze, żem zgrzeszył bárdzo, myślą, mową, y uczynkiem: moiá winá! moiá winá! moiá naywiększa winá!*

To uczyniwszy, záczniy spowiedź w szczegulności. Ktora być powinna *krotka*, to iest żeby rzeczy do spowiedzi nie należących nie w mieszáć: *Jásna*, to iest z wyłożeniem złości, y liczby grzechow: y *szczera*, to iest nie táiąc żadnego grzechu ciężkiego: bo ináczey spowiedź nie byłáby ważná, lecz świętokrádzka. Słowem, ták káżdą odpráwić potrzebá spowiedź, iáko gdyby ostátnia byłá.

Py. *Ná co w powszechney spowiedzi wspominamy Swiętych, gdyż samemu Bogu, nie Swiętym spowiádać się trzebá?*

Od. Fałsz to iest, że samemu Pánu Bogu, spowiádáć się mamy, ale koniecznie y człowiekowi Kápłánowi: co, ieżeli przed człowiekiem śmiertelnym czynisz, czemuż się y z tym oświadczyć nie masz, że przed wszystkiemi Swiętemi, z Bogiem kroluiącemi, grzechy swoie wyznawasz?

Py. *Czy też Luter zostáwił swoim spowiedź Sakramentalną?*

Od. Nie: y owszem tą sztuką, to iest, znosząc spowiedź w szczególności, naybárdziey chciał grzesznikow od Kościoła Kátolickiego odwodzić.

Py. *A wżdyć przecięy Predykánci coś na ksztáłt spowiedzi, słucháć się zdadzą, kiedy ludzie przed nimi w powszechności wyznawaią, iż są grzesznemi, y więcey grzechow máią niż piásku ná brzegu morskim?*

Od. Lecż to żadną miárą nie może się zwáć spowiedzią prawdziwą: káżdy álbowiem y bez przytomnego Predykántá, by wśrod rynku y przed cáłym świátem ták gadáć może: y owszem káżdy rozumny byle się okázya zdárżyłá, przed drugim zwykł wyznáwáć, że iest grzesznikiem.

Py. *Czemuż iednák Predykánci takową scenę y niby cień spowiedzi Chrześciáńskiey, swoim zostáwili?*

Od. Jedynie dla pensyi pieniężney, ktorą ludzie podczás tákowey ákcyi skłądáć zwykli.

Py. *Czemuż to, dla tego iedynie?*

Od. 1. Bo tákowa spowiedź cále nic niepomaga, do duchownego spowiádáiących się pożytku, gdyż potrzeba spowiedzi w szczególności, grzechy wyliczáiącey, iáko się powiedziáło.

2. Ponieważ Predykánci, iáko to nie Kápłáni, nikogo nie mogą Imieniem Chrystusowym rozgrzeszyć. Y przeto też náuczáią

iże

że grzechy przez ſamą wiárę odpuſzczone bywáią, á że oni tylko ogłaſzáią iż ſą odpuſzczone. Lecz przeſtáiąc ná ich náuce, tákich ogłoſicielow cále nie potrzebá.

Py. *Czemu nie potrzeba?*

Od. Bo náuczáią że Piſmo ogłaſza iż grzechy iuż nam przez Chryſtuſa ſą odpuſzczone, y że wſzyſcy to wierzyć powinni, á iż Piſmo ktore tákowe rzeczy ogłaſza, każdemu przez ſię ieſt iáwne.

PUNKT 3.

O rozgrzeſzeniu ſpowiedniczym, y o Rezerwowániu niektorych cięższych grzechow, y o klątwie.

Py. *Czyli Kápłâni, porządne powołánie y zwierzchność álbo Juryzdykcyą máiący, tylko oznaymuią pokutuiącemu człowiekowi, iż grzechy iego ſą odpuſzczone (iáko uczą Sektarze) czyli maią moc udzielną, odpuſzczáć ie Imieniem Chryſtuſowym?*

Od. Máią moc od Chryſtuſa ſobie nádáną, gdyż wyráźnie mowi: *Ktorych odpuścicie grzechy, ſą im odpuſzczone?*

Py. *Jak to podobieńſtwem obiaśnić?*

Od. Ták: komu klucze oddáią, temu nie ná to tylko dáią klucze, żeby ogłaſzał, że drzwi ſą otwárte, álbo zámknięte, ále ráczey, áby ie otwierał y zámykał. Moc záś rozgrzeſzenia, ieſt Kościołowi, ná kſztałt kluczy nádána. Mat. c. 16. v. 19.

Py. *Czy też może Kápłan rozgrzeſzyć tego,*

ktory nie chce powrocić, w czym ukrzywdził bliźniego; álbo bliſkiey bárdzo do grzechu okazyi opuśćić; álbo z złego iákiego wyleść nałogu?

Od. Nie może: tákowy álbowiem grzeſznik, nie ma prawdziwego przedſięwzięcia, chowáć przykazánia, y popráwić życie ſwoie, á przeto nie ieſt godzien łáſki Boſkiey, y odpuſzczenia przeſzłych grzechow.

Py. Jeſtże w Kośćiele moc Rezerwowánia niektorych grzechow, ták iż niżsi Kápláni rozgrzeſzyć od nich nie mogą?

Od. Jeſt: gdy álbowiem Chryſtus pryncypalnie y bez reſtrykcyi rzekł do Piotra y iego Náſtępcow: *Cokolwiek zwiążeſz ná ziemi, związáno będzie y w Niebie.* Zá tym idzie, że mogą ci, z słuſznych przyczyn, ná dobro duſz ludzkich y ſamę władzą rozgrzeſzenia, w niżſzych, Kápłánách, nie iáko związáć.

Py. *Jeſtże też w Kośćiele moc wyklinánia, álbo odłączánia niektorych uporczywych grzeſznikow od ſpołeczności wiernych?*

Od Jeſt: bo Chryſtus ſam przykazał Mat: 18. *Jeżeli Kośćiołá ſłucháć nie będzie, miey go zá Pogánina, y Jáwnogrzeſznika.*

Py. *Czy był zwyczay wyklinánia, y w pierwiáſtkowym Kośćiele?*

Od. Był zápewne: y owſzem ſam S. Páweł wyklął był nieiákiego upartego grzeſznika, 1. Cor: 5. mowiąc: *A zá nie wiećie że máło kwáſu cáłe ciáſto pſuie? wyrzuććie złego z pośrzodku was.*

§. 7.

§. 7.

O pokucie ktorą Spowiednicy pokutuiącym naznaczać zwykli.

Py. *Ná co spowiednik niektore uczynki dobre zá pokutę náznácza?*

Od. Żeby ták kárę doczesną, ktora za grzechy násze záśługuiemy, przez posty modlitwy, umártwienia ciáłá, iáłmużny &c. od nas oddalić.

Py. *Wszákże przez rozgrzeszenie Kápłáńskie, Imieniem Chrystusowym, odpuszczone bywáią człowiekow wszystkie grzechy y karánia?*

Od. Odpuszczone bywaią grzechy y karánie wieczne, ále nie doczesne.

Py. *To to Bog odpuszczáiąc grzechy, á zátym y karę wieczną, ieszcze iednák záchowuie káranie doczesne?*

Od. Ták iest: y przeto świádczy Pismo: *Pan cierpliwy iest y wielkiego miłosierdzia, znosząc z nas nieprawość y zbrodnie, á żadnego bez káry nie zostáwuiąc; ktory karzesz oycowskie grzechy w synách, w trzecim y w czwartym pokoleniu.* Num: 14. v. 18.

Py. *Na przykład?*

Od. Ustáwiczne przez tyle wiekow uczy tego doświádczenie, doznał tego Dawid 2. Reg: 11. Ktoremu, lub odpuszczony był grzech cudzołostwa y mężoboystwá, doczesne iednak nie było odpuszczone káránie. *A toli Syn twoy umrze:* rzekł do niego Prorok. Y Num: 14. v. 20. Lubo Bog zá modlitwą

Moy-

Moyżeſza, odpuścił grzechy ludowi, wielu iednák z nich, ſkárani ſą doczeſnie, iż do ziemi obiecáney nie weſzli

Py. *Wſzákże Chryſtus doſyć zá nas ucierpiał?*

Od. Chryſtus zá nás ucierpiał, á poſtáremu tylą krzyżámi Bog ludzi okłada, iáko codziennie uczy doświadczenie. Wſzák Chryſtus y zá Páwłá ucierpiał, á przecię 1. Cor. 9. v. 27 o ſobie powiáda: *Trudzę ciało moie, y w niewolą podbiiam?*

Py. *Coż tedy?*

Od. Chryſtus Pán zádoſyć uczynił zá grzechy wſzyſtkich ludzi, iednákże procz tego y nás obligował, ábyśmy ſobie applikowáli to iego zádoſyć uczynienie, iáko ná odpuſzczenie grzechow y káry wieczney, przez Sákráment Pokuty; ták też, ná odpuſzczenie karánia doczeſnego; przez uczynki pokutne, od ſpowiedniká náznáczone, álboli innym ſpoſobem.

Py. *Jakże tedy karánie doczeſne od nas oddalić możemy?*

Od. Przez poſty, umartwienie ciáłá, iáłmużny, modlitwy, &c &c.

Py. *Co o tym Piſmo?*

Od. Niniwitowie oddalili od ſiebie kárę doczeſną, poſzcząc trzy dni, y w włoſiennicách chodząc, Jonæ. 3. v. 10. Toż czytamy o Achazie Krolu 3. Reg. 21. v. 29. Y Dániel Prorok upomina Nábuchodonozora: *Grzechy twoie iáłmużnámi odkupuy.* c. 4. v. 24.

Py.

Py. *Co zá ſpoſob drugi?*

Od. Przez nádzwyczáynie gorące ákty ſkruchy y miłości Boſkiey, iáko ſię to pokażuie w Mágdálenie y dobrym owym Łotrze.

Py. *Czyli ieſt ieſzcze inny łatwieyſzy ſpoſob?*

Od. Ieſt: Záżywánie odpuſtow.

Py. *A kiedy kto w tym życiu niewypełni karania doczeſnego, áni go przerzeczonemi ſpoſobámi oddali?*

Od. To táki muſi ſię wypłácać ná drugim świecie w czyſcu.

§. 8.

O Odpuſtách.

Py. *Co ieſt odpuſt?*

Od. Jeſt odpuſzczenie karánia doczeſnego, ktore zá grzechy náſze záſługuiemy.

Py. *Zkąd pochodzą Odpuſty?*

Od. Z nieprzebránego ſkarbu zaſług Chryſtuſowych.

Py. *A to iáko?*

Od. Bo iák tylko człowiek przy Sákrámencie Pokuty, Imieniem Chryſtuſowym rozgrzeſzony będzie od grzechow ſwoich, y od wiecznego karánia, ták záraz applikuią mu ſię záſługi Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa, przez modlitwy álbo inne uczynki pobożne, ná znieſienie y doczeſney káry.

Py. *Kto ma moc, ták applikowáć záſługi Chryſtuſowe, álbo rozdawáć odpuſty?*

Od. Naywyżſzy Biſkup Rzymſki, álbo ten, komu on to poruczy.

Py.

Py. *Zkądże to?*

Od. Z Pisma: Jeżeli bowiem Chrystus Pan, władzą dał Kościołowi applikowánia zasług swoich ludziom, ná odpuszczenie grzechow y karánia wiecznego (co iest dáleko większa) czemuż by też y nie ná odpuszczenie karánia doczesnego? zwłaszczá kiedy Piotrowi S. y iego Náftępcom, wielce powszechną dał wiązánia y rozwiązánia władza, owemi słowy: *Cokolwiek rozwiążesz ná ziemi, rozwiązano będzie w niebie.* Mat: 16. v. 19. Y indziey: *Páś báránki moie, páś owce moie.* Joan: 21. v. 15. 16.

Py. *Czy się mogą odpusty zá pieniądze kupić?*

Od. To iest rzecz cále nie podobna, gdyż odpusty z zásług Chrystusowych pochodzą, ktore są nieskończoney wagi.

Py. *Zá co się tedy płaci czásem Kancellaryi Rzymskiey?*

Od. Zá prácą, ktorą podeymuią około przepisowánia y drukowánia Pápieskich Brevia (*godzien álbowiem iest prácownik nadgrody*, Luc: 10.) y zá inne kosztty.

Py. *Czemuż tedy Luter, na rzecz ták zbawienną, ták żwáwo niegdy náſtępował?*

Od. Cała tego wszystkie okázyá była zazdrość, ponieważ ná ten czás zapowiádánie odpustu, nie iego Zakonowi, lecz Dominikánom pozwolone było.

Py. *Ale drudzy na ten czas, ná złe záżywáli odpustow?*

Od. Daymy to, że się w ten czas dla łakomstwá drugich xięży, niektore defekty przymieszáły były, nie przeto iednák, ná rzeczy ták zbáwiennie, to iest ná sáme Odpusty nástępowáć trzebá było.

§. 9.

O Czyścu.

Py. *Gdyby kto lubo pokutuiący zá grzechy swoie, przecięsz ieszcze doczesnego karánia ná tym świecie nie wypłácił, ani odusczenia iego, czyli to przez odpusty, czyli innym sposobem, nie dostąpił, gdzieżby ná ten czas, to karánie wypłácić musiał?*

Od. W Czyścu, to iest, ná trzecim procz Niebá y Piekła, mieyscu.

Py. *A wyciąga tego sama sprawidliwość Boska?*

Od. Wyciąga, náprzykład: Niech będą dway; ieden wielce bogoboynie żyie, aż do ostátniego życia zgonu, á ieszcze w ustáwicznym utrapieniu, ktore zá máłe defekty swoie, po Chrześciáńsku cierpliwie znosił. Drugi w delicyach ciáłá y roskoszách świátá, w samych niecnotách y zbrodniách bieg życia odpráwił. Ná koniec, zbáwienną, y ták należy do dostąpieniá miłosierdzia, uczyniwszy pokutę, obádwá umieráią. Tedy obadwá prosto do Niebá poydą? gdzieby się podziáła spráwiedliwość Boská, ktora wszystkim, zá ich występki, kárę doczesną (iáko się pokazáło w § 7.) náznáczyła? Ják by się ostáłá náuka Ewángeliczna, ktora wszystkich

do

do ustáwicznego w cnotách się ćwiczenia pobudza?

Py. *Coż się z tąd wnosi?*

Od. Że koniecznie być musi mieysce trzecie, gdzie kárę doczesną, ci pokutuiący podeymować muszą, ktorzy, ieszcze iey niewypełniwszy, z tego świátá schodzą.

Py. *Ale podobno przeto umnieyszy się zá dosyć uczynienie Chrystusowe?*

Od. Lubo ludzie wiele cierpieć muszą ná tym świecie, przeto iednák nic się nie umnieysza dosyćczynienie Chrystusowe; toć áni przez to się nie umnieyszy, że w czyścu cierpią.

Py. *Wszakże Lotrowi ná krzyżu, záraz Ray iest obiecány?*

Od. Bo krzyż swoy wielce cięszki, cierpliwie zniosł, przez co, z czyścowych mąk, ná tym swiecie się wypłacił. A potym łáska osobliwsza, ktorą Bog, z skrytych sądow swoich, iednemu wyświadczy, nie powinná, tym samym być wszystkim pospolitá.

Py. *Coż iednak w samey rzeczy przez Czyściec się rozumie?*

Od. Rozumie się mieysce trzecie, ktore iest procz Nieba y Piekłá, gdzie te dusze, ktore w łásce Boskiey od ciáłá rozwiązane, á zá tym, ktore do Niebá máią być przeniesione, przytrzymáne bywáią do czásu, poki karániá doczesnego, ná ktore ná tym świecie záslużyly, nie wypłácą, álbo poki przez

násze

náſze modlitwy, y inne pobożne uczynki, nie będą uwolnione.

Py. *Czy to wiemy z Piſma, iż zapewne tákie ieſt trzecie mieyſce, ktore Czyścem názywamy?*

Od. Wiemy: Náprzykład Mat: 5. v. 25. *Zgodź ſię z przeciwnikiem twoim rychło, pokiś ieſt w drodze: żeby cię znáć do więzienia nie wtrącono: zaprawdę powiádam ci, nie wynidzieſz z támtąd, poki nie wypłáciſz oſtátniego halerza.* Co Chryſtus, pewnie nie o piekle powiedział, bo z tąd nikt nie wynidzie, zkąd żádnego niemaſz wykupienia: toć o Czyścu.

Py. *Ale tu niemaſz ſłowá tego* Czyściec?

Od. Mnieyſza o słowo, byle rzecz ſama byłá.

Py. *Coż ieſzcze?*

Od. 1. Cor: 3. v. 15. powiáda S. Paweł: *On zaś zbáwion będzie, tak iednák, iák przez ogień.* Ktory Text, pierwiaſtkowego Kościoła Oycowie Swięci, o Czyścu tłumaczyli, náprzykład S. Auguſtyn: l. 20. hō: 16. S. Hieronim, in cap: 4. Amor. S. Ambroży in Pſal. 18.

Py. *Jákże mowi Auguſtyn na pomienionym mieyſcu?*

Od. Ktorzy, co doczeſney káry godnego czynili, przez ogień nieiáki czyſzczący przeyda, o ktorym Apoſtoł mowi: Zbáwion będzie, ták iednák przez ogień.

Py. *Czy kto może rozumnie ſobie wyperſwadowáć, áby Luter, Kalwin, y inni Predykánci: pomienione Piſmo mieli, lepiey rozumieć, niżeli przerzeczeni Oycowie Swięci.*

Od, Zádną miárą nie może, gdyż SS. Doktorowie, tłumáczenie Pismá y Náukę swoię, wielce pobożnym życiem, y niezliczonemi cudámi potwierdzili.

Py. *Jákże ieszcze z Pismá tę prawdę o Czyśću obiáśnić?*

Od. Ták w nowym iáko y w stárym Zákonie był zwyczay, modlić się y inne pobożne uczynki spráwowáć za umárłe. Y ták, 1. Cor: 15. v. 29 mowi S. Páweł: *B inaczey coż uczyniąci, ktorzy się chrzczą zá umárłe, ieśliże koniecżnie umarli nie powstáią* że záś przez to słowo *chrzcić* znáczy się tu *ucierpieć co*, iáwnie się z słow nástępuiących pokázuie: *Czemu y my káżdey godziny w niebespieczeństwie bywamy?*

2. Reg: 1. v. 12. Pościł Dawid po śmierci Saula y Jonaty: á to nie tylko ná znák smutku, ále też y nabożeństwá, chcąc pomoc dáć duszom ich: Jákoli y 2. Reg: 12 v. 16 dla wymodlenia co u Bogá pościł *Prosił Dáwid Páná zá Dziecięciem y pościł.*

2. Mách c. 12. v. 46. twierdzi Pismo *Swięta y zbáwienna iest myśl, modlić się zá umárłych, żeby od grzechow były rozwiązáni.*

Py. *Ale Predykánci ksiąg Máchábeyskich nie chcą przyiąć zá prawdziwe Pismo Boże?*

Od. Tenci oni zwyczay máią, że te księgi z Pisma odmiatáią, z ktorych iáwnie bárdzo Texty, przeciw nim przywiedzione

być

być mogą: á za czáłem podobno y cáłe Pismo odrzucą, iák iawnieysze ieszcze świádectwá przeciw nim przywodźić poczniemy. Ale cożkolwiek bądź, nikt, przynaymniey tego przeć nie może, że są Historycy wiáry bárdzo godni, z ktorych się pokázuie, iż był zwyczay między wiernemi stárego Zakonu, modlić się zá umárłych: A dosyć nam ná tym.

Py. *Coż się z pomienionych textow w nosi?*

Od. A to, że koniecznie musi być po tym życiu trzecie mieysce, gdzie zostáiącym Duszom modlitwa nászá iest pożyteczna y zbáwienna. Dáremna bowiem iest modlić się zá tych, ktorzy są w niebie, álbo w piekle.

Py. *Co zá zwyczay był u Chrześcian w pierwiastkowym Kościele.*

Od. Modlić się, Ofiárę Mszy S. sprawowáć, y inne dobre uczynki, zá umárłych.

Py. *Co o tym owstárodawny Doktor Tertulian?*

Od. Ofiáry zá umárłych w dzień doroczny spráwuiemy. *l. de corona Militis c. 3.*

Py. *Czy też był ktory w świecie ták gruby národ, ktoryby się zá swoich umárłych nie modlił?*

Od. Nie był: iako się ze wszystkich Historyi pokázuie.

Py. *Coż z tąd idzie?*

Od. Ze samo świátło rozumu, ludziom od Bogá wlane, pokázuie, iż się modlić trzebá za umárłych, á zátym że iest czyściec.

Py. Czemu tedy Predykánci śmiecią náwet y śmieszki, ták nierozumnie stroić z czyśca?

Od. Bo zwyczay máią, te Wiáry S. Artykuły, przeciw ktorym nic gruntownego przywieść nie mogą, wzgárdą y náśmiewiskámi przed ludźmi szpocić, żeby ich, áby tákim sposobem od przyięcia prawdziwey Wiáry odwodzili.

Py. *Ale Pismo, tylko o dwoiákim mieyscu po śmierci, iáwną wzmiankę czyni?*

Od. O dwoiákim mieyscu wiecznym, łácno pozwalam: że iednák procz tego y trzecie przypuścić potrzeba, ktore tylko do czásu trwać ma, nikt rozumnie wątpić nie może. Wszákże Dusza Łázárzá iuż od czterech dni zmárłego, niżeli od Chrystusa, do ciáłá byłá przywrocona, w przod ná trzecim mieyscu być musiáłá, gdyż áni z piekła nie masz odkupienia, áni z niebieskiey chwały ná biedę y mizeryą tego świátá powrotu.

Py. *Czemuż iednak* Eccl: 11. v. 3. *czytamy: Jeżeli drzewo pádnie ku południu, ábo ku polnocy, tam iuż będzie?*

Od. To mieysce Pisma S. cále nie do rzeczy przeciwko nam bywa przywiedzione: zwłaszcza że y owe Dusze, ktore do czyśca idą, ná południe przyszłey zapewne szczęśliwey wieczności, padaią. Jákoli też y Dusze SS. Oycow stárego Zákonu, ktore w Otchłáni, aż do przyiścia Chrystusowego przytrzymáne były. Py.

Py. *Coż tedy o tych ludziách trzymáć, ktorzy ná ták słábych záſadzáiąc ſię fundámentách, śmieią iáko inne Wiáry Katolickiey Prawdy tak y tę o Czyſcu uporczywie zbiiáć.*

Od. A to, że oni do Czyſca nie tráfią, ále ná pułnoc pádną.

Py. *Ná oſtátek co ſię ieſzcze wnoſi z náuki Predykántow, czyſca nie przypuſzczáiącey?*

Od. Wnosi ſię że żaden Luter, áni Kálwin (ieżeli ná nauce ſwoiey przeſtawáć będzie) nie może dobrym ſumnieniem, Rodzicom ſwoim zmárłym życzyć, mowiąc: Pokoy wieczny day im Pánie.

Py. *Czemu nie?*

Od. Bo, ponieważ nie wierzą, żeby trzecie było mieyſce po śmierci, do ktoregoby ſię tákowe nabożne prágnienia ściągáły, dla tego ieżeli Rodzicy ſą w Niebie, toby pomienione prágnienie było prożne y dáremne, (á przecię z káżdego prożnego słowá ráchunek Bogu oddawáć mamy) ieżeli záś ſą w Piekle, toby náder było nie rozumne, bo nikt z piekłá do wiecznego pokoiu przeyść nie może.

§. 10.

O Oſtátnim Pomáſzczeniu.

Py. *Co ieſt oſtatnie pomáſzczenie?*

Od. Jeſt Sákráment, ktorym człowiekowi, w niebeſpieczney chorobie zoſtáiącemu,

przez słowa święte y námászczenie go Oleiem świętym, pomoc się dáie, áby łácniey duszá do Bogá wylecieć álboli też y ciáło (ieżeli ták pożyteczna) do pierwszego zdrowia przyść mogło.

Py. *Zkąd to, że ostátnie pomászczenie iest prawdziwym Sákrámentem?*

Od. Ponieważ iest znákiem pod zmysły podpadáiącym, w ktorego zażywániu dáie się łáska Duchá Swiętego.

Py. *Jestże co o tym Sákramencie w Pismie?*

Od. S. Jakob c. 5. v. 14. & 15. powiáda: *Choruie kto z was, niechże sprowádzi Káplánow, niechay się modlą nád nim, pomazuiąc go oleiem w Imię Páńskie: á modlitwa w Wierze zbawi chorego, y podźwignie go Pan, y ieżeli w grzechách iest, odpuszczone mu będą.*

Py. *Co czynić zwykł Káplan, ostátnie dáiąc pomászczenie?*

Od. Odpráwiwszy kilká modlitw zá chorego, czyni Krzyż, pálcem w Oleiu S. umoczonym, nád káżdym zmysłem chorego, y mowi: *Przez to Swięte Námászczenie, y nayłáskawsze miłosierdzie swoie, niech ci odpuści Pan, cokolwiekeś (náprzykład) przez widzenie zgrzeszył, &c.*

Py. *Y iuszże to záraz umieráć potrzebá, po przyiętym ostátnim pomaszczeniu?*

Od. Nie: y owszem wyráźnie mamy z słow S. Jákubá, że ten Sákráment, y ciału

(ieżeli

(ieżeli to pożyteczne człowiekowi) zdrowie przynośi.

§. II.
O Sákrámencie Kápláństwá.

Py. *Czemu Kápłaństwo u Kátolikow zowie się Sákrámentem?*

Od. Bo przez iego przyięcie, wlewa się ná Duszę łáská poświęcáiąca.

Py. *Gdzież to nápisano?*

Od. Naprzykład; 1. Epist: ad Titum c. 4. v. 14. *Niezániedbywáy łáski, ktora w tobie iest, ktora ci dána przez Proroctwo z kłádzeniem rąk Káplánskich.* Y indziey 2. Epist: ad Tim: c. 1. v. 6. *Upominam cię, żebyś wskrzesił łáskę, ktora w tobie iest, przez włożenie rąk moich.*

Py. *Zeby kto był prawdziwym Kápłánem, máiącym moc poświęcenia chlebá y winá, y rozgrzeszánia pokutuiących, czyli powinien być od prawdziwego Biskupa poświęconym?*

Od. Powinien: y nic nie waży, choćby prosty Xiądz ręce kładł ná drugiego.

Py. *Czemu?*

Od. Ten álbowiem był zwyczay zá czásow Apostolskich, y w pierwiastkowym Kościele, to pospolite zdánie, ták pierwiástkowego, iáko y ustáwiczne nástępuiącego aż do nászych czásow Kośćiołá Chrystusowego: ták dálece, iż Aéteuszá, pierwszych ieszcze, po Chrystusie wiekow, iáko Here-

tyká potępiony, że náuczał, iakoby taż moc byłá w Kápłánie prostym, poświącánia innych Kápłánow, iáka, y w Biskupie, iáko świadczy sam Augustyn Sw. y Epifaniusz Hæresi 53.

Py. *Gdzie są takowi prawdziwie poświęceni Kápłáni?*

Od. W Rzymskim Kátolickim Kościele, tám albowiem, nie przerwánym od Apostołow nástępowániem pochodzący Biskupi, poświącáią Kápłánow.

Py, *Czy też Dyssydentcy Predykánci y Seniorowie prawdziwie ordynuią Kápłánow?*

Od. Cále nie: Gdyż oni sámi nie tylko nie są prawdziwemi Biskupami, ále áni Kápłánámi.

Py. *Jáko w tak poważnym punkcie (od ktorego y ważność Sakrámentow y tylu dusz zbáwienie záwisto) pobłądził Luter?*

Od. A to, náuczał, że káżdy Chrześciánin, mąż y niewiástá, młody y stáry iest prawdziwym Kápłanem, y nic więcey nie potrzeba, tylko żeby był od ludu prezentowány. *Tom: Ger: fol. 64. 336 369.*

Py. *Z iákiey przyczyny ták fałszywą, y do tych czas w Kościele Chrystusowym nie słyszaną wymyślił náukę?*

Od. Bo, ponieważ poświęcenia dla swoich adherentow, od Biskupow spodziewáć się nie mogł, wolał twierdzić, iż wszyscy Chrześciánie są Kápłani, y nic więcey do

tego

tego nie potrzebá, tylko żeby od ludu byli prezentowáni.

Py. *A ktoremiż przecię z Pisma słowámi ten błąd swoy koloryzował?*

Od. Owym Textem S. Piotra 1. Epist: c. 2. *Wy Krolewskie Káplaństwo.* Z czego ták dáley dyszkurował: Tu Piotr S. do wszystkich mowi Chrześcian, toć wszyscy Chrześciánie. są prawdziwemi Kápłány.

Py. *Co waży táka illacya?*

Od. Ták iest nic do rzeczy, iáko gdyby kto z tegoż Textu tak argumentował; wy iesteście Krolewskie Káplaństwo, toć wszyscy Chrześciánie są práwdziwemi Krolámi.

Py. *Wszákże przecię y Predykánci, ieden ná drugiego ręce kłáść zwykli?*

Od. Ná coż się to zda? choć táki, ktory prawdziwym Biskupem nie iest, y owszem áni Kápłanem, ręce ná drugiego kłádzie.

Py. *Táką rzeczą nieszczęśliwi są Dyssydenci?*

Od. Y náder nieszczęśliwi: poniewaź albowiem nie máią prawdziwych Kápłánow, przeto áni rozwiązánemi być nie mogą od grzechow swoich, áni pożywáć nie mogą Ciáłá y Krwie Páná nászego JEZUSA Chrystusa w Nayś: Sákrámencie.

Py. *A wszákże nabożnieysi Luteráni, naybárdziey dla tego zbrániaią się powrocić do Kościoła Kátolickiego, żeby tylko pod dwiema Osobámi u swoich kommunikowáć mogli?*

Od. Y ták to Bog karze ludzi, ktorzy swemu rozumowi zbyt dufáią, postánowienia Kościelnego słucháć nie chcą: iż áni Ciáła, áni Krwie Chrystusowey u swoich mieć nie mogą, ktorzy bez osoby winá kommunikowáć u Kátolikow nie chcieli.

§. 5. o Małżeństwie.

Py. *Czemu Małżeństwo w Kościele Chrystusowym iest Sákramentem?*

Od. Bo iest znákiem, pod zmysły podpadáiącym, przez ktory łáska Boska się wlewa ná wstępuiących w stan Małżeński.

Py *Co o tym S. Páweł* ad Ephe: 5. v. 32.

Od. Sákráment to wielki iest w Chrystusie, y w Kościele. Zkąd dochodziemy, iż małżeństwo znáczy duchowne Chrystusowe z Kościołem swoim złączenie, álbo łaskę Chrystusową.

Py. *Czyli záwsze w Kościele małżeństwo zá Sákráment miáno.*

Od. Tak iest: y dla tego S. Augustyn *lib: de bono Conjugū c. 18. mowi:* W nászych godách więcey waży Swiętość Sákrámentu niżeli płodność żywota.

Py. *Czemuż tedy potwarzáią nas Predykánci, iákobyśmy małżeństwo gánili?*

Od. Jáwna rzecz iest, że bárdziey u Kátolikow poważáią małżeństwo niż u Dyssydentow,

dentow, gdyż Kátolicy náuczáią, że ieſt Sákráment, á oni tego przeczą. Lecz tákowi ludzie kálumnii ſobie zá ſzkrupuł nie máią, bo przez ſamę wiárę chcą bydź zbawieni.

Py. *Jákie iednák Małżeńſtwo ganiemy?*

Od. Tákie, ktore ieſt świętokrackie, y nie ważne, to ieſt, kiedy kto przeciwko ślubowi Czyſtości y przyſiędze Bogu uczynioney, zonę bierze: iáko był uczynił Luter, ktory kápicę zrzuciwſzy, z mniſzką Bogu poświęconą, grzechu ſię dopuſzczał: iáko czynili y inni Apoſtátowie od Wiáry Kátolickiey.

Py. *Co zá práwo ktore Xięży Rzymſkiego Kościołá małżeńſtwa zakázuie?*

Od. Práwo Boſkie y práwo rozumney nátury: bo ponieważ dożywotnią Bogu poślubili czyſtość, powinni obietnicy dotrzymáć.

Py. *Ale zá co, ci ktorzy ſię ná Kápłáńſtwo święcą, czyſtość ślubuią?*

Od. Bo Kościoł idąc zá Apoſtolſkim przykładem, tylko tákich chce mieć Sákrámentow SS. Miniſtrow, álboli Xięży, ktorzyby w bezżeńſtwie żyli, á zátym oto ſię bárdziey ſtáráli, co Boſkiego ieſt, niż o Zonę ſwoię. Kto záś tego dokazáć nie może, niech ſię do Kápłáńſtwá nie kwápi.

Py. *Czyliby zginął Narod ludzki, gdyby Predykánci żon nie mieli?*

Od. Bynaymnie: zá pewne by nie zginął.

RO-

ROZDZIAŁ PIĄTY

o powinnośćiách Spráwiedliwośći Chrześciáńſkiey.

Py. *Ktore ſą Spráwiedliwośći Chrześciańſkiey powinnośći?*

Od. Strzec ſię złego, to ieſt grzechu, y czynić dobrze, to ieſt, ćwiczyć ſię w cnotách.

§. I.

o Grzechách.

Py. *Co ieſt grzech.*

Od. Jeſt przeſtąpienie Przykazánia Boſkiego. Wiedzieć záś trzebá, że y ten ktory przykazánia Kośćielne przeſtępuie, ieſt oraz Boſkiego práwá przeſtępcą, gdyż tám Bog przykazał ábyśmy poſłuſznemi byli Kośćiołowi y zwierzchnośćiom.

Py. *Wieloráki ieſt grzech?*

Od. Dwoiaki: Pierworodny y uczynkowy. Pierworodny, ieſt grzech Adámow, w ktorym ſię poczynamy iako ſynowie gniewu, y ktory przez Chrzeſt zgłádzony bywa. Uczynkowy záś ieſt, ktory myślą, ſłowem, álbo uczynkiem człowiek popełnia.

Py. *Co tego zá fundáment, że ſię káżdy człowiek*

wiek (procz Chrystusa y Nayś: Mátki iego) w pierworodnym grzechu y bez łáski Bożey poczyna?

Od. Z wielu bárdzo mieysc Pisma S. náprzykład ad Rom: 5. *Przez iednego człowieká grzech wszedł na świat, á przez grzech śmierć, w ktorym* (to ieft Adámie) *wszyscy zgrzeszyli.* Y przeto Dáwid Psal: 50. *Oto w nieprawościách początem się, y w grzechách poczęła mię mátka moiá.*

Py. *Wieloraki iest grzech uczynkowy?*

Od. Dwoiáki, Smiertelny y powszedni. Smiertelny ieft, ktory o śmierć duchowną duszę przypráwuie, to ieft, pozbáwiá ią łáski y przyiaźni Boskiey, y zásługuie ná káránie wieczne. Powszedni záś ieft, ktory nie pozbawia przyiáźni Boskiey, y tylko ná doczesne záfluguie karánie.

Py. *Zkąd to, iż iedne grzechy tylko są małe, drugie zaś cięszkie?*

Od. Y świátło rozumu to pokázuie, ale procz tego, iáwna to y z wielu mieysc Pisma S. y Oycow SS. między innemi z owego Mat. 7. ℣. 3. gdzie niektore grzechy do bálki, drugie do źdzbłá są przyrownáne.

Py. *Czemu się ták bardzo grzechu śmiertelnego wystrzegáć potrzeba?*

Od. Bo Páná Bogá nászego ciężko obraża, człowieká wiecznego szczęścia pozbawia, y ná męki go wieczne pogrąża.

Py. *Wiele iest grzechow głownych, z ktorych*

iák

iák ze źrzodel, wszystkie inne grzechy wypływaią?

Od. Siedm: Pychá, łakomstwo, nieczystość, zázdrość, obżárstwo, gniew, lenistwo.

Py. *Czego potrzeba żeby grzech był śmiertelnym?*

Od. Trzech rzeczy: 1. Uwági zupełney na cięszki zákaz. 2, Zupełnego zezwolenia czyli ná sam uczynek, czyli ná zákazáne upodobánie. 3. Zeby to było w máteryi wielkiey.

Py. *Czyli pierwsze złe chuci, y popędliwości nie dobrowolne, są grzechem? iáko uczą Sektarże.*

Od. Nie: bo co się bez zezwolenia przytráfia, to nikomu zá winę nie bywa poczytáno, y zá to nie karzą, áni u Bogá, áni u ludzi: iáko to samo zdrowego rozumu świátło pokázuie.

Py. *Czemu Luter, Kálwin, y Janseniusz, ták wielkiemi się w tey mierze pokázywáli szkrupulatámi, że twierdzili, iż y te złe uczynki, ktore nie dobrowolne, áni są w mocy nászey, grzechámi są, á iesżeze śmiertelnemi?*

Od A to, żeby swoim wypersuádowáli, że się wstrzymać od grzechu nie podobna, á zátym, trzymáiąc że y te uczynki, ná ktore człowiek nie zezwala álbo się ich ustrzec nie może, są cięszkiemi grzechámi, łácniey y rezolutniey się odważyli ná grzech, ráczey samo chcąc y dobrowolnie.

Y ow-

Y owszem Luter táki był szkrupulat, że náuczał, iákoby y dobre uczynki grzechámi były, żeby ludzie, mniemáiąc iż y dobremi uczynkámi grzeszą, ráczey obieráli złemi grzeszyć uczynkámi.

Py. *Dosyćże to człowiekowi Chrześćiańskiemu że się grzechu wystrzega?*

Od. Nie dosyć, ále nád to powinien dobrze czynić, y w cnotách się ćwiczyć.

§. 2.
o Cnotách.

Py. *Co dobrego czynić powinien Chrześćianin?*

Od. Powinien: 1. Záchowáć to, co Práwo Boskie, práwo przyrodzone, y práwo ludzkie przykázuie. 2. Powinien uczynić to, co do iego stánu y wokácyi należy, á zátym w Winnicy Chrystusowey, według łáski sobie od Bogá udzieloney, należycie y z dziękczynieniem robić.

Py. *Co o tym Pismo?*

Od. Káżde drzewo, ktore nie przynosi owocu dobrego, wycięte będzie, y ná ogień wrzucone. *Math: 3 ℣. 10.*

Py. *Ktore są nayosobliwsze owoce dobre?*

Od. Modlić się, pościć, iáłmużny dáwáć.

Py. *Co o tym Pismo?*

Od. O Modlitwie: *Czuycie y modlcie się żebyście nie wpádli w pokusę.* Mat. 26. ℣, 41. O

Po-

Poście: *Wiedzcie że BOG wysłucha modlitwy wászey, ieżeli trwáiąc trwác będziecie w pościech y modlitwách przed obliczem Páńskim.* Judith: 4. v. 12. O Jáłmużnie: *Kto ma miłosierdzie nad ubogim, błogosłáwionym będzie.* Eccl: 14. v. 21.

Py. *Czyli grzeszy, kto się zroztárgnieniem myśli, modli?*

Od. Grzeszy, ieżeli się tákim roztárgnieniem dobrowolnie bawi.

Py. *Kto záś przypadaiące dystrákcye ustawicznie odrzuca?*

Od. Ten się w osobliwszey ćwiczy cnocie.

Py. *Jákże ápetyt álbo chętkę do czego, chwalebnie zmartwić?*

Od. Kiedy kto wielką máiąc chęć widzieć co, álbo słyszeć, kosztowáć, albo doświadczyć, á przecię tego nie czyni dla Boga.

Py. *Czy grzeszy ten, ktory iáłmużnę dla tego dáie, áby go ludzie widzieli y chwalili.*

Od. Fáryzáyski grzech popełnia.

Py. *Coż się z tąd wnosi?*

Od. Ze zła intencya wszystkie dobre uczynki psuie.

Py. *Ale zwyczaynie Sektarze, wszystkie Kátolickie dobre uczynki y nabożeństwo, ktore iáwnie czyniemy, Fáryzáyskiemi názywáią; y przeto oni kiedy się modlą gębę kápeluszem zásłániáć zwykli, żeby ich ludzie niby nie widzieli?*

Od. Bárdzo gruby iest błąd, chciećáby się nic dobrego w obecności drugich nie działo

gdyż

gdyż ſam Chryſtus wyráźnie przykazał: *Ták niech święci przed ludźmi świátło wáſze, áby widzieli dobre uczynki wáſze, y chwalili Oycá wáſzego ktory ieſt w Niebieſiech.* Mat: 5. v. 16.

Bez wątpienia, możemy, y owſzem czáſem y powinniśmy, gdy tego chwałá Boża, y zbudowánie bliźniego wyciąga, iáwnie w oczách ludzkich dobrze czynić, lecz nie dla tego, żeby nas ludzie widzieli y chwalili.

Py. *Ktore ſą ze wſzyſtkich cnot nayoſobliwſze?*

Od. 1. Trzy Theologiczne, to ieſt: Wiára, Nádzieia, y Miłość. 2. Cztery fundamentálne, to ieſt: Roſtropność, Spráwiedliwość, Wſtrzemięźliwość y Męſtwo. Ná ktorych, iák ná fundámencie inſze ſię oladzáią.

§. 2.

O Wolności Ludzkiey, y o Łáſce Boſkiey.

Py. *Czyli człowiek ma wolną wolą wedle ktorey może złego ſię ſtrzec, á dobre ſobie obráć, ieżeli y kiedy żechce?*

Od. Ma bez wątpienia: pokázuie ſię to álbowiem, nie tylko z codziennego doświadczenia, lecz z niezliczonych mieyſc Piſma Sw.

Py. *Náprzykład?*

Od. *BOG ná początku ſtworzył człowieká, y zoſtáwił go w ręce rády iego; przydał mandáty y przykazánia ſwoie: ieśli bę zieſz chciał przykázánia zachowáć, záchowáią cię. Przed*

czło-

człowiekiem żywot y śmierć, dobre y złe: c
się mu podoba, będzie mu dáno. Eccl: 15. v
14. 18.

Py. *To tedy nikogo Bog do grzechu nie przy-*
musza?

Od. Zapewne nie: *Nie mow, przez BO-*
GA nie iest przy mnie: bo czego on nienáwidzi
nie czyń: nie mow: on mię w błąd w práwił
bo mu nie potrzebá niezbożnych ludzi: wszel-
kiey obrzydliwości błędu, Pan nie náwidzi
Eccl: 15. v. 11.

Py. *Czyli przymusza Bog łaską swoią czło-*
wieka do dobrego?

Od. Nie: *Wielekroć chciałem zgromádzi*
syny twoie, iako kokosz gromádzi kurczęta swo-
ie pod skrzydła, á nie chciałeś, mowi Ian
Chrystus Mat: 23. v. 37.

Py, *Zá wszystkichże Ludzi Chrystus umárł?*

Od. Ták iest, y przeto S. Paweł mowi
Ktory y własnemu Synowi nie przepuścił, á
le go zá nas wszystkich wydał, ad Roma 8
v. 32.

Py. *Prágnieli Bog szczerze, ile z siebie, wszyst-*
kich ludzi zbáwienia?

Od Prágnie, iáko świadczy y tenże Pa
weł: *Bog chce áby wszyscy ludzie byli zbáwieni*
y przyszli ku uznaniu prawdy. 1. Tim: 2. v, 4

Py. *Coż z tąd idzie?*

Od. Ze Bog wszystkim ludziom dáie łásk
dostateczne, y śrzodki potrzebne ták do zá
chowáni a Przykazań, iáko y do dostąpieni

zbá-

zbáwienia, byle tylko sami chcieli. Bo ináczey, iákożby szczerze chciał zbáwienia wszystkich? álbo iákożby Chrystus zá wszystkich umárł?

Py. *Ale podobno z strony Bogá, przynaymniey czegoś koniecznie potrzebnego niedostaie grzesznikom, kiedy się nie náwracaią?*

Od. Nie: bo się sam oświadcza Isa. 5. v. 4. *Co iest, com więcey miał czynić winnicy moiey, á nie uczyniłem iey? czyli, iżem czekał áby zrodziła iágody winne, á zrodziła agrest?*

Py. *Tedy się mogą ludzie łásce Bożey sprzeciwić y znią nie robić?*

Od. Mogą y często ták czynić zwykli: y przeto się uskarża Apostoł: *Twárdego kárku y nie obrzezánych serc y uszu, wy się záwżdy sprzeciwiacie Duchowi S* Heb: 7 v. 51.

Py. *Jákże się nazywáią tákowe łáski?*

Od: Kiedy się człowiek łasce Boskiey sprzeciwi, y z nią nie robi, názywa się *łáską tylko dostateczna*: kiedy zás znią robi názywa się *łáską skuteczną*.

Py. *Co to są w samey rzeczy łáski uczynkowe, ktorymi nas Bog do dobrego zwykł wzbudzać, y nam dopomagać?*

Od. Są oświecenia rozumu nádprzyrodzone, y pobożne nátchnienia woli nászey O ktorych tyle rázy w Pismie, náprzykład: ad Eph: 5. *Wstań ktory spisz powstań zmartwych, á oświeci cię Chrystus.* Y u Jana S c 6. v. 45. *Wszelki ktosłyszał od Oyca, y náuczył się, przychodzi do mnie &c.* L 2 Py.

Py. *Procz tych łaſk przemiiáiących, dáieli Bog z záſług Chryſtuſowych, łáſkę trwáłą w Duſzy ludzkiey przemieſzkiwáiącą?*

Od. Zápewne dáie: á tá łáſka w káżdym ieſt ſpráwiedliwym: y názywa ſię łáſką poświęcáiącą, ſpráwiedliwością, y Synoſtwem Boſkim przyſpoſobionym. Tę przez grzech cięſzki trácimy, przez pokutę záś znowu ią odzyſkuiemy. Kto z tey ſukni godowey złupiony, z tego świátá ſchodzi, bez wątpienia w ciemności piekielne wrzucony będzie.

Py. *Co o tey łáſce poświęcáiącey mowi Piſmo?*

Od. Joan: 1. v. 13. *Ktorzy ſię z Bogá národzili.* Y niżey c. 14. v. 23. *Do niego przyidziemy, y mieſzkánie záłożemy.* Y ad Rom. 5. v. 5. *Miłość Boża rozlána ieſt w ſercách náſzych przez Duchá S.* Y 2. Cor: 1. v. 22. *Pomazał nas Bog y zapieczętował nas, y dał zadatek Ducha S. w ſercach naſzych &c. &c.*

Py. *Co to zá wolność ſumnienia y Wiáry, ktorą Predykánci u Dyſſydentow, pod pozornym wolności tytułem aż názbyt wyſtawiáią?*

Od. Błąd ktory do wſzelkiey rozwiozłości wrota otwiera, ieden z naygorſzych: to ieſt 1. áby ſię każdemu godziło wierzyć (á co zá tym idzie, y czynić) co mu ſię według ſwego widzi mi ſię, podoba. 2. Zeby Przykazań, á oſobliwie Zwierzchności Kościelney nie ſłuchać. Lubo Chryſtus powiedział: *Kto nie ſłucha Kościołá, miey go iák zá Pogániná y iáwnogrzeſznika.* Mat: 18. v. 17.

Py. *Co o tey rozpuście mowi Piotr Swięty?*

Od. *W pożądliwościách lubieżności ciáłá, tych łudzą, ktorzy w błędzie zostáią, wolność im obiecuiąc, lubo sámi są sługámi skáżitelności.* 2. Epist. C. 2. V. 19.

Py. *Ná czym tedy prawdziwa wolność sumnienia y Wiáry Chrześciáńskiey zawisła?*

Od. 1. Kiedy się mocno trzymamy przy stárodawney Wierze S. Kátolickiey, nie przystáiąc lekkomyślnie do tych álbo owych świeżo wymyślonych nowin, nie wykładaiąc Pisma wedle prywatnego swego widzi mi się, áni tey álbo owey nie dawno wszczętey Sekty mniemánia, lecz wedle stárożytnego zgodnego tłumaczenia Kościołá Bożego, o ktorym sam rozum świadczy, że dáleko iest pewnieysze y bespiecznieysze.

2. Kiedy postępuiąc ná drodze Przykazań Boskich, wystrzegamy się grzechow y niesprawiedliwości.

3. Kiedy szczerze pokutuiemy zá grzechy násze.

4. Kiedy nie pozwalamy fałszerzom, tákowych rozsiewáć náuk ktore się z prawdą nie zgádzáią, y do rozwiozłości okázyą podáią, nágániáiąc oraz błędne owieczki do Owczarni Chrystusowey, áby się piekielnemu wilkowi nie dostały, &c. &c. To co wolność sumnienia y Wiary Chrześciańskiey! Tákże y z tey miáry wolna Wiárá násza Chrześciáńska, że już nie należemy do owych dawnych ciężarow y Ceremonii Stározakonnych.

§. 4.

§. 4.

O 4. rzeczách Ostátecznych.

Py. *Ktore ſą 4. rzeczy oſtáteczne człowieka?*

Od. Smierć, Sąd Boży, Piekło, Chwała Niebieſka.

Py. *Co o nich Eklezyáſtyk?*

Od. Pámiętay ná oſtáteczne rzeczy, y ná wieki nie zgrzeſzyſz. *c. 7. v. 40.*

PUNKT 1.

O śmierci.

Py. *Z iákiey przyczyny, wſzyſtkim umierát potrzeba?*

Od Grzech pierwſzego Rodzica náſzego Adama, tego nam nárobił.

Py. *Coż tudzieſz záraz po śmierci náſtępuie?*

Od. Sąd Boży ſzczegulny, ktorym, niektore duſze, proſto do piekła bywáią oſądzone, drugie do chwały Niebieſkiey, á niektore záś ná doczesną kárę czyścową.

Py. *To nie śpią duſze (iáko ſię śniło Lutrowi) aż do oſtátniego powſzechnego ſądu świátá cáłego?*

Od. Zápewne nie: bo to Atheuſzoſtwem tráci. Wſzákże S. Páweł mowi: *Prágnienie mam, być rożwiązánym a być ż Chryſtuſem.* ad Philip, 1. v. 23. ow záś roſpuſtny Bogacz, co tylko umárł, pogrzebiony ieſt w piekle.

Py. *Kto ná ktore z pomienionych trzech mieyſc poſtany bywa?*

Od. Do piekłá ci wſzyſcy, ktorzykolwiek w grzechách ſwoich śmiertelnych z tego

świátá

świátá zchodzą: Do Niebieſkiey Oyczyzny ci, ktorzy w łáſce Boſkiey umieráią: ná czyścowe záś karánie ten idzie, ktory w prawdzie w łáſce Boſkiey z ciałem ſię rozſtał, ieſzcze mu iednák kárę doczeſną wypłacać trzebá.

Py. *Co z ſobą duſzá z tego świátá bierze?*

Od. Uczynki ſwoie, czyli dobre, czyli złe: *Uczynki ich zá niemi idą;* Apoc: 14. v. 13.

Py. *Czemu ciało ná świętym mieyſcu pogrzebione bywa?*

Od. 1. Albowiem przez záżywánie Sakrámentow nie iáko poświęcone było.

2. Zeby modlitwy Kościelne, ktore ná tákowym mieyſcu, zá tám pogrzebionych odpráwuią duſzy pomocą były.

Py. *Powſtánieli ciáło y z Duſzą ſię ſwoią znowu złączy, przed oſtátniego ſądu dniem?*

Od. Zápewne powſtánie: tá ieſt mocna wiárá náſzá Chrześciáńſka: *Wſzyſcy wprawdzie zmártwychwſtániemy.* 1. Cor: 15. v. 51. Y wyżey: *Bywa w ſiane ciáło cieleſne, á powſtánie ciáło duchowne.* v. 44.

Py. *Nim Chryſtus ſądzić przyidzie, á przyidzieſz w przod Antychryſtus?*

Od. Przyidzie bliſko przed ſpuſtoſzeniem cáłego świátá, y przed ſądem: ták mámy Danielis 7. v. 12. Toż potwierdza y Páweł S. 2. Theſſ: c. 3. Y Chryſtus ſam: Mat: 24. v. 29. przepowiedział, że záraz po owym prześladowániu Antychryſtowym, *Słońce ſię*

záćmi &c. áiż w obłokách ná ten czas przyidzie.

Py. *Co czynić będzie Antychryst?*

Od. Nástępowáć będzie ná Práwo Chrystusowe, y iego Ewángelią: zá Bogá się chełpliwie udawáć będzie, y okrutnie prześládowáć cáły Kościoł Chrystusow, ná co przystánie do niego y Zydostwo: iáko Chrystus Pan przepowiedział. Joan: 5, v. 43.

Py. *Ják długo Antychryst panowáć będzie?*

Od. Pułczwárta latá, iáko wszyscy Pisarze o tym dyszkuruią z rozdziału 7. v. 25. Daniela. Przeto y Chrystus Pan, Mat: 24. powiada: że *dni one skrocone będą dla wybránych.*

Py. *Ktoż ludzi zwiedzionych, znowu do Chrystusa, nawracáć będzie?*

Od. Enoch y Eliasz, iáko się w nosi z Proroctwa Máláchiaszowego, c. 4. v. 5. y z Mateuszá S. c. 17. v. 11. 12.

Py. *Jákoż tedy Predykánci śmieią bez wstydu Biskupow Rzymskich názywáć Antychrystámi?*

Od. Táć to iest wrodzona im włásność, że poniewasz rácyami nie mogą, przynaymniey kálumniami y szálbierstwy Kościoł Rzymski obmierzić swoim, usiłuią.

Py. *Czemu Lutra z Eliaszem rownáią?*

Od. Innego fundamentu nie znáyduię, chybá tylko ten, że iáko niegdy Eliasz, Niebieskim rozpalony ogniem, ná ognistym woz e do Ráiu, wzięty iest; ták Luter cielesnym pożądliwości pożarem rozpalony od Ráiu odsądzony iest.

PUNKT

PUNKT 2.

O Powszechnym świátá sądzie.

Py. *Co nástąpi po Antychrystowym prześládowániu y po spustoszeniu świátá cálego?*

Od. Chrystus zgromádziwszy wszystkich ludzi, z nieba zstąpi, ná sąd powszechny. *Tedy uyrzą Syná Człowieczego przychodzącego w obłokách niebieskich, z mocą wielką y Máiestatem.* Mat: 24. v. 30.

Py. *Z iákiey przyczyny, powszechny ten świátá sąd odpráwowáć się będzie?*

Od. 1. Aby wszyscy widzieli iáko to spráwiedliwe były niegdy sądy Boskie: iák wielkie łáski do zbáwienia wszystkim dawał, gdyby byli chcieli niemi zárobić sobie ná Niebo: czemu ták wiele rázy dopuścił, że bezbożni wyniesieni, pobożni záś wzgárdzeni bywáli.

2. Zeby się wszystkie y serdeczne nawet skrytości wyiáwiły.

Py. *A te grzechy, ktorych się iuż ludzie z náleżytą skruchą wyspowiádáli, będąż też w on dzień świátu obiáwione?*

Od. Sądzę że nie: Gdyż sam Bog po tyle rázy obiecał pokutuiącym: *Niepráwości ich pámiętáć nie będę.* Ezech 18. v. 22.

Py. *Coż na koniec Pan rzecze tym, ktorzy do prawdziwey Wiáry y dobre uczynki przyłączyli?*

Od. Tedy rzecze Krol: *Podźcie Błogosłáwieni Oyca mego, osiągniycie Krolestwo. Albowiem łáknąłem, á nakarmiliście mię; prágnąłem, á nápoiliście mię &c.* Mat: 25. v. 34.

Py.

Py. *Co rzecze owym, ktorzy albo nie dobrze wierzyli, albo wiáry swoiey dobrymi uczynkámi nie ożywiáli?*

Od. Tedy rzecze: *Idźcie przeklęci odemnie w ogień wieczny, ktory zgotowany iest Diablu y Anyołom iego: albowiem łáknąłem, á nie karmiliście mię, &c.* Matt: 25. v. 41.

Py. *Coż procz tego rzecze Lutrowi, y innym uporczywie broniącym, dosyć do zbáwienia ná sámey wierze?*

Od. *Nie káżdy ktory mi mowi, Pánie, Pánie, wnidzie do Krolestwá Niebieskiego, ále ten ktory czyni wolą Oycá mego.* Matt: 7. v. 21.

PUNKT 3.

O Piekle.

Py. *Co iest piekło?*

Od. Jest strászne więzienie podziemne, gdzie tych grzesznikow, ktorzy nie pokutowáli, ogniem męczą.

Py. *A wszystkich że potępieńcow iednákowa iest męka?*

Od. Nie: Ale ktorzy więcey z łoba nieprawości przynieśli, tych bárdziey dręczą: *Odda każdemu wedle uczynkow iego.* Matth: c. 16. v. 27.

Py. *Kiedyż przecię skończy się tá męká?*

Od. Nigdy, ná wieki? *Poydą albowiem ná ogień wieczny.* Matt: 25. *Y robak ich nie umrze, y ogień ich nie zgáśnie.* Isai: 66. v. 24.

PUNKT 4.

O Chwale Niebieskiey.

Py.

Py. *Ják wielką máią y mieć będą Błogosławieni chwałę w Niebie?*

Od. Niewypowiedziana: *Ani oko nie widziało, áni ucho nie słyszálo, áni w serce ludzkie nie wstąpiło, co Bog nágotował tym, ktorzy go miłuią.* 1. Cor: 2. v. 9.

Py *Ná czym záwisła istotna chwała Błogosłáwionych?*

Od. Ná iásnym y ustáwicznym widzeniu Bogá, iáko w sobie iest, ktory iest wszystko dobro; y ná używániu Bogá, álbo wesełu, ktorego nikt od nich nie odbierze.

Py. *Co o tym pismo?*

Od. *Błogosłáwieni, álbowiem Bogá oglądáć będą* Mat. 5. v. 8. Y indziey: *Wnidź ná wesele Páná swego.* Mat: 25. v. 21.

Py. *Jákoli to widząc Bogá, ták bárdzo nim násycáć się będziemy?*

Od. Bo widzenie to, nie iest tákie iákim więc dobra stworzone widziemy, przez niewiáka speciem álbo obrazek od rzeczy widziánych do oka rzucony: lecz widzenie owo będzie uprzeyme, ták, że przez nie duszá z niepoiętym owym dobrem będzie przeniekniona, iák iáko żelázo rozpalone, z ogniem przeniknione bywa. Y przeto widzenie Bogá słusznie się osiągnieniem naywyższego dobrá názywa.

Py. *Będąli też zmysły násze, procz tego, osobliwą swoię miáły uciechę?*

Od. Tak iest: osobliwie te, ktoremiśmy

co

co osobliwszego, ná chwałę Boską ucierpieli.

Py. *Czy rowna będzie wszystkich Swiętych chwałá?*

Od. Nie: ále wedle miáry dobrych ich uczynkow: *Tedy odda káżdemu, wedle uczynkow iego.* Matth: 16.

Py. *Jákim to obiáśnił podobieństwem Páweł Swięty?*

Od. *Gwiazda álbowiem od gwiazdy rożni się w iásności, tak y zmartwychwstánia umárłych.* 1. Cor: 15. v. 41.

Py. *Czy ieno tá nierowność chwały, nie będzie iákiey zazdrości álbo porożnienia się okázyą w Błogosławionych?*

Od. Żádną miarą nie: á to dla tego, 1. bo tam wszystkich wole, zupełnie się zgadzáią z wolą Bożą.

2. Bo każdego stanowi wedle miáry łaski ná tym świecie pozyskáney, wymierzona iest, y chwała.

Py. *To samo obiáśnić proszę podobieństwem?*

Od Ociec ma dwoch Synáczkow, ktorym z iednegoż bławatu, podobniusieńkie spráwuie sukienki: zápewne młodszy nie może zazdrościć stárszemu dłuższey y obszernieyszey sukni, boby ta nie do wzrostu iego byłá.

Jáko prágnie Jeleń do zrzodeł wodnych: ták prágnie Duszá moiá do Ciebie Boże. Prágnęłá Duszá moia do BOGA mocnego, żywego:

żywego: kiedyż przyidę á okażę się przed Obliczem Bożym? *Psal. 41. v. 2. 3.*

P I E S N

Wyznánie Wiáry zámykáiaca.

1. Wierzę że Bog iest, y że spráwiedliwy,
Łáskáwy dobrym, á ná złych iest mściwy;
Bog w trzech Osobách istota iedyna,
Dla nas człowiekiem chciał mieć swego Syná;

2. Ten się národził z Pánny spráwą Bogą,
Dla nas przelana iest krew iego droga,
Umárł, pogrzebion, y do piękłow zstąpił,
Wstał zmartwych, potym ná niebiosa wstąpił.

3. Zkąd przyidzie sądzić wszystkich iáwnie ludzi, (dzi,
Ktorych Anielską trąbą z grobow wzbu-
Dobrych ná práwą, złych ná lewą rękę.
Dobrych do niebá, złych skaże ná mękę.

4. Dał nam z miłości ná swych łask zebránie,
Siedm Sákrámentow, 1. Chrzest, y 2. Bierzmowánie, (Swięte,
3. Spowiedź, 4. Małżeństwo, y 5 Kápłaństwo
6. I námászczenie przed śmiercią przyięte

5. 7. Tákże pod chlebá, winá przymiotami,
Ciáło swe y Krew dał, żeby ták z námi,
Miłośniey mieszkał do świátá skończenia,
Usilnie prágnąc nászego zbáwienia.

6. Ztych

6. Ztych Sakrámentow, wſzyſtko nam zbáwienie
Płynie, y pełni náſze odkupienie,
Kto wierny w nich ſię z grzechow obmyć może,
Y w więkſzą łáſkę Boſką zápomoże.
7. Nád to dał Chryſtus pod klucz Piotrá Głowy
Skarb z ſwoich zaſług, y Swiętych gotowy:
Odpuſty z tego ſkárbu ná znieſienie
Karánia, ktore rodzi przewinienie
8. Oſtátek winy, ktorzy ieſzcze máią,
Ci ſię po śmierci do Czyſca doſtáią,
Tych ſpráwiedliwi mogą modlitwámi,
Y pobożnemi wybawiáć ſpráwámi.
9. Z Swiętemi w niebie ſpołeczność też mamy:
A wielbiąc Swiętych Bogá uwielbiamy;
Tych Swięte kośći, y Swięte Obrázy
Czcić nam ſię godzi, bez wiáry urázy.
10. Siedm miłoſiernych uczynkow przyimuię;
Ktoremi ciáłá bliźniego rátuię:
1. Łáknacych karmić, 2. prágnących nápoić,
3. Więźniow wykupić, 4. chorych żále koić.
11. 5. Nágich przyodziać, 6. wnieść wgrob umárłego,
7. Gościa w dom przyiąć, álbo podrożnego,

Przez

Przez ſiedm uczynkow mamy poratowáć
Bliźniego duſzę, 1. Błędnych popráwowáć
2. 2. Wátpliwym rádzić, 3. krzywdy ſkro
mnie znośić,
4. Winy odpuſzczáć, 5. cieſzyć ſmutnych
6. prośić.
Zá bliźnich Bogá, 7. á w náukách ćwiczyć,
Proſtych, zá to Bog dá w niebie dziedzi-
czyć.
3. Ośm błogosłáwieńſtw: 1. być w duchu
ubogim,
2. Być miłośiernym, 3. gniewom podlec
ſrogim,
4. Być cichym, 5. czyſtym, 6. ſpokoynym,
7. cierpliwym.
8. Prágnac y łáknąc, byś był ſpráwiedli-
wym.
4. Czterech ieſt grzechow do nieba wołánie:
1. Trapienie śierot nędznych, 2. oſżukánie
W zapłácie winney komu, 3. dobrowolne
Zaboyſtwo ludzi, 4. ſodomſtwo ſwawolne.
5. Siedm grzechow głownych: 1. pycha,
2. z nieczyſtością,
3. Łákomſtwo, y 4. gniew, 5. obżárſtwo,
6. z zázdrością, (tánych
7. Leniſtwo: Grzechow dziewięć przyczy-
1. Rozkaz, lub, 2. rádá w rzeczách záká-
zánych
6. 3. Spolne zgrzeſzącym ná grzech ze-
zwolenie,
4. Pobudká ná złe 5. niecnot pochwale-
nie,
6. Mil-

6. Milczenie, 7. ſpolność w cudzey nieprawości,

8. Folgá bezpráwna, y 9. obrona złości.

17. Sześć grzechow przeciw Duchowi Swiętemu,

1. Rozpácz, 2. ufánie zbytnie łáſką we Bogu, 3. nienáwiść, 4. ſprzeczne prawdzie zdanie,

5 Pokuty wzgárdá, 6 w grzechu krnąbrne trwánie.

18. Zgoła cokolwiek Kościoł Rzymſki uczy
Piſmem podániem (ktoremu ſwych kluczy
Chryſtus powierzył) to wſzyſtko przyimu
Zá to y ná śmierć życia nie żáłuię,

19. W tey wierze żyię, w tey wierze umieráć ſię,
Prágnę: moy Boże niechcieyże záwieráć
Przedemną niebá, w ktorym twe widzenie
Nádgrodzi náſze w ciebie uwierzenie.

20. Ták ſobie tuſzę w tweyChryſte dobroci,
Ze twoiá łáſká złości moie ſkroci,
Y daſz mi chwałę krwią twoią kupioną
Lub ah! złym życiem moim utráconą

21. Grzechem ſię brzydzę dla twoiey miłości,
Dobro nád wſzyſtkie dobrá! y z żáłości
Serdecznie ięczę, Boże! odpuść Boże!
Coż ci zá korzyść, z mey zguby bydź może

22. Pomoż przyczyną twoią Mátko Boga,
Przez ciebie proſta nam do Syná droga,
Pomożcie Swięci, by z płáczow padołu,
Bog nam dał w niebie bydź z wámi poſpołu.

CZESC

CZĘŚC II.

NAUKA I.

O BOGU w TROYCY Swiętey Jedynym.

Pytánie I.

CO to ieſt Kátechizm?

Odpowiedz. Kátechizm, ieſt to náuká Chrześciáńſka, ktora pokázuie Człowiekowi, co ma wierzyć, y iák ſię ſpráwowáć, áby doſtąpił zbáwienia wiecznego.

✲ 2. ✲ *Coż tedy powinien każdy Człowiek wierzyć?*

Odpo. Káżdy Człowiek powinien naprzod wierzyć że ieſt BOG, ktory złych ludzi piekłem karze, dobrym Niebem płáci.

3. ✲ *A ktoż to ieſt ten Pan BOG?*

Odpo. Ten, ktory ſtworzył Niebo y Ziemię, y wſzyſtko cokolwiek ieſt ná świecie.

4. ✲ *A przed ſtworzeniem Swiátá, Niebá y ziemie, byłże teſz Pan BOG?*

Odpo. Był.

5. ✲ *Ponieważ Pan BOG był przed ſtworzeniem świátá, z kąd ſię on wziął, y od kogo ma ſwoy początek;*

Odpo. Pan BOG, od nikogo nie ma żadnego początku, bo ſam ieſt od Siebie, wſzyſtkie zaś inne rzeczy ſwoy początek od Páná BOGA máią, iáko od ſwego Stworzyciela.

6. ✲ *Dawnoſz ieſt Pan BOG?*

Odpo. Od wiekow.

7. ✲ *A długoż będzie ten Pan BOG?*

Odpo. Ná wieki,

8. ✲ *Nie umrze też to kiedy Pan BOG?*

Odpo: Nigdy nie umrze, bo ieſt nieśmiertelny, nieſkázitelny, y przeto ná wieki wiekow trwáć będzie.

9. ✲ *Gdzie ieſt Pan BOG?*

Odpo. Wſzędzie bo ná káżdym mieyſcu przytomny, obecny, wſzyſtko wiedzący wſzyſtkim rządzący.

✲ 10. ✲ *A wieleż ieſt tákich BOGOW?*

Odpo. Jeden tylko we trzech Oſobách to ieſt: BOG w TROYCY Swiętey Jedyny.

✲ 11. ✲ *Coż to ieſt TROYCA Swięta?*

Odpo. BOG Oyciec, BOG Syn, BOG Duch Swięty, trzy Oſoby, ieden Pan BOG

12. ✲ *Káżdaſz Oſoba w TROYCY Sw: ieſt BOGIEM?*

Odpo. Káżda z nich ieſt prawdziwym Bogiem.

13. ✲ *Toć iáko ſą trzy Oſoby, ták też ſą trzy Bogowie?*

Odpo.

Odpo. Nie, bo wſzyſtkie te trzy Oſoby, iedno Boſtwo máią, y przeto tymże, á nie inſzym Bogiem ieſt Syn y Duch Swięty, ktorym Bogiem ieſt Oyciec.

14. ✻ *Jeſtże między temi Oſobámi iedná od drugiey ſtárſza, godnieyſza, zacnieyſza?*

Odpo. Nie, ále wſzyſtkie ſą ſobie rowne, iednákowo godne, y zacne.

15 ✻ *To Oyciec nie ieſt ſtárſzy od Syná?*

Odpo. Nie, bo iáko Oyciec ieſt od wiekow, ták też od wiekow rodzi Syná, ſobie wſpołwiecznego, iedneyże z ſobą Nátury, y we wſzyſtkim ſobie rownego.

16. *A Duch Swięty rodziſz ſię też od Oyca?*

Odpo. Nie, ále tylko Duch Swięty od Oycá, y od Syná, pochodzi.

17. *Syn Boſki rodząc ſię z Oyca, czyli ſię też y z Mátki iákiey rodzi?*

Odpo. Nie, bo Syn Boſki rodząc ſię z Oyca Przedwiecznego, nie rodzi ſię po ludzku z Oycá y z Mátki, ále ſię tylko rodzi z ſamego Oycá. Ile iednák Syn Boſki ieſt Pan JEZUS, ma teiz ſwoię Mátkę.

NAUKA II.
o Wcieleniu Syná Boſkiego.

✻18. ✻ *A cożto ieſt Pan JEZUS?*

Odpo. Pan JEZUS ieſt Wtora Oſoba

TROYCY Przenayświętszey Syn Boski, ktory dla nászego zbáwienia stał się Człowiekiem.

19. ✲ *A BOG Oyciec, álbo Duch Swięty stał że się też Człowiekiem?*

Odpo. Nie, tylko sam Syn Boski, stał się Człowiekiem.

20. ✲ *A przestał że bydź BOGIEM, gdy się stał Człowiekiem?*

Odpo. Nie przestał bydź nigdy Bogiem; bo y stawszy się Człowiekiem, iest prawdziwym Bogiem.

✲ 21. ✲ *Cosz tedy iest Pan JEZUS, BOG czy Człowiek?*

Odpo PAN JEZUS iest rázem y práwdziwy BOG, y práwdziwy Człowiek.

22. *A iákże to może bydź, aby kto rázem był BOGIEM y Człowiekiem?*

Odpo. Może to bydź w ten sposob, kiedy się Osoba Boska złączy z Náturą ludzką to ná ten czac, BOG biorąc y łącząc z Osobą swoią Boską náturę ludzką, stawa się Człowiekiem, nieprzestáiąc byź Bogiem, ále oraz iest prawdziwym Bogiem, y prawdziwym Człowiekiem, dwie Nátury, Boską y Ludzką w Osobie iedney máiąc złączone.

23. *A Pan JEZUS wiele ma w sobie Natur?*

Odpo. Dwie, iednę Boską, á drugą

Ludzką,

Ludzką, obiedwie z sobą złączone w SŁOWIE Przedwiecznym, to iest w Osobie Syná Bożego.

24. *Jeżeli w Panu JEZUSIE Chrystusie są dwie Natury, toć pewnie są y dwie Osoby?*

Odpo. Nie, ále tylko w nim iest iedna Osoba Boska, złączona z Náturą Ludzką, to iest z Duszą y z Ciálem Páná JEzusowym.

25. *Abo to Pan JEZUS ma w Ciele swoim Duszę?*

Odpo. Ma.

26. *A mnie się zda, że Pan JEZUS w Ciele swoim nie miał Duszy, ále tylko Miásto Duszy Bostwo?*

Odpo. Zle ci się to zda, bo to był błąd niektorych Heretykow, ktorzy ták rozumieli, że Pan JEZUS w Ciele swoim niemiał Duszy, ále tylko Bostwo.

27. *A iákąż Pan JEZUS w Ciele swoim ma Duszę?*

Odpo. Ma Duszę Ludzką od Boga stworzoną.

28. *A czemusz to Pan JEZUS oprocz Bostwá, ma w Ciele swoim Duszę ludzką?*

Odpo. Oto dla tego, że iest prawdziwym Człowiekiem, bo iáko Człowiek bez Duszy ludzkiey bydź nie może, ták y Syn BOSKI stawszy się Człowiekiem, złą-

czył ſię nie tylko z Ciałem, áleteſz y z Duſzą w tymże Ciele zoſtáiącą.

29. *Gdzieſz ſię tákowe złączenie ſtáło?*

Odpo. Oto w żywocie Nayświętſzey Pánny MARYI, ná ten czas, gdy iey Gabryel Archánioł zwiáſtował, SŁOWO ſtáło ſię CIAŁEM, to ieſt SŁOWO Przedwieczne Syn Boſki złączył ſię z Náturą ludzką, to ieſt z Ciáłem y z Duſzą od BOGA ſtworzona, ożywiáiąca Ciáło wzięte z Krwi Nayświętſzey MARYI, ktora poczawſzy w żywocie ſwoim Pánieńſkim Páná JEZUSA, w dziewięć mieſięcy go porodziła.

30. *Gdy Nayświętſza Márya Pánna JEZUSA porodziłá, przeſtáłáſz bydź Pánną?*

Odpo. Nie, ále iák byłá przed porodzeniem Pánna, ták przy porodzeniu, y po porodzeniu, ieſt ná záwſze Pánną, ponieważ przez poczęcie w żywocie ſwoim, y przez porodzenie Páná JEZUSA, Pánieńſtwá ſwego nieſtrácilá, ále cudownie z Pánieńſtwem Mácierzynſtwo złączyła, że ieſt rázem y nie náruſzona Pánną, y prawdziwą Mátką Boſką.

31. *A zácoż Nayświętſza Pánná ieſt Mátką Boſką?*

Odpo. Bo porodziłá BOGA.

32. *Jákże to Nayświętſza Panná mogłá porodzić BOGA, ponieważ áni BOG, ktory ieſt*

od

od wiekow, áni Boſtwo iego rodzić ſię niemoże?

Odpo. Lubo BOG, co do Nátury y Iſtoty ſwoiey, áni Boſtwo iego, rodzić ſię nie może, á zátym, lubo Nayświętſza Pánná Boſtwá nie rodziłá, iednák że prawdziwie názywa ſię Bogárodzica, bo porodziłá tákiego Człowieká, ktory ieſt BOGIEM, á zátym iáko Syn Nayświętſzey Pánny, ieſt práwdziwy BOG, ták y oná, prawdziwa ieſt Mátká Boſka.

33. *Jákże Imię temu Synowi Nayświętſzey MARYI?*

Odpo: Oto Imię ma JEZUS, á názywa ſię Chryſtus.

34. *Coż to te Imiona znáczą: JEZUS Chryſtus?*

Odpo. JEZUS z Zydowſkiego ięzyká, w Polſkim ięzyku znáczy Zbáwiciel Chryſtus po Grecku, á po Zydowſku Meſſyaſz, wykłada ſię ná Polſkie, Námáſzczony, iáko Krol y Pán náſz, y iáko Naywyżſzy Kápłan, ktory zá grzechy náſze, ſamego ſiebie BOGU Ofiárował.

35. ✲ *A czemuſz ſię Pan Chryſtus názywa JEzuſem, álbo Zbáwicielem náſzym?*

Odpo. Oto dla tego, iż dla zbáwienia náſzego śmierć podiął, okrutną mękę cierpiał, Krew ſwoię náydrożſzą wylał, y ná Krzyżu dla zbáwienia náſzego umárł, áby nas

był Krwią, y śmiercią swoią, z zátrácenią wiecznego odkupił, y przeto go słusznie Zbáwicielem, y Odkupicielem náſzym názywamy.

36. *Albobyśmy to niebyli zbáwieni, gdyby Pan JEZUS nie był zá nas umęczony? Krwi swoiey wylał? y ná Krzyżu umárł?*

Odpo. Zadosyć czyniac spráwiedliwości Boskiey, żaden Człowiek grzeszny niemogł bydź zbáwiony, poki Syn Boski stawszy się Człowiekiem, zá ludzi grzesznych Spráwiedliwości Boskiey zá dosyć nieuczynił.

37. *Albo to kto inszy nie mogł za dosyć uczynić Spráwiedliwości Boskiey, zá grzechy ludzkie?*

Odpo. Niemogł, bo według náuki wielu Teologow, káżdy grzech śmiertelny, jest tak cięszka obrázá, y obelga Boská, iż żadne stworzenie, choćby Nayświętsze, nie może Spráwiedliwości Boskiey zá to dosyć uczynić, y dla tego trzeba było; áby Syn Boski stał się Człowiekiem, ktoryby Spráwiedliwości Boskiey zá grzechy wszystkich ludzi zádosyć uczynił.

38. *To koniecznie potrzebá było, áby Pan JEZUS dla zbáwienia náſzego ná Krzyżu umarł, áby tak zá grzechy násze zádosyć uczynił Spráwiedliwości Boskiey?*

Odpo. Mogło się było bez tego obyiść,

bo

bo Pan JEZUS, iáko Syn Boſki mogł zá grzechy cáłego świátá Spráwiedliwości Boſkiey zádoſyć uczynić inſzym, y łżeyſzym ſpoſobem, naprzykład, iednym do BOGA zá nas weſtchnieniem, mogł iedną Krwi ſwoiey kropelką naymnieyſzą, cáły świad odkupić, y od potępienia więcznego uwolnić, iednákże dlá niewypowiedziányey miłości ku nam, wielkie męki wycierpiał, Krew ſwoię Przenaydrożſzą przelał, y ná Krzyżu okrutnie, y boleśnie zá nas umarł.

39. *To iuż Páná JEZUSA niemáſz, ponieważ ná Krzyżu umárł?*

Odpo. Choć ci Pan JEZUS ná Krzyżu umárł, ále potym dnia trzeciego zmartwychwſtał, y nigdy nieumrze, ále iáko teraz żyie, ták y ná wieki wiekow żyć będzie.

40. ⁂ *A gdzież ieſt teraz Pán JEZUS?*

Odpo. Jeſt w Niebie, y tu z námi ná ziemi.

41. *A ieſt że wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu Pan JEZUS?*

Odpo. Nie ieſt wſzędzie.

42. *Wſzák Pán JEZUS ieſt BOGIEM, BOG ieſt wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu, toć Pan JEZUS muſi bydź wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu?*

Odpo. Lubo Pan JEZUS ile BOG, ieſt

wſzędzie, y ná káżdym mieyſcu, iednák ile Człowiek, nie ieſt wſzędzie y ná káżdym mieyſcu, ále tylko w Niebie, y ná ziemi ná niektorych mieyſcách.

NAUKA III.
o Pánu JEZUSIE w Nayśw: SAKRAMENCIE zoſtáiącym.

❊ 43. ❊ *GDzieſz tedy Pan JEZUS ieſt ná ziemi?*

Odpo. Oto ieſt w Hoſtyi od Kápłána poświęconey, álbo iáko poſpolicie mowią: w Náyświętſzym SAKRAMENCIE Utáiony.

44. ❊ *A iákiż ieſt Pan JEZUS w Nayświętſzym SAKRAMENCIE?*

Odpo. Táki iák y w niebie, bo tenże ſam, co y w Niebie.

45. ❊ *A żywyż ieſt Pan JEZUS w Nayświętſzym SAKRAMENCIE?*

Odpo. Zywy, y dla tego, nietylko tám ieſt Ciáło, ále też y Duſzá, y Krew Páná JEZUSA.

46. *A w káżdeyże Hoſtyi ieſt Pan JEZUS?*

Odpo. W káżdey, ktorą Kápłan poświęcił, słowá od Chryſtuſa Páná poſtánowione nád nią ták iáko należy wymowiwſzy.

47. *A kiedy się Hostya ná dwie álbo więcey części polamie, to się też y Pan JEZUS po łamie zostáiący w Hostyi?*

Odpo. Nie, bo Pan JEZUS w káżdey naymnieyszey okruszynie iest cáły y zupełny, á zátym choć się Hostya na kilká części podzieli, Pan JEZUS się ná tákowe części nie dzieli, ále w káżdey cząstce, by też y naymnieyszey, iest zupełnie cáły.

48. *Ponieważ w káżdey Hostyi od Kápłáná poświęconey, w káżdey iey cząstce, iest Pan JEZUS, toć wiele iest Hostyi poświęconych, albo okruszyn Hostyi poświęconey, tyle iest Pánow JEZUSOW?*

Odpo. Nie: bo tenże, á nie inszy Pan JEZUS, ktory iest w iedney Hostyi, iest tákże w drugich Hostyách, á zátym w wielu Hostyách, nie iest wiele Pánow JEZUSOW, ále tylko ieden Pan JEZUS, ná wielu mieyscách zostáiący.

49. ⁂ *A w winie od Kápłána na Krew Pańską poświęconym, iestże też Pán JEZUS?*

Odpo. W naymnieyszey kropelce winá, ná Krew Páńską poświęconego, iest tákże zupełny prawdziwie, y żywy Pán JEZUS.

50. *A Chleb, álbo Wino, iestże też w Nayświętszym SAKRAMENCIE rázem z Ciałem Krwią JEZUSOWĄ?*

Odpo. Nie, ále tylko sam Pan JEZUS iest.

51.

51. ✻ *A gdzieſz ſię Chleb, álbo Wino podziáło, wſzák przed tym w opłátku był Cleb, y w Kielichu Wino?*

Odpo. Práwdá, że w opłádku był przed tym chleb, y w Kielichu wino, ále iák tylko Xiądz nád Chlebem, y nád winem wymowił nálezycie, ſłowa od Chryſtuſa Páná ná to poſtánowione, záraz y chleb w opłátku, y wino w Kielichu zginęło, á náich mieyſce Pán JEZUS przybył, pod przymiotámi Chlebá y Winą.

52. ✻ *Cóż to ſą te przymioty chlebá y winá?*

Odpo Przymioty Chlebá ſą te: białość, okrągłość, y ſmák chlebá. Przymioty winá ſą te: Kolor, zapách, y ſmák wina.

53. ✻ *Pod Przymiotámi Chleba, ieſtże tám y Krew Páná JEZUSA?*

Odpo. Jeſt, bo pod przymiotámi Chieba, ieſt zupełny y żywy Pan JEZUS, toć tám ieſt Ciáło iego żywe, á zátym y Krew w ſobie máiące.

54. *A pod przymiotámi winá w Kielichu, ieſtże też Ciáło Páná JEZUSOWE?*

Odpo. Jeſt, bo tam ieſt Krew Páná JEZUSOWA w Ciele żywym Chryſtuſa Páná zoſtáiąca, y ták, iáko pod przymiotámi Chlebá, ieſt żywy Pan JEZUS, z Duſzą y z Ciáłem, y ze Krwią ſwoią, ták, y pod przymiotámi winá w Kielichu, ieſt tákże żywy Pan JEZUS, máiący w ſobie Duſzę, Ciáło, y Krew.

55. *A czemuż to przecie mowiemy, że w Hostyi poświęconey iest Ciáło Páńskie, á w Kielichu iest Krew Páńská?*

Odpo. Nie dla tego to mowiemy, iákoby w poświęconey Hostyi miáło bydź sámo Ciáło bez Krwi Páná JEZUSA, álbo w Kielichu Krew Chrystusowá, bez Ciáłá iego, ále dla tego, że przy Mszy Swięt.ey reprezentuie się ś.. ierć Páná JEZUSA, y wylanie Krwi iego Przenayświętszey; y przeto stáwiamy sobie; iákby o'o no Ciáło, á osobno Krew JEZUSOWA, lubo w rzeczy samey gdzie iest Ciáło Páná JEZUSA, tám iest y Krew iego, y gdzie iest Krew Páná JEZUSA, tám iest y Ciáło iego.

56. ✠ *Pożywaiący Ciáłá Chrystusowego w Hostyi, pożyważ oraz y Krwi Páńskiey chociaż z Kielichá nie pije?*

Odpo. Pożywa; bo bierze y przyimuie Chrystusá Páná żywego, á zátym nie tylko Ciáło, ále y Krew w sobie maiacego.

57. *A na coż pożywámy Ciáła y Krwi Chrystusá Páná?*

Odpo. Ná to; ábyśmy się w łásce Boskiey pomnażáli, ná większe á większe dostąpienie zbáwienia nászego.

58. *Jákże pożywánie Ciała Chrystusowego w Nayświętszym SAKRAMENCIE názywamy.*

Odpo.

Odpo. Oto poſpolicie Swiętą Kommunią názywamy.

59. ✠ *To káżdy przyimuiąc Kommunią Swiętą, bierze ią ná zbawienie ſwoie?*

Odpo. Nie káżdy, ále ten tylko, ktory godnie do niey przyſtępuie, ten záć ktory niegodnie przyſtępuie do Kommunii Swiętey, bierze ią ná więkſze duſzy ſwoiey potępienie.

60. ✠ *Coż to ieſt godnie, álbo niegodnie do Kommunii Swiętey przyſtępowáć?*

Odpo. Ten godnie do Kommunii S. przyſtępuie ktory ią czyſtym ſumnieniem bez żadnego grzechu śmiertelnego przyimuie, ktory záś wiedząc do ſiebie grzech iáki śmiertelny, bierze tę Swiętą Kommunią, ten ią bierze ná więkſze ſwoie potępienie.

NAUKA IV.
O Grzechách y o Chrzcie Swiętym.

61. *COſz to ieſt grzech?*

✠ ✠ *Odpo.* Jeſt przeſtępſtwo dobrowolne Práwá Boſkiego, to czyniąc co BOG zákazáł, álbo tego nieczyniąc, co BOG czynić przykazał.

62. *Wielorákiż ieſt grzech?*

Odpo. Wieloráki, inſzy Pierworodny, inſzy

ıſzy Uczynkowy, y tenże inſzy Powſzeni, inſzy śmiertelny.

63. *Coż to ieſt grzech pierworodny?*

Odpo. Grzech pierworodny ieſt ten, ktory ierwſi Rodzicy Náſi Adam y Ewa w Rá- ı będący popełnili, iedząc pewne iábłko rzeciwko zákázowi Boſkiemu, w ktoym to grzechu, wſzyſcy od Adámá pohodzący, w pierwſzym záraz życia náſzeo w Mácierzyńſkim żywocie poczęciu, padamy; y w tym ſię grzechu rodziemy.

64. *A Pan CHRYSTUS ile Człowiek, miałe też ná ſobie grzech pierworodny?*

Odpo. Pan JEZUS nie tylko iáko BOG, le też iako y Człowiek, żadnego nigdy rzechu ná ſobie nie miał, bo lubo urodził ſię iáko Człowiek z Mátki od Adáma ochodzącey, ále ponieważ nie urodził ę z Oycá Człowieká, nie ſzedł po Oycu d Adáma, y przeto nie należał do grzehu Adámowego.

56. *A Nayświętſza PANNA byłáſz w grzeha pierworodnym poczęta, ponieważ z Oyca y Mátki ſzłá od Adáma?*

Odpo. Jeſt pobożne w Kościele Bożym vielkich Swiętych y Uczonych Ludzi dánie, od Kościołá Bożego pochwalone, e y Nayswiętſza PANNA ieſt bez grzehu pierworodnego poczęta, będąc przez

przy-

przyſzłe Zaſługi CHRYSTUSA PANA, iáko od Syná ſwego, od tego Práwa wyięta; áby łubo przez ſwoich Rodzicow od Adama pochodzi, dla większey iednák y ſwoiey, y Syná ſwego Uczciwości w pierwſzym záraz żyćia ſwoiego momencie od grzechu pierworodnego wolna byłá, y przeto ieſt niepokalánie, bo bez wſzelkiey zmázy grzechowey poczętá.

66. *A ſzkodziſz co ten grzech pierworodny?*
Odpo. Pewnie że ſzkodzi, bo w nim umieráiący nie może doſtąpić zbáwienia wiecznego; więc áby Człowiek był zbáwiony, potrzeba żeby z niego grzech pierworodny był znieſiony.

67. *Coż znoſi grzech pierworodny?*
Odpo. Oto Chrzeſt Swięty.

68. *To kiedy kto nie będzie Ochrzczony, nie będzie zbáwiony?*
Odpo. Ták ieſt, żaden ktory, lub wodą, lub prágnieniem, lub krwią ſwoią Męczeńſką nie będzie ochrzczony, niedoſtąpi zbáwienia wiecznego.

69. *To y dziatki ktore bez Chrztu Swiętego umieráią nie będą zbáwione?*
Odpo. Nie będą, bo ich BOG iako nieochrzczonych do Niebá nieprzyimie, gdzie ich záś pośle, rożne ſą koło tego Uczonych zdánia.

70. *Ktoż ma Chrzest Swięty dawać?*

Odpo. Zwyczainie Xiądz, lecz w niebespieczeństwie, náprzykład gdy Dziecię nie chrzczone kona, á Xiędzá niemasz, może, y powinien, kto inszy, choć y prosta Bábá, ochrzcić to Dziecię.

71. *A będzieśz to ważyło, kiedy Bábá dziecię ochrzci?*

Odpo. Będzie, byle wszystko to wykonáłá, ná czym Chrzest Swięty záwisł.

72. *Coż tedy ma czynić Bábá, (ábo kto inszy) áby Chrzest od niey był ważny?*

Odpo. Naprzod ma mieć rę wolą, że Dziecię chce ochrzcić. Druga, powinná go wodą zwyczayną, nie inszym likworem álbo trunkiem polać, y te słowá przy polewániu mowić: *Já ciebie* Chrzczę w Imię Oycá, y Syná, y Ducha Swiętego.

73. *A gdyby ináczey mowiłá, náprzykład: Ja ciebie mianuię w Imię Oyca, y Syná, y Duchá S. byłżeby to Chrzest ważny?*

Odpo. Niebyłby, bo nie to słowo: Miánuię. Ale to słowo: Polewam álbo Chrzczę do ważności Chrztu Swiętego należy.

74. *Coż Człowiek ma czynić, gdyby się dowiedział że iest źle ochrzczony?*

Odpo. O o powinien się dobrze ochrzcić, choćby iuż miał látá podeszłe, bá choćby iuż był miány zá Xiędza, bo bez Chrztu nigdyby prawdziwym nie był Xiędzem.

75. *A niedosyćże tákiemu prágnąć ochrcić się ponieważ oprocz Chrztu Wody, iest też Chrzest Prágnienia?*

Odpo. Nie dosyć, bo tám tylko Chrzest Prágnienia waży, gdy kto albo nie wie, że iest źle ochrzczony, álbo że rzeczą sam: Chrztu żadną miárą dostąpić nie może.

76. *A kiedy kto iest raz dobrze ochrzczony możesz się Chrzcić drugi raz?*

Odpo. Nie może, y był by to grzech wielki, zá ktory nietylko BOG, ále też y Zwierzchność Ludzka ogniem ná świeci karze.

77. *Oprocz pierworodnego grzechu, czy się te y insze grzechy przez Chrzest Swięty gládzą?*

Odpo. Nietylko grzech Pierworodny, á le też y grzechy uczynkowe przed Chrztem Swiętym popełnione gładzą się prze: Chrzest Swięty; żaden záś grzech uczyn kowy po Chrzcie Swiętym popełniony nie gładzi sie przez Chrzest Swięty.

78. *Coż to iest Chrzest uczynkowy?*

Odpo. Chrzest uczynkowy iest ten, ktory Człowiek w osobie swoiey czyni, y ná zywáią go madrzy, osobistym álbo Per sonálnym, dla rozeznánia od grzechu Pier worodnego, ktory nie w nászey Osobie ále w osobie Rodzicow nászych iest po pełniony.

79. *Káżdyż zły uczynek iest grzechem?*

Odpo. Nie káżdy, ále ten, ktory dobrowolnie z wolney nászey woli czyniemy, máiąc ná to uwagę; że to iest grzechem, y czynić się tego nie godzi.

80. *A kiedy kto przez omyłkę sądzi bydź grzechem, co nie iest grzechem, czyniąc tęż samę rzecz, czy on grzeszy?*

Odpo. Kiedy kto czyni to, co lub w prawdzie samey, lub przez omyłkę sądzi bydź grzechem, grzeszy, choćby tákowa rzecz nie byłá w samey rzeczy grzechem, ále też y dobrą rzeczą, y ták náprzykład, gdy kto przez omyłke sądzi, że to iest grzech, nieumywszy się Pacierz mowić, tedyby mowiąc Pacierz nieumywszy się, grzeszył.

81. *To też, gdy kto rzecz táką, ktora w sobie samey iest grzechem, sądzi nie bydź grzechem, nie grzeszy gdy ią czyni?*

Odpo. Nie grzeszy, byle tylko samego siebie dobrowolnie niezwodził, chcąc sobie przeciwko zdániu swemu pobłażyć, że to nie iest grzechem, co mu z słuszney rácyi przychodzi że iest grzechem, álbo gdy się w tym, mogąc, nie doradza nikogo, álbo się też dorádziwszy, upornie ná swym złym przestawa zdániu, to táki grzeszy.

82. *A gdy kto czyni to, o czym wątpi czy to iest grzech, álbo nie, grzeszy też?*

Odpo. Grzeszy, bo się ná to odważa, że choćby rzecz tá byłá grzechem, to ią gotow uczynić, co samo iest grzechem, bo iuż się tym samym odważa ná grzech, Mowiąc ták sobie: ey, czy to grzech, czy nie, postáremu iá to uczynię.

83. *A gdy kto iuż po spráwie, álbo po uczynku swoim takim, rozważa sobie, że to iest grzech, co on uczynił, zgrzeszyłże tákowym uczynkiem? ná ktory przedtym żadney uwagi nie miał, że to grzech.*

Odpo. Nie zgrzeszył, bo tákowa uwagá że to iest grzech, że się tego nie godzi czynić, powinna bydź przed samym uczynkiem, álbo też w samym uczynku, ták, żeby máiąc tákową uwagę Człowiek, mogł się od grzechu wstrzymáć.

84. *Jákisz iest grzech, gdy kto czyni to, co mu się zda być grzechem?*

Odpo. Oto ieżeli czyni to, co sądzi bydź grzechem cięszkim, álbo śmiertelnym, grzeszy śmiertelnie, ieżeli záś czyni to, co sądzi bydź grzechem tylko powszednim, grzeszy powszednie.

85. *A gdy kto wątpi iáki to grzech, czy powszedni, czy śmiertelny; y w tym powątpieniu czyni tákowy grzech, iákoż grzeszy?*

Odpo. O to grzeszy śmiertelnie, bo iuż

się

ſię tym ſamym odważa ná grzech śmiertelny, bo ſobie ták mowi: czyli to ieſt grzech powſzedni, czyli śmiertelny, uczynię go.

86. *A kiedy żadney uwagi ná to nie ma, iáki to grzech, áni mu ná pámięć przychodzi grzech powſzedni, álbo śmiertelny, tylko że ieſt grzech, iákże grzeſzy?*

Odpo. Niektorzy Mądrzy náuczáią, że grzeſzy śmiertelnie, ále też niektorzy y podáy nie lepiey twierdzą, że tylko grzeſzy powſzednie.

87. *Coż to ieſt grzech powſzedni?*

Odpo. Grzech Powſzedni ieſt ten, ktory nieprzynosi utráty zbáwienia wiecznego, ále tylko ná grzeſzniká záciąga kárę doczeſną.

88. *Czemuſz ſię to tákowy grzech zowie powſzedni?*

Odpo. Dla tego, że w tákowe grzechy prawie codziennie w padamy, y náwet Ludziom Pobożnym cięſzko ich ſię uſtrzedz, oſobliwie przez czás iáki długi.

89. *Coż to ieſt grzech śmiertelny?*

Odpo. O to ieſt grzech ták cięſzki, że utrátę zbáwienia wiecznego przynosi, y wieczne karánie piekielne ná grzeſzniká záciąga, czyniąc go nieprzyiacielem Boſkim.

90. *Czemuż ſię to zowie tákowy grzech*

śmiertelnym, ponieważ choć go Człek popełni, nie záraz umiera, ále w nim żyie, czásem y długo.

Odpo. Dla tego śię zowie grzechem śmiertelnym, że śmierć ná duszę przynośi.

91. *To kiedy Człowiek grzeszy śmiertelnie, Duszá w nim nie żyie?*

Odpo. Kiedy Człowiek zgrzeszy śmiertelnie, Duszá w nim żyie, bo ta iest nieśmiertelna, á zátym nigdy umrzeć nie może, ále ponieważ przez grzech śmiertelny tráci śię Łáska Boska Poświęcáiąca przez ktorą Duszá BOGU żyie, zárabiáiąc sobie ná Niebo, y żywot wieczny, záczym Duszá utráciwszy tę łáskę, y wieczney szczęśliwości Żywot, choć żyie, iákby nie żyłá, bo nie żyie ná żywot wieczny, ále żyie y żyć będzie ná wieczne potępienie, ktore iest dáleko cięższe, niż śmierć samá.

92. *Czymże śię rożni grzech powszedni od śmiertelnego?*

Odpo. Oto náprzod rożni śię, że przez grzech śmiertelny tráci śię ná Duszy Łáską Boską, ktorą utráciwszy Człowiek, z Syná Boskiego, stáie śię niewolnikiem czártowskim, z Przyiaciela Boskiego, stáie śię nieprzyiacielem Boskim, ktorego BOG nienáwidzi, iáko swego nieprzyiaciela, y przeto sobie zasługuie u BOGA ná kárę wieczną w piekle; czego grzech powszedni

dni nieprzynosi, bo áni ſię przez grzech powſzedni Łáſká Boſka utracá, áni ſię Człowiek ſtáie nieprzyiacielem Boſkim, áni ſobie tráci práwo do Nieba, áni ſobie zárabia ná piekło, ále tylko ná kárę doczeſną, w życiu tym, álbo też y po śmierci, á zátym kto w grzechu ~~powſzednim~~ umrze, niezniosſzy go z ſiebie, idzie ná potępienie, á kto w grzechu ~~śmiertelnym~~ umiera, idzie tylko do Czyſca, ná káranie do czáſu. Druga rożnica grzechu śmiertelnego od Powſzedniego, że ~~śmiertelnego~~ trzebá ſię koniecznie przed Kápłánem ſpowiádáć, Powſzedniego záś, lub ieſt rzecz wielce pożyteczna, ſpowiádáć ſię go, wolno iednák ſpowiádáć ſię go, álbo nie.

NAUKA V.

O Spowiedzi, y co do niey należy, y iako to o Zalu za grzechy, o Poſtanowieniu, o Pokucie, y o Odpuſzczeniu grzechow.

93. *Coż to ieſt Spowiedź?*

Odpo. Jeſt żáłoſne wyznanie grzechow ſwoich przed Kápłánem, ná to, áby

Kápłan ná mieyſcu Chryſtuſa Páná záſiadáiący rozgrzeſzył, y od nich uwolnił.

94. *To, ile kto rázy bierze od Xiędzá na Spowiedzi rozgrzeſzenie, iuż ieſt uwolniony od grzechow?*

Odpo. Ták ieſt, byle tylko ſpowiedź była ważna.

95. *Coż to ieſt Spowiedź ważna?*

Odpo. Oto tá, ktorey niczego nie brákuie, áby Pan BOG przy rozgrzeſzeniu Kápłáńſkim, odpuścił grzechy.

96. *Czegoż to trzeba do Spowiedzi wáżney?*

Odpo. Oto z Oſoby Spowiádáiacey ſię, náprzod wſzyſtkie grzechy wyznáć potrzebá, ktorycheś ſię ieſzcze nie ſpowiądał, álbo źle, y niedokładnie ſpowiádał.

97. *A iákże ſię to dokładnie Spowiadáć?*

Odpo. Oto náprzod nim poydzieſz do Spowiedzi, powinieneś ſobie przypomnieć, iákeś ſię dawno ſpowiádał! czyś pokutę náznáczoną odpráwił; czyś ná tey, álbo inney ſpowiedzi nie zápomniał grzechu, álbo nie zataił! ták, żeś ſię go ieſzcze żadnemu Kápłánowi nie ſpowiádał; dopiero myślą powinieneś przebieżeć czás wſzyſtek od przeſzłey ſpowiedzi, ráchuiąc ſię z ſumnieniem ſwoim, coś od oſtátniey ſpowiedzi złego uczynił, álbo dobrego opuścił, y z iáką ná to uwagą, czyś to

ſądził

ſądził bydź grzechem, y iákim, ſpowſzednim czy śmiertelnym, wyznáiąc w grzechách śmiertelnych liczbę káždego grzechu śmiertelnego, wieleś go rázy popełnił, náwet mieyſca, okoliczności, ktore znaczną rożnicę między grzechámi czynią, iáko náprzykład: ukráść Człowiekowi, ieſt Złodzieyſtwo, ukráść záś rzecz Kościelną, y BOGU poświęconą, ieſt iuż rożne dáleko złodzieyſtwo, bo Swiętokrádzkie. Co inſzego tákże, po łżyć, pobić Człowieka, á co inſzego po łżyć pobić Oycá, álbo Mátkę. Więc gdy ſię ſpowiádaſz tákowych grzechow, trzebá dołożyć: wziąłem rzecz Kościelną BOGU poświęconą. Połżyłem Oycá Mátkę. Co ſamo ma ſię rozumieć, y o inſzych okolicznościách czyniących między grzechámi znáczną rożnicę.

98. *A cudze grzechy, álbolitež Oſoby, z ktoremi ſię grzeſzyło, czyli też trzebá ná ſpowiedzi wymieniáć?*

Odpo. Uchoway BOŻE, bo iáko okrom Spowiedzi, ták y ná Spowiedzi iedna drugiey oſoby, nawet y przed Xiędzem oſławiáć niepowinna, á zátym cudzych grzechow z wymienieniem oſob grzeſzących niegodzi ſię ná Spowiedzi powiádáć, áni tych oſob, z ktoremiś grzeſzył, wymieniáiąc ich nazwiſka, ále tylko, gdy tego

potrzebá ſtan ich powiedzieć, w czym przeſtrzeże rozumny Kápłan.

99. *To gdy kto zátái dobrowolnie grzech śmiertelny ná Spowiedzi, álbo go niedokłádnie powie, álbo go ták ſłowkámi uwinie, żeby go Xiądz nie zrozumiał, nie ieſt ſpowiedź iego ważna?*

Odpo. Nie ieſt tákowa ſpowiedź ważna, y owſzem ieſt Swiętokrádzká, to ieſt nowy wielki y cięſzki grzech, á przeto ná tákiey Swiętokrádzkiey Spowiedzi, nie tylko ſię niedoſtępuie zbáwienia, ále ſię przyczynia potępienia, dla nowego Swiętokrádzkiego grzechu.

100. *A te przynaymniey, grzechy ktore Człowiek ná Swiętokradzkiey Spowiedzi wyznał, ſą mu odpuſzczone?*

Odpo. Nietylko ten grzech, ktory Człowiek ná Swiętokrádzkiey Spowiedzi zátáił, ále też, y te grzechy, ktorych ſię ná niey ſpowiádał, nie ſą mu odpuſzczone.

101. *Coż tedy ma czynić Człowiek? gdy ná ſpowiedzi dobrowolnie Swiętokrádzko zátáił grzech iáki.*

Odpo. Oto ná Spowiedzi záraz náſtępuiącey, powinien ſię tego grzechu, ktory był zátáił, wyſpowiádáć, y to ſamo wyznáć, że ten grzech był ná ſpowiedzi zátáił, y owych wſzyſtkich grzechow, ktorych ſię ná Swiętokradzkiey ſpowiedzi ſpowiádał,

znowu

znowu wyſpowiádáć, ſpowiádáiąc wiele tákich świętokrádzkich ſpowiedzi y Kommunii było.

102. *A gdy kto zápomni iákiego grzechu na Spowiedzi, ieśliże tákowa ſpowiedź ważna, czyli Swiętokrádzka?*

Odpo. Kiedy kto grzechu śmiertelnego, áni ze wſtydu, ani zboiáźni, ále tylko z ſamego przepomnienia nie wyzna przed Káplánem, tedy táka ſpowiedź ieſt ważna, y ten grzech, choć przed Káplánem niewyznany, ponieważ ſię to z ſamego zápomnienia dzieie, zárowno z drugiemi pod rozgrzeſzenie Káplánſkie podpada, y ták iáko drugie ieſt odpuſzczony.

103. *A gdy ſię grzech śmiertelny na Spowiedzi zapomniony przypomni, trzebáſz ſię go ſpowiádáć, czyli nie?*

Odpo. Trzeba, bo lubo ieſt z drugiemi odpuſzczony, iednák Człowiek ma tę powinność, áby gdy ſobie po odpráwioney Spowiedzi przypomni, że grzechu śmiertelnego ná Spowiedzi przepomniał wyznáć, choć iuż po odebránym rozgrzeſzeniu, ma ſię go Káplanowi ſpowiádáć.

104. *Gdy ſię grzech ná Spowiedzi zápomniony, przypomni przed Kommunią, trzebáſz ſię go przed Kommunią ſpowiadać?*

Odpo. Jeżeli ſię grzech śmiertelny ná Spowiedzi zápomniony, przypomni przed

Kom-

Kommunia, tedy niż poydzieſz do Kommunii, Swiętey; powinieneś do Xiędza czyli do tego, czyli do inſzego poyść, áby ſię tákowego grzechu wyſpowiádał.

105. *A gdy ſię grzech przypomni przy ſamey Swiętey Kommunii, coż ná ten czas czynić?*

Odpo. Ponieważ niebyłoby to bez zgorſzenia, gdyby iuż przyſtępuiac do Kommunii, miáłeś od niey odſtąpić; tedy możeſz kommunikować z intencyą ſpowiádania ſię tego grzechu ná pierwſzey, ktorą czynić będzieſz Spowiedzi, żal tym czátem uczyniwſzy zá tęn grzech, zwłaſzczá gdyby iuż táki grzech po ſpowiedzi był popełniony.

106. *Doſyćże ieſt do Spowiedzi ważney, wſzyſtkich grzechow, ktore Człowiek ná ſiebie pámięta, á ieſzcze ich ſię nie ſpowiádal, álbo zle ſpowiádał, wyſpowiádać?*

Odpo. Nie dosyć, trzebá oprocz wyznánia ná ſiebie wſzyſtkich grzechow do ſpowiedzi należących, zá grzechy żáłowáć.

107. ✠ *Coż to ieſt żálowac zá grzechy?*

Odpo. Jeſt ſię dla tego ſmucić y boleć w ſercu, żeś Páná BOGA obráził.

108. *Wielorákiſz ieſt żal zá grzechy.*

Odpo. Dwoiáki, ieden doſkonáły, drugi nie ták doſkonáły.

109. *Coż to ieſt żal doſkonaly.*

Odpo. Zal Doſkonały ieſt, gdy kto żá-

łuie

łuie za grzechy, dla szczerey miłości BOGA, że ták dobrego Páná przegniewał.

110. *Jákże się názywa żal ten Doskonáły?*

Odpo. Oto się názywa: Skrucha:

111. *Czemuż to tá Skrucha iest żalem Doskonálym?*

Odpo. Oto dla tego, iż y okrom Spowiedzi gładzi grzechy.

112. *To się iuż nie trzebá Spowiádáć! kto táki Zal uczyni.*

Odpo. Trzebá się ieszcze Spowiádać, bo kto żáłuie dla Miłości Boskiey, ten powinien mieć wolą záchowánia wszystkich przykazań Boskich, á zátym y tego, ktore iest o spowiádániu się grzechow, y przeto powinien mieć intencyą wyspowiádánia się tych grzechow, ktorych się ieszcze nie spowiadał.

113. *Kiedyż żal skruchy iest potrzebny?*

Odpo. Naybárdziey ná ten czás, gdy kto iest w niebespieczeństwie śmierci, á Xiędzá niemasz do spowiedzi, iako to, gdy kto tonie, lub iest w inszym śmierci przypadku, to ná ten czas, powinien tákowy żal uczynić.

114. *A gdy wynidzie z tákiego niebespieczeństwa, powinienże się tych grzechow spowiádáć przed Kapłánem?*

Odpo. Powinien ich się wyspowiádáć, y

znowu

znowu zá nie przy ſpowiedzi żáłowáć, czy to przez ſkruchę, czyli też przez inſzy żal mniey doſkonały.

115. *Coż to ieſt ten żal, mniey doſkonáły?*

Odpo. Jeſt żal, przez ktory Człowiek zá grzechy żáłuie, że dla nich Niebo utrácił, á ná piekło ſobie zárobił, albo ná iáką kárę od P. BOGA.

116. *A gładziſz tákowy żal grzechy?*

Odpo. Bez ſpowiedzi nie gładzi, y ták gdy kto máiąc ná ſumnieniu grzech iáki śmiertelny, choć żáłuie zá ten grzech, dla boiáźni piekła, álbo utráty Niebá, ieżeli ſię przy tákowym żalu grzechu nie ſpowiáda, nie bywa mu grzech odpuſzczony.

117. *Kiedy tákowy żal, nie gładzi grzechow, to ſię nie ná wiele przygodzi?*

Odpo. Ten żal ieſt bárdzo dobry, y pożyteczny, bo choć okrom Spowiedzi nie gładzi grzechow, ále złączony z Spowiedzią gládzi grzechy, łátwiey ſię záś Człowiekowi ná táki żál zdobyć, niż ná żal ſzczerey, y doſkonáłey Skruchy.

118. *Ktoryſz przy ſpowiedzi trzebá z tych żalow czynić?*

Odpo. Wolno ci przy Spowiedzi ktory chceſz uczynić, czy żal ſkruchy doſkonáłey, czyli też mniey doſkonáły, á zátym ſpowiádáiąc ſię grzechow, trzeba ci koniecznie żáłowáć, lub dla Miłości Boſkiey, lub

ub dla utráty Nieba, lub dla bojáźni piekłá, álbo káry iákiey od Paná BOGA.

119. *Kiedyż żal przy Spowiedzi trzebá czynić?*

Odpo. Trzebá go czynić, lub przed Spowiedzią, lub po Spowiedzi, przed rozgrzeszeniem Kápłáńskim, bo ináczey Spowiedź nie będzie ważna.

120. *Dosyćże, iuż iest do Spowiedzi? wyspowiádáć się grzechow, y zá nie żáłowáć.*

Odpo. Nie dosyć nátym, trzeba ieszcze áby Spowiedź byłá ważna, mieć mocne postánowienie, to iest wola szczera, żadnym grzechem śmiertelnym BOGA nigdy nie obráżić.

121. *Agdy kto nie ma tákiego postanowienia?*

Odpo. To iego Spowiedź nie ważna, y ieżeli to czyni umyślnie y dobrowolnie, tedy spowiedź iego iest Swiętokrádzka.

122. *A tákże to Spowiedź iego iest Swiętokrádzka? kiedy się on wszystkich grzechow wyspowiádáł.*

Odpo. Choć się kto ná Spowiedzi wszystkich grzechow wyspowiáda, ieżeli umyślnie y dobrowolnie żáłuie, álbo nie ma mocnego postánowienia, nigdy Boga grzechem śmiertelnym nie obrażać, táka spowiedź iest świętokradzka, y powinien się ná inney Spowiedzi, tákowych Spowiedzi

które

ktore były bez żalu, y bez postánowienia, y grzechow ná tákowych spowiedziách wyznánych, znowu wyspowiádáć.

123. *A pokutę ktorą Kápłan ná Spowiedzi náznaczá, trzebá ią też wypełnić?*

Odpo. Trzebá, y grzeszył by ten, ktoby náznaczoney sobie ná Spowiedzi Pokuty, ze złości álbo też z lenistwa, nie wykonał.

124. *A gdy się zápomni o Pokucie ná Spowiedzi zádáney, ważnaż tá Spowiedź, choć się Pokuta niewypełni?*

Odpo. Ważność Spowiedzi nie záwisła ná wypełnieniu Pokuty ná Spowiedzi náznáczoney, á zátym Spowiedź ważna iest, choć ná niey, żadney sobie niewypełnisz Pokuty.

125. *A ná coż Kápłan naznacza Pokutę ná Spowiedzi? kiedy bez niey Spowiedź może bydź ważna.*

Odpo. Oto dla tego naznacza Kápłan ná Spowiedzi pokutę, ábyś się zá grzechy, od ktoryches wziął rozgrzeszenie, Pánu BOGU wypłácił, przez náznáczoną sobie pokutę.

126. *A zá coż się wypłacáć PANU BOGU zá te grzechy, ktore iuż są ná Spowiedzi odpuszczone?*

Odpo. Oto dla umnieyszenia káry, bo lubo grzechy Pan BOG przy Spowiedzi odpuszcza, nie odpuszcza ich iednák co do káry doczesney, ále tylko co do winy.

127.

127. *Coż to iest odpuszczenie grzechow co do winy?*

Odpo: Odpuszczenie grzechow co do winy, iest w tym, że BOG od Człowieká ciężko obrážony, iuż się ná niego nie gniewa, álego przyimuie do Łáski y Synostwá swego, przywracáiąc mu przez tákowe odpuszczenie práwo do Nieba, zostáwuiąc iednák kárę doczesną zá grzechy popełnione. Ták iáko, gdy Syn ciężko obrázi Oyca, zásłużył sobie przez to y ná gniew, y ná kárę u Oycá, może tedy Oyciec odpuścić mu gniew swoy, á nie odpuścić káry, ná ktorą spráwiedliwie zárobił; ták y BOG może odpuścić winę, zostáwiwszy zá grzechy kárę.

128. *Coż to iest odpuszczenie grżechow, co do kary?*

Odpo. Oto, gdy BOG grzesznika przyimuie nietylko do Łáski, ále go też wolnym od karánia czyni, ná ktore sobie przez grzech zárobił.

129. *Gdy ná Spowiedzi odpuszcza Pan BOG grzechy co do winy, czyli że też odpuszcza y co do káry?*

Odpo. Ná Spowiedzi grzechy się odpuszczaią co do winy, ále nie co do káry bo ieszcze Pan BOG zá te grzechy ktorych się Człowiek spowiádał, karáć będzie.

130. *Wszák Pan BOG odpuszczáiąc na Spo-*

wiedzi grzechy, nie tylko odpuszcza winę, ál też y wieczne piekielne karánie?

Odpo. Prawdá to ieſt, że Pan BOG zá grzechy, ktore na Spowiedzi odpuſzcza karáć piekłem nie będzie, iednákże, to karánie wieczne piekielne, zámienia ſię w doczeſne, ktorym karáć zá grzechy będzie lub tu w życiu, lub po śmierci w Czyſcu

NAUKA VI.

O Czyſcu, y Odpuſtách; o Niebie y o Piekle.

131. *COż to ieſt czyściec, y czemu ſię tak zowie?*

Odpo. Jeſt mieyſce tákowe, ná ktorym Duſze, ktore tu żyiąc doſtáteczney káry nie odebráły zá grzechy ſwoie, tám karę ponoſzą, y ták ſię z grzechow oczyſzczáia y dla tego to mieyſce zowie ſię Czyściec

132. *Możeſz ſię Człowiek uchronić Czyſcá?*

Odpo. Może, gdy ná tym świecie zá grzechy iuż co do winy, od Páná BOGA odpuſzczone, álbo ſam pokutuie, rożne ſobie káry zádáiąc, álbo ſię iáłmużnámi y dobremi miłoſiernemi uczynkámi, świątobliwym życiem, poſtem, modlitwą, y in-

innemi Swiętemi uczynkámi Pánu BOGU wypłaca, álbo też gdy odpustu dostępuie.

133. *Coż to iest Odpust?*

Odpu. Jest dostąpienie odpuszczenia kàry doczesney zá grzechy, dla nieskończonych zásług Chrystusowych, y Swiętych Páńskich w skárbie Kościelnym zostáwionych, ktoremi się Człowiek przy wypełnieniu náznáczonych kondycyi, zupełnie, álbo po części, zá kárę ktorą miał zá grzechy ponosić, Boskiey Spráwiedliwości wypłáca.

134. *Możesz Człowiek żyiący dostąpić odpustu, y dla umárłych?*

Odpo. Może ofiáruiąc to Pánu BOGU, zá Dusze w Czyscu zostáiące, co onemu samemu miáło bydź ná odpuszczenie, álbo umnieyszenie káry doczesney, według nadánego Odpustu od stolicy Apostolskiey.

135. *To Człowiek żyiący może Dusze w Czyscu zostáiące rátowáć?*

Odpo. Może, ofiáruięc zá nie Msze, Modlitwy, Jáłmużny, posty, y inne dobre uczynki, ktore umnieyszáią męki Duszom w Czyscu zostáiącym.

136. *Coż to zá męki cierpią Dusze w Czyscu zostáiące?*

Odpo. Cierpią ogień, y inne strászne męki, ktore im Spráwiedliwość Boska náznáczyłá.

137. *Zácoż te Duſze cierpią w czyſcu?*

Odpo. Naprzod zá grzechy śmiertelne, ktore im tu BOG ná świecie odpuścił, y zá nie kárę piekielną, w doczeſną zámienił. Tákże cierpią, y zá grzechy powſzednie, zá ktore ieſt kára doczeſna, ktorey káry tu ná tym świecie żyiąc, álbo nie odebráli, álbo zupełnie nieodnieśli, y dla tego to ſię ieſzcze w Czyſcu Spráwiedliwości Boſkiey wypłacáią.

138. *Y długoż Duſze w Czyſcu zoſtawáć, y cierpieć tam będą?*

Odpo. Poty, poki ſię nie wypłácą Spráwiedliwości Boſkiey, álbo poki ich kto z Czyſcá nie wybáwi.

139. *Gdy Duſzá z Czyſca wybáwioná wynidzie, dokądże idzie?*

Odpo. Oto do Niebá.

140. ✠ *Coż to ieſt Niebo?*

Odpo. Niebo ieſt to mieyſce, w ktorym zoſtáiacy Páná BOGA iáśnie widzą, ſerdecznie kocháią, uſtáwicznie chwalą, y wiecznie ſię z BOGIEM cieſzą, we wſzyſtko ſzczęście y Błogoſłáwieńſtwo opływáiąc.

141. ✠ *Wſzyſcy Ludzie będą w Niebie?*

Odpo. Nie wſzyſcy, tylko ci, co ná świecie świątobliwie żyli, álbo też choć grzeſzyli, przed śmiercią iednak uſpráwiedliwili ſię Pánu BOGU, przez Spowiedź

Swię-

Swięta, álbo Akt Skruchy, gdy do Spowiedzi przyiść nie mogło; tácy bowiem do Czyscá się dostáią, á potym z Czysca do Niebá.

142. ※ *A drudzy Ludzie gdzie się też obracáią?*

Odpo. Oto ci, co w grzechu śmiertelnym umieráią, idą ná wieczne potępienie do piekłá.

143. ※ *Coż to iest piekło?*

Odpo. Jest mieysce, w ktorym Diabli teraz Dusze, á potym po Sądnym dniu y Ciáłá potępieńcow ná wieki dręczyć będą, ták im strászne y wielkie męki zádawáiąc, ktorych rozum ludzki poiąć nie może.

144. ※ *Coż to iest Sądny Dzień?*

Odpo. Oto iest dzień ten, ná ktory wszyscy ludzie umárli, do ciáł się swoich, w ktorych żyli, powrocą, ożyią, y zmartwychwstáną przed Sądem JEZUSOWYM, ktory dobrych pośle do Niebá ná wieczną rádość, á złych do piekłá, ná wieczną boleść.

145. *Wszák iuż y teraz choć ieszcze przed Sądnym Dniem, iedni Ludzie są w Niebie, drudzy w Piekle?*

Odpo. Prawda, że y teraz niektorzy Ludzie z Duszą y z Ciáłem są w Niebie, drudzy według niektorych Historyi z Duszą y z ciáłem są w piekle, ále tákich bárdzo

máło, innych zaś Duſze ſą w Niebie, álbo w piekle, á ciáłá w ziemi. A dopiero po Sadnym dniu, wſzyſcy ludzie w ciáłách ſwoich, iedni będą w niebie, drudzy w piekle.

146 *A ty gdzie chceſz bydź?*

Odpo. BOZE mnie uchoway bydź w piekle, ále życzę ſobie bydź w Niebie, y oto ſię ſtáráć, y ná to robić będę.

147. ✱ *Coż będzieſz robił? ábyś piekłá uszedł, á do Niebá poſzedł.*

Odpo. Oto będę chował Przykazánia Boſkie, y Kościelne?

148. ✱ *Wieleż ieſt Przykazánia Boſkiego?*

Odpo. Dzieſięcioro, to ieſt.

Pierwſze. Wierz w BOGA iednego.

Drugie. Nie bierz ná dáremno Imienia Boſkiego,

Trzecie. Pámiętay, ábyś Dzień Swięty Swięcił.

Czwarte. Czciy Oyca, y Mátkę,

Piąte. Nie będzieſz zábiiał.

Szoſte. Nie Cudzołoż.

Siodme. Nie krádniy.

Oſme. Nie świadcz fałſzu żadnego.

Dziewiąte. Nie pożąday żony bliźniego twego.

Dzieſiąte. Ani żádney rzeczy iego.

149. ✱ *Wieleſz ieſt Przykazánia Kościelnego?*

Odpo.

Odpo. Pięcioro, to ieſt.

Pierwſze. Dni Swięte od Kośćiołá poſtánowione Swięćić.

Drugie. Mſzy Swiętey w Dni, Swięte, z uczćiwośćią ſłucháć.

Trzecie. Nákazáne poſty zachowáć.

Czwarte. Grzechow ſię Kápłánowi przynaymniey raz w rok wyſpowiádáć.

Piąte. Kommunią álbo CIAŁO Páńſkie około Swiętá Wielkonocnego przyiąć.

150. *Oprocz tych Przykazań Kościelnych, ſąſz y inne Przykázánia Kśćielne.*

Odpo. Są, iáko to, o wiádomośći Sákrámentow Swiętych, y o ćwiczeniu ſię w Cnotách Chrześćiáńſkich, y innych ták wiele.

NAUKA VII.

O Sákrámentách y o Łáſce Poświęcáiącey.

151. ※ *Wieleſz ieſt Sákrámentow Swiętych?*

Odpo. Siedm, to ieſt: 1. Chrzeſt. 2. Bierzmowánie. 3. Sákráment CIAŁA y Krwie Páńſkiey. 4. Sákráment, Pokuty

przez Spowiedź Swiętą. 5. Ostatnie Oleiem Swiętym pomazánie. 6. Kápłáństwo. 7. Małżeństwo.

152. *Coż te Sákrámentá ná Duszy spráwuią?*

Odpo. Oto, gdy ie kto należycie bierze, iedne z nich Łáskę Poświęcáiącą grzesznikowi daią, iáko to Chrzest, y Sákrámenc Pokuty Swiętey; drugie záś inne, Łáski Poświęcáiącey przymnażáią.

153. *Coż to iest Łáska Poświęcáiąca?*

Odpo. Jest pewny dar ná Duszę od BOGA wlany, ktory iest znákiem, że kto ten dar ma, nietylko iest przyiacielem, ále też przysposobionym Synem Boskim, á zátym iáko Syn Boski ma práwo do Niebá, tak, że gdy kto w Łásce poświęcáiącey umrze, Niebo go nie minie, ále pewnie y nieomylnie zbáwion będzie.

154. *Kiedyż Pán BOG ná Duszę Człowieká wlewa tę Łáskę?*

Odpo. Oto ią náprzod wlewá przy Chrzcie Swiętym, y dla tego, kto po Chrzcie Swiętym żadnego śmiertelnego nie uczyniwszy grzechu umiera, nieomylnie idzie do Niebá.

155. *Długosz trwa łáská Poświęcáiąca, przy Chrzcie Swiętym wlana ná Duszę?*

Odpo. Poty trwa ná Duszy, poki Człowiek BOGA cięszko śmiertelnie nie obrázi, bo

bo ſię tákowa Łáſká przez każdy grzech śmiertelny tráci, á kto umiera, tey Łáſki nie máiąc, nię będzie zbáwiony.

156. *Coż Człowiek ma robić, kiedy przez grzech Smiertelny Łáſkę Poświęcáiącą utráci?*

Odpo. Oto ſię powinien ſtáráć, áby utrácona przez grzech Łáſkę, mogł znowu ſobie u Páná BOGA pozyſkać y odebráć.

157. *Kiedyż Człowiek utrácona przez grzeh Łáſkę Poświęcáiącą, názad od Páná BOGA odbierra?*

Odpo. Oto przy odpuſzczeniu grzechow.

158. *Kiedyż ſobie Człowiek Łáſki Poświęcáiącey przymnaża?*

Odpo. Oto przy káżdym dobrym uczynku, w Łáſce Boſkiey Poświecáiącey odprawionym, y przy używániu Swiętych Sákrámentow.

159. *Mogąż ſię powtarzáć Sákrámenta?*

Odpo. Niektore mogą, niektore nie mogą, iáko to: Chrzeſt, Bierzmowánie, y Kápłáńſtwo powtarząć ſię bez cięſzkiego grzechu Swiętokrádzkiego niemogą; inne zaś drugſe Sákrámenta powtarzáć ſięmogą.

160. *Ktoż te Sąkrámentá poſtánowił?*

Odpo. Sam Pán CHRYSTUS.

161. *Ná coż to Chrzeſt poſtánowiony?*

Odpo. Ná znieſienie grzechu pierworodnego, w ktorym ſię wſzyſcy rodziemy, y tákże ná znieſienie wſzyſtkich grzechow

uczynkowych przed Chrztem Swiętym popełnionych.

162. *Ná coż iest postánowione Bierzmowánie?*

Odpo. Ná utwierdzenie się w Wierze Swiętey, y mocne Jey, gdyby tego potrzeba było przed Tyranem wyznánie.

163. *Ná coż iest postánowiony SAKRAMENT, Ciáłá y Krwie Chrystusowey?*

Odpo Ná zásilenie Duszy, áby iáko Ciáło pokarmem się, y napoiem zasila, ták się też Duszá Ciáłem y Krwią Chrystusową zásilá.

164. *Ná coż iest postánowiony Sákrament pokuty Swiętey?*

Odpo. Ná zniesienie grzechow po Chrzcie Swiętym popełnionych.

165. *Ná coż iest postánowione Oleiem Swiętym námaszczenie?*

Odpo. Ná uproszenie od Páná BoGA zdrowia Człowiekowi choruiącemu, albo (ieżeliby się Pánu BOGU ták podobáło) ná szczęśliwe zeyśćie z tego świátá, ná ulżenie boleśći śmiertelnych, ná mocne zwyćiężenie pokus szátáńskich przy śmierći, y ná odpuszczenie grzechow.

166. *Ná coż iest postánowione Kápłáństwo?*

Odpo. Ná dánie mocy niektorym Osobom, przez ich od Biskupá Poświęcenie, odpráwowanie Mszy, álbo Ofiáry Swiętey,

álbo

álbo ſpráwowania Sákrámentow, oſobliwie Ciáłá y Krwie Chryſtoſowey. Ná rozgrzeſzenie grzeſznikow od ich grzechow; tákże ná Rzad, y Páſterſtwo Duſz Ludzkich.

167. *Ná coż ieſt poſtánowiony Sákrámęnt Małżeńſtwa?*

Odpo. Ná rozmnożenie wiernych wedle Ciáłá, y ná odebránie wiele Łáſk Stanowi Małżeńſkiemu służacych, oſobliwie w wychowániu Dziatek, áby ſię do Páná BOGA miáły, y w Cnotách ſię Chrześciáńſkich ćwiczyły.

NAUKA VIII.
o Cnotách.

168. *KToreſz to ſą Cnoty Chrześciánſkie?*

Odpo. Rożne, iedne ſą Teologiczne; drugie Morálne.

169. *Coż to ſą Cnoty Theologiczne, co Morálne?*

Odpo. Cnoty Theologiczne ſą, ktore ſię ná Boſkiey Doſkonáłości funduia. Cnoty záś Morálne ſa, ktore do obyczáiow dobrych należa, y dla tego ſię zowia Morálne, álbo obyczayne.

170. *Wieleſz ieſt cnot Teologicznych.*

Odpo. Trzy, Wiárá, Nádzieiá, Miłość Boſka.

171. *Wiara, ná iákiey ſię Doſkonáłości Boſkiey funduie?*

Odpo. Wiárá funduie ſię ná Doſkonáłości Boſkiey, ktora ſię zowie Prawdomowność, to ieſt: że BOG kiedykolwiek co mowi, nieomylnie záwſze prawdę mowi, á zátym mocno y gruntownie, iáko prawdę mowiącemu, wierzyć mu trzeba.

172. *Coż to ieſt wierzyć?*

Odpo. Wierzyć, ieſt rozumem ſądzić, iż to ieſt prawdá, co Oſoba iáka powiedziáłá, álbo powiáda, y iákiey Oſobie wierzę, od tákiey ſię Oſoby Wiárá názywa, ieżeli wierzę ludziom powiádáiącym, to ieſt wiárá ludzka; ieżeli wierzę BOGU mowiącemu, to táka Wiárá názywa ſię Boſka.

173. *O Táiemnicách Wiáry Swiętey, iákąsz Wiarę trzebá mieć, ludzką, czy Boſką?*

Odpo. Trzebá mieć koniecznie Wiárę Boſką, ábyśmy Táiemnice Wiáry Swiętey, nie dla tego wierzyli, y ſądzili bydź prawdziwe, że o nich ludzie Swięci, Mądrzy, rozumni powiádáią, náuczáią, ále dla tego, iż te Táiemnice BOG ſam obiawił, y opowiedział.

✠ 174. ✠ *O ktorychże Táiemnicách káżdemu Człowiekowi rozum Máiącemu, pod utrátą zbáwienia trzebá wiedzieć.*

Odpo. O czterech Táiemnicách powinien káżdy Człowiek rozum máiący, pod utrátą

zbá-

zbáwienia wiedzieć. *Pierwszą.* Ze BOG iest. *Wtorą.* Ze ten BOG złych karze, á dobrym płáci. *Trzecią.* Iż ten BOG iest w TROYCY Swiętey Jedyny. *Czwartą.* Wcielenie Syná Bożego, to iest: iáko wtora Osoba TROYCE Przenayświętszey, Syn Boży, stał się Człowiekiem.

175. *Dosyćże iest o tych Táiemnicách wiedzieć?*

Odpo. Máło nátym wiedzieć, ále trzebá koniecznie wierzyć.

176. *Czymże się to rożni, wiedzieć, y wierzyć, o Táiemnicach Wiáry S.*

Odpo. Wiedzieć, iest mieć wiádomość przez náukę, álbo powieść iáka ludzką, o Táiemnicách Wiáry S. Wierzyć záś, Wiárą Boską, iest to sądzić, iż to prawdá iest, ztey miáry: że to BOG prawdę záwsze mowiący, powiedział.

177 *Dosyćże wierzyć o tych Artykułách dla tego, iż ták Xięża nauczáią?*

Odpo. Nie dosyć, boby to było wierzyć Ludziom, nie BOGU, á zátym pomienione Artykuły wierzyłyby się Wiárą Ludzką, nie Boską.

278. *Dosyćże ie raz uwierzyć?*

Odpo. Nie dosyć, ále trzebá częśći Akt Wiáry ponawiáć, sądząc o tych Táiemnicách, iż są prawdziwe, bo ie BOG obiáwił, to iest, opowiedział, ktory BOG cokol wiek powie, prawda iest.

179.

179. *Já o tych táiemnicách záwsze wierzę?*

Odpo. Nie prawda to, żebyś o nich záwsze wierzył, bo kiedy śpisz, iesz, álbo co innego robisz, o tych Táiemnicách niepomyślisz, á zátym o nich ná ten czas nie wierzysz Aktem wiáry; ále tylko ná ten czas o nich wierzysz, kiedy o nich pomyśliwszy, osądzisz ie bydź prawdziwe, dla tego, że BOG záwsze prawdę mowiący, one obiáwił, powiedział, y oznaymił.

180. *Jákże uczynić Akt Wiáry Boskiey?*

Odpo. Sądzę iż to á to (y tu wymień to, o czym chcesz uczynić Akt Wiáry Boskiey, náprzykład: iż iest BOG w TROYCY Jedyny, iż iest Duszá nieśmiertelna, piekło, Czyściec, Niebo, &c. &c.) iest nieomylną prawda, bo to BOG powiedział, oznáymił, obiáwił, ktory záwsze prawdę mowi, y ták á nieináczey iest, iák on mowi, á zátym wierze BOBU memu, prawdę záwsze mowiącemu.

181. *Nádzieiá, Cnotá Teologiczna, ná iákiey się Doskonáłości Boskiey funduie?*

Odpo. Funduie się ná Miłosierdziu, y Wszechmocności Boskiey, że przy Łasce Páná BOGA, y przy stárániu nászym dostąpiemy trudney rzeczy, to iest zbáwienia wiecznego.

182. *Chcesz że przyłożyć stárania, ábyś był zbáwiony?*

Odpo.

Odpo. Chcę, y oto śię stáráć będę, ábym zá Łáską y pomocą Boską Niebá dostąpił.

183. *To masz nádzieię, iż zbáwiony będźiesz?*

Odpo. Mam w BOGU moim nádzieię, w nieskończonym Miłośierdziu Jego, w niewinney Męce, w nieoszácowáney Krwi Chrystusá Páná, dla mnie przelaney, iż mi BOG odpuści grzechy moie, y zá łáską y Pomocą Boską dostąpię zbáwienia wiecznego, o ktorey y ia też przy Łásce y Pomocy Boskiey usilnie stáráć śię będę.

184. *Miłość BOGA Teologiczna ná iákiey śię Doskonałości Boskiey funduie?*

Odpo. Ná dobroci BOGA Naywyższego, gdy BOGA kochamy, nie dla naszego iákiego pożytku, y interessu, ále dla tego że iest náywyższe Dobro, y godzien nád wszystkie inne rzeczy stworzone kochánia; y iáki Akt miłości Boskiey nádprzyrodzony od grzesznika uczyniony, gládzi w nim wszystkie grzechy.

185. *Coż ieszcze Człowiekowi trzebá umieć?*

Odpo. Trzebá mu umieć Pacierz, Pozdrowienie Anielskie, y Skład Apostolski.

186. *Coż to iest Pacierz?*

Odpo Jest to Modlitwa, ktora Pan JEZUS w Ewangelii podał, y rozkazał, áby śię Chrześciánie w ten sposob modlili.

187. ☼ *A umieszże ten Pacierz?*

Odpo. Umiem.

188. ✠ *Mowże go.*

Odpo. Trzebá mi ſię w przod przeżegnáć.

189. ✠ *Przeżegnayże ſię.*

Odpo. W Imię Oycá, y Syná, y Ducha Swiętego, Amen.

190. ✠ *Coż ſię to znáczy przez tákie przeżegnánie.*

Odpo. Oto wzywám, żem ieſt Chrześciáninem przez wyznánie TROYCE Przenayświętſzey, y wyráżenie ná ſobie Krzyżá Chryſtuſowego.

191. ✠ *Ponieważ iużeś ſię przeżegnał, mowże Pacierz?*

Odpo. Oycze náſz, ktoryś ieſt w Niebieſiech Swięć ſię Imię twoie. Przyidź Kroleſtwo twoie. Bądź wola twoiá, iáko w Niebie, ták y ná Ziemi. Chlebá náſzego powſzedniego, day nam dziſiay. Y odpuść nam náſze winy, iáko y my odpuſzczamy náſzym winowaycom. Y niewodź nas w pokuſzenie; ále nas zbaw odezłego, Amen.

192. *Coż to ieſt pozdrowienie Anielſkie?*

Odpo. Jeſt modlitwá do Nayświętſzey PANNY, trzy Części w ſobie zámykáiąca: z ktorych *Pierwſzą*, Archánioł Gábryel gdy Nayświętſzey PANNIE zwiáſtował. *Drugą Część*, Swięta Elżbieta, Mátká Swiętego JANA, witáiąc Nayświętſzą PANNE, do ſiebie przychodzącą złożyła. *A trzecią* Kościoł Boży dołożył.

193. ✻ *Mowże to Pozdrowienie Anielskie.*

Odpo. Zdrowaś MARYA, Łáski pełna, Pan ztobą, Błogosławionaś Ty, między Niewiástámi, y Błogosláwion Owoc Zywota Twego, JEZUS Chrystus. Swięta MARYA Mátko Boża modl się za nami grzesznemi, teraz y w godzinę śmierci nászey. Amen.

194. *Coż to iest Skład Apostolski?*

Odpo. Oto iest wyznánie Wiáry Chrześciáńskiey, ktore złożyli Swięci Apostołowie, gdy się mieli rozchodzić ná cáły świát, dla przepowiádánia Wiáry Swiętey.

195. ✻ *Mowże ten skład Apostolski?*

Odpo. 1. Wierzę w BOGA OYCA Wszechmogacego, Stworzyciela Niebá y Ziemie. 2. Y w JEZUSA Chrystusa, Syná Jego Jedynego Páná nászego, 3. Ktory się począł z Duchá Swiętego, Národził się z Pánny MARYI Dziewice. 4. Umęczony pad Pontskim Piłatem, Ukrzyżowany umarł, y pogrzebiony. 5. Zstąpił do piekłow, trzeciego dnia Zmartwychwstał. 6. Wstąpił ná Niebiosa, siędzi ná Prawicy u BOGA OYCA Wszechmogącego. 7. Ztámtąd ma przyiść sądzić żywe, y umárłe. 8 Wierzę w Duchá Swietego. 9. Swięty Kościoł Powszechny, Swiętych obcowánie. 10. Grzechow odpuszczenie. 11. Ciáłá zmartwychwstánie. 12. Y żywot wieczny, Amen.

Liczba znáczy osobne Artykuły.

196. Uczyń Akt Wiáry o nayprzednie-
szych czterech Artykułách, o ktorych káż-
Człowiek rozum máiący, pod utrátą zbáwieni
wierzyć powinien.

Odpo. Wierzę; że BOG ieſt ieden, kto-
ry złych piekłem karze, á dobrym Nie-
bem płáci; iże ten BOG ieſt w TROYC
Swiętey Jedyny; iże Syn Boſki, Wtor
Oſoba TROYCE Przenayświętszey, ſtá
ſię dla nas grzeſznych Człowiekiem Na
to wierzę, y wyznawam wſzyſtkie inn
Artykuły Wiáry Swiętey Katolickiey, kto-
re Kościoł Swięty Rzymſki, do wierzeni
podáie, mocno ſądząc, iż to ieſt wſzyſtk
nieomylna prawdá, ponieważ to BOG po
wiedział, ktory záwſze prawdę mowi,
przeto mocno, gruntownie, ſtátecznie,
niewzruſzenie wierzę, iáko BOGU, pra
wdę mowiacemu, y zá tę wiárę gotowem
Krew wylać, y życie położyć.

197. Uczyń Akt Nádziei

Odpo Mam nádźieię w nieſkończony
Miłoſierdźiu Boſkim, y w niewinney
Męce JEZUSA moiego, iż mnie BOG
grzechy moie odpuśćiwſzy, do Niebá przyi
mie, y tám ſię z nim ná wieki ćieſzyć bę
dę, do czego y iá tákże, ile ze mnie wſzel
kiego przyłożę ſtárania, ábym zá przeſzł
grzechy żáłował, pokutował, á ná po
tym nigdy więcey niegrzeszył, ále ná Nie
bo ſobie zárabiał,

198. *Uczyń Akt Miłośći P. BOGA.*

Odpo. Kocham Páná BOGA nád wszystko stworzenie, dla iego szczerey Dobroći, bo BOG moy, iest naywiększe Dobro, naywiększego godne kochánia, y przeto go też nád wszystko, y nád sámo żyćie moie dla niego samego kocham.

199. *Dosyćże te Akty raz w żyćiu uczynić, y czyli ie trzebá przed káżdą Spowiedźią ponawiać?*

Odpo. Niedosyć iest w żyćiu swoim raz te Akty uczynic, ani też dosyć iest, co pięć lat ie ponowiać, ále trzebá częśćiey, y słuszna rzecz iest, áby ie co rok po kilká rázy czynić, y owszem czym częśćiey, tym lepiey; á zátym lubo nie iest koniecznie potrzebna, áby ie przed káżdą Spowiedźią ponawiać tym zwłaszcza, ktorzy się często spowiadáią, y innego czásu tákowe Akty czynią, ći iednak, ktorzy się rzadko spowiádáią, dopieroz tych Aktow innego czásu dla zápomnienia, álbo nie wiádomośći bodáy kiedy czynią, naywiększą sposobność máią, áby ie zá przypomnieniem y pomocą Kápłáńską, przy spowiedźi ponawiali, nie tylko ie usty mowiąc, ále wewnętrznie rozumem Akt Wiáry, wolą y serdecznym áffektem, Akt Nádźiei, y Miłośći Boskiey czyniąc.

200. *Iákże krotko náuczyć? áby Człowiek wie-*

wiedźiáł to, co mu pod utratą zbáwienia należy wiedźieć, y wierzyć, y żeby umiał o tych Táiemnicach wewnętrznie uczynić Akt Wiary Bośkiey, iakoli też Nadźiei, y Miłośći y Akt Zalu za grzechy, z mocnym postánowieniem nigdy ná potym niegrzeszyć, zwłaszcza śmiertelnie.

Odpo. Poniewaź żaden Człowiek do Spowiedźi niemoże bydź przypuszczony, ktoryby nigdy nieuczynił Aktu Wiáry Bośkiey, o niektorych Táiemnicach Wiáry Swiętey, przeto niektorzy Kápłáni máią ten zwyczay, iż przy Spowiedźi, chcąc bydź upewnieni, czy ten Człowiek, ktory się spowiada, uczynił kiedy w żyćiu swoim Akt Wiáry, o pomienionych Táiemnicach, ták w ten sposob, álbo inszy dopomagáią, áby on ná niektore pytánia odpowiadáiąc, przed rozgrzeszeniem uczynił wewnętrznie Akt Wiáry Bośkiey, y innych Cnot Swiętych, iáko to: Nádźiei, Miłośći Bośkiey, Zalu zá grzechy, y mocnego postánowienia.

1. Co iest TROYCA Swięta. *Odpo. BOG OYCIEC, BOG SYN, BOG DUCH SWIĘTY, Trzy OSOBY, ieden PAN BOG.*

2. Coż to iest PAN JEZUS. *Odpo. Syn Boży, ktory dla nas, stał się Człowiekiem, prawdźiwy BOG, prawdźiwy Człowiek, ktory się Národźił z PANNY MARYI, ná Krzyżu*

dla

dla zbawienia naszego umarł, Zmartwychwstał, sądźić będźie żywych, y umarłych.

3. Czymże złych ludźi w grzechu Smiertelnym umieráiących BOG karać będźie. *Odpo. Piekłem.* A zá dobre uczynki, czym płacić będźie. *Odpo. Niebem.*

4. Gdźiesz teraz iest PAN JEZUS. *Odpo. w Niebie, y ná Ziemi utáiony w Przenayświętszym SAKRAMENCIE, to iest w Hostyi od Kápłáná Poświęconey.*

5. Iákiż tám iest Pan JEZUS. *Odpo. Zywy, máiący Duszę, Ciało, y Krew swoię Przenayświętszą.*

6. Wierzysz to wszystko? *Odpo. Wierzę, bo sądzę to bydź nieomylną prawdą.*

7. Dla czegoż to sądźisz, że to wszystko prawdá. *Odpo. Bo ták BOG powiedźiał, á co BOG powie, nieomylna iest prawda, gdyż on záwsze prawdę mowi.*

8. To tedy wierzysz BOGU prawdę mowiącemu? *Odpo. Mocno y niewzruszenie wierzę BOGU prawdę mowiącemu.*

9 Masz nádźieię, iż ći Pan BOG grzechy twoie odpuśći? *Odpo. Mam wielką nádźieię, y dla tego ich się chcę spowiadać. Ieżeli się ten Akt mowi przed spowiedźią, ieżeli po spowiedźi, to się ieszcze Xiądz daley pyta.*

10. Kochaſz PANA BOGA nade wſzyſtko, dla Iego Dobroći. *Odpo. Kocham.*

11. To źáłuieſz żeś kiedy BOGA obraźił *Odpo. Záluię.*

12. Y niechceſz więcey BOGA obrażáć. *Odpo. Niechcę nigdy BOGA mego obrażáć, przeto mocno ſtánowię y obiecuię, iż iuż więcey żadnym grzechem Páná BOGA nieobrażę.*

Dayći to Panie BOZE, AMEN.

REIESTR

REIESTR
Rozdziałow y Pytánia przednieyſzych.
PIERWSZEY CZĘSCI.
o Wierze Chrześciáńſkiey.

Ieſtże

W iá-

O Miłości Chrześciáńſkiey y 10. Przykazániách.

O ſłu-

O Kom-

O od-

O Powinnościách Spráwiedliwości Chrześciáńſkiey.

PRZY-

PRZYKŁADY SŁUZACE.

DO Rozdziałow pięciu, w Części pierwszey na ktore dzieli się nauka Chrześciańska; wyrazaią się pod następuiącemi liczbami wydrukowane z osobna w inney części, pod tytułem: *Zwierciadło nowe, przykładow rozmaitych* Zaczym do Rozdziału pierwszego o Wierze Chrześciańskiey stosuią się przykłady, te ktore są o Wierze y Artykułach wiary w składzie Apostolskim zamykaiacych się, zaczynaiąc od przykładu pod liczbą 16. az do przykładu pod liczbą 44.

Do rozdziału o Nadziei y Ufności Chrześciańskiey stosuią się te przykłady ktore Należą do Nauk o Modlitwie w powszechności, y wszczegulności o pacierzu; o pozdrowieniu Anielskim o Nabozeństwie do N. P. M. do S. Anioła stroża &c. Zaczynaiac od liczby 46. aż do liczby 73.

Do Rozdziału III. o miłości Chrześciańskiey y 10. przykazaniach stosuią się te przykłady ktore należą do nauk o przykazaniu miłości, o Dekalogu, y o kościelnych przykazaniach zaczynaiąc od liczby 76. az do liczby 192.

Do rozdziału IV. o Sákrámentach przy-

kłady należące zaczynaią się na liczbie 134. kończą się na przykładzie pod liczbą 164.

Do rozdziału V. o powinnościach sprawiedliwości Chrześćiańskiey należą przykłady wyrażone o Cnotach Chrześćiańskich od liczby 165. aż do liczby 170. w szczegulności do pytania Przednieyszych Nauki Chrześćiańskiey przykłady służące według reiestru przykładow ná koncu zwierciadła Nowego przykładow rozmaitych, przytoczyc się mogą.

REIESTR NAUK
CZĘSCI DRUGIEY.

NAuká I. o BOGU w TROYCY Swiętey Jedynym, ná kárcie 153. &c. Do tey náuki należą przykłády 1. 2. 3.

Náuká II. o Wcieleniu Syná Boskiego, ná kárcie 155. &c. Do niey należą Przykłády: 4. 5. 6.

Náuká III. o Pánu JEZUSIE w Nayświętszym Sákrámencie zostáiącym ná kárcie 162. Do niey te przykłády 7. 8. 9. tákże przykłády ktore są pod liczbą 139. aż do liczby 146.

Náuká IV. o grzechách y o Chrzcie Swiętym. ná kárcie 166. &c. Do náuki o grzechách náleżą przykłády 10. 11. 12. Do náuki o Chrzcie Swiętym przykłády 135. y 136.

Náuka V. o Spowiedzi, y co do niey należy, iako to o żalu zá grzechy, o poſtánowieniu, o pokucie y odpuſzczeniu grzechow ná kárcie 175. &c. Do niey przykády záczynáiąc od liczby 147. áż do liczby 160.

Náuka VI. o Czyſcu y Odpuſtách, o Niekie y o piekle, ná kárcie 170. &c. Przykłády, 44. y 161.

Náuká VII. o Sákrámentách y o łáſce poświęcáiącey, ná karcie 175. Przykłády: od liczby 134. aż do liczby 164.

Náuka VIII. o Cnotách, ná kárcie 179. Przyłády od liczby 165. aż do przykłádu pod liczbą 170.

Ad M. D. G.

APPROBATIO.

EGo infra ſcriptus, Opuſculum, cui titulus: *KATECHIZM, álbo NAUKA CHRZEŚCIANSKA* à Celebri Soc: JESU Theologo A. R. P. FRANCISCO KOCZOROWSKI æquè ſolidè ac eleganter Concinnatum legi: quod cùm nihil diſſonum Fidei Catholicæ & Chriſtianorum moribus contineat, dignum prælo cenſeo, utq; quantocius, terſâ typi ſepiâ, in lucem publicam prodeat, non his tantùm, quibus lacte, ſed & quibus ſolido cibo opus eſt, profuturum, do facultatem. Datum Cracoviæ in Collegio Majori, 4to Nonas Januarii 1735.

M. *MARTINUS WALESZYNSKI, S. Th: & P. CANONICUS Cathedralis Cracovienſis, Montis S. Georg: in Scepuſio, & Premyсoviensis Præpoſitus, Studii Generalis Univerſitatis Cracovienſis Procancellarius, Librorum per eandem Diœceſim Crac: Ordinarius Cenſor.* Mp.

Ego Sum A. Lonowski mpp.
Probitate Catiani D. Dusz

Ah Bo acz na pierwszy iest
Syn nieponiesie [illegible] sobie nie-
prawości Oyca swoiego
ale to ma się rozumieć o wie-
cznym karaniu, bo doczesne po ka-
raniu dzieci z [illegible] dzych przeciwno
Ludzie niewinni często karę
na sobie noszą, gdzie to na wszystkich
mieyscach Pan Bog mowi
Ja iestem Bog mocny [illegible]
zabiorę karę grzechy [illegible]
dzieci w trzecim y czwartym
pokoleniu tych ktorzy
nienawidzą mnie na tysiącach
miłosierdzie [illegible]
grzechow [illegible]

Proba [illegible]